Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 20 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 155. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 8 lipca 1928 r. | Rok XXII.

P. Poincaré zwyciężył na całej linji.

(Od własnego korespondenta).

Paryż, w lipcu.

Za dni kilka nowa Izba rozjedzie się na wakacje. Żadnej niespodzianki politycznej do końca roku już nie będzie. Izba rozjedzie się uchwaliwszy votum zaufania 451 głosami przeciwko 120. Tak dużej większości gabinet obecny nigdy jeszcze nie miał.

Pierwsze tygodnie współpracy rządu z nową izbą są więc dobrą wróżbą na przyszłość. Rzućmy okiem na ten krótki, ale ważny okres.

P. Poincaré niewątpliwie wygrał wybory, to znaczy w Izbie nie nastąpiły wielkie przesunięcia na rzecz poszczególnych partyj, ale około czterystu posłów wybranych zostało pod hasłem „unjonizmu“, czyli utrzymania gabinetu jedności narodowej i dalszej sanacji finansów publicznych. Kiedy poszczególne obozy dowiedziały się o cyfrowym wyniku wyborów, zaczęło się zwykłe we Francji „zaokrąglanie“ i wyjaśnianie owych wyników. Każdy wołał, że zwyciężył. Najgłośniej wołała prawica. Przezorni czekali jednak zebrania się Izby i ukonstytuowania klubów. I okazało się, że rację mieliśmy pisząc nazajutrz po głosowaniu, że jeśli jakieś przesunięcie na prawo było, to bardzo nieznaczne.

Nowa Izba zebrała się 1-go czerwca. Dnia 5 tegoż miesiąca wybrano na przewodniczącego pos. Fernanda Bouisson'a, socjalistę. Przeszedł on 327 głosami przeciw 244, jakie padły na posła Franklin-Bouillon'a. Była to manifestacja polityczna, bo lewe skrzydło większości rządowej (radykałowie i lewica radykalna) połączyło swe głosy z socjalistami, aby dać do zrozumienia prawicy, że rządzić w tej Izbie nie będzie. Ale w większym jeszcze stopniu był to osobisty sukces p. Bouisson'a, który doskonale przewodniczy i jest powszechnie lubiany. Chwilowy sojusz centrowo-lewicowy sprawił również, że na 20 komisyj, trzem przewodniczą socjaliści, sześciu — radykałowie, czterem — członkowie lewicy radykalnej, a dopiero reszcie republikanie umiarkowani.

Kiedy Izba się ostatecznie ukonstytuowała, stanął przed nią gabinet w dotychczasowym swym składzie. Jedynie p. Loucheur zastąpił w ministerstwie pracy p. Fallières'a, który przepadł przy wyborach; zaś poseł alzacki Alfred Oberkirch został podsekretarzem stanu w temże ministerstwie; ta ostatnia nominacja podyktowana została względami polityki alzackiej. Dnia 7 czerwca p. Poincaré odczytał izbie rządowe „exposé“, zatwierdzone przez wszystkich ministrów. Trzy punkty programu rządowego zaniepokoiły radykałów: 1) mocne stwierdzenie dalszej potrzeby jedności narodowej; 2) zapowiedź o zachowaniu w Alzacji dotychczasowego ustroju w sprawach kościelnych i szkolnych; 3) zapowiedź uregulowania sprawy urzędniczej.

Co do sprawy najważniejszej, mianowicie stabilizacji franka, to p. Poincaré powiedział w „exposé“ niewiele. Ale zaraz zabrał się do ostatecznego wypracowania ustawy stabilizacyjnej i konwencji z Bankiem Francuskim. Dnia 21 czerwca wygłosił w Izbie czterogodzinną mowę, w której zakomunikował, że rząd zdecydował się stabilizować franka na poziomie obecnym. Wykazał, że całkowita rewaloryzacja (przywrócenie pełnego kursu) jest złudą, że rewaloryzacja częściowa wywołałaby niewątpliwy kryzys gospodarczy, że dalsze pozostawanie w sytuacji obecnej jest ryzykowne. Pozostaje zatem czwarte i jedyne wyjście: legalna stabilizacja.

Nie chciał p. Poincaré losu rządu wiązać z losem franka, poprosił więc o odroczenie interpelacyj. Dnia 23 czerwca wieczorem, w sobotę, przedłożył Izbom dwa wyżej wspomniane teksty (ustawę i konwencję). Cała niedziela poświęcona została na dyskusję, a dlatego niedziela, że dnia tego wszystkie giełdy są zamknięte. Wieczorem Izba uchwaliła stabilizację 448 gł. przeciw 18 (134 posłów się wstrzymało), a senat — 256 głosami przeciw 3.

Doprowadzenie do tej historycznej decyzji — to wielki sukces p. Poincaré'go. Ale nie było to jeszcze votum zaufania.

Właściwa debata nad „exposé“ z 7 czerwca zakończyła się 29. Dnia tego p. Poincaré znów wygłosił obszerną mowę, w której oświadczył, że siła obecnego gabinetu leży w jego politycznym składzie i że on na żadne przebudowy nie pójdzie. Izba może wyrazić chęć zmiany rządu, ale niech nie liczy na p. Poincaré'go... Wiedząc, że radykałowie boczą się na niektóre punkty programu rządowego, rozumiejąc, że gdyby tylko mniejszość radykałów oddała swe głosy za rządem, to pp. Herriot, Sarraut i Painlevé znaleźliby się w trudnej sytuacji — p. Poincaré z mocą podkreślił, że utrzymanie u steru gabinetu jedności narodowej jest niezbędnym warunkiem powodzenia dalszej sanacji finansów francuskich. Ludzie mogą się zmienić, ale zasada zmienić się nie może.

Co do spraw alzackich, to premjer oświadczył, że szybkie rozciąganie na trzy odzyskane departamenty francuskiego ustawodawstwa świeckiego byłoby błędem nie do darowania. Trzeba sprawę tę zostawić czasowi, a dziś zarówno stosunek Kościoła do państwa, jak i ustrój szkoły wyznaniowej musi pozostać w Alzacji i Lotaryngji bez zmiany.

Wreszcie co do urzędników, to rząd nie zamierza rozwiązywać istniejących związków, aczkolwiek z punktu widzenia litery prawa są one nielegalne. Istotnie ustawa o syndykatach z 1884 r. wogóle nie rozciąga się na urzędników, a wszystkim kategorjom pracowników zabrania tworzenia koalicyj. Urzędnicy ustawę tę naruszyli podwójnie, bo nietylko potworzyli związki zawodowe, ale jeszcze złączyli się z innemi kategorjami pracowników. Ale mniejsza o formę. Ważniejszem jest to, że państwo nie może się zgodzić, aby urzędnicy pertraktowali z niem jak równy z równym. Potrzebny jest nowy statut urzędników i taki statut rząd izbie na następnej sesji przedłoży.

Mowa ta odniosła należyty skutek. Wprawdzie pos. Daladier, szef radykałów oświadczył, że „okoliczności są wyjątkowe i przejściowe“, ale jednak 107 radykałów (na 125) głosowało za rządem. P. Poincarè zwyciężył więc na całej linji. **Kazimierz Smogorzewski.**

Waldemaras wkracza do Wilna — fantazją.

Nowe jego brednie na temat wileński.

Kowno, 7. 7. (Tel. wł.) W dziennikach kowieńskich ukazał się tekst mowy Waldemarasa wygłoszonej na kongresie tautininków. Waldemaras oświadczył, że załatwienie sprawy korytarza może być zrealizowane albo przez dalsze rozszerzenie jego na korzyść Polski albo przez zwrócenie go Niemcom. **Rewizja granic wschodnich dotyczy bezpośrednio kwestji wileńskiej, przez którą może wybuchnąć nowa wojna światowa.**

Waldemaras twierdził dalej, że w Wileńszczyźnie panuje nędza, którą rząd litewski usunie przez wkroczenie do Wilna (!?) Musimy uporządkować własne gospodarstwo — mówił — gdyż po wejściu do Wilna będziemy potrzebowali dużych kapitałów, aby Wilno związać z Litwą.

*

Niechby Waldemaras starał się tylko o swoją Kowieńszczyznę, gdyż tam rzeczywiście panuje skrajna nędza; ciężkie podatki ludności idą prawie wyłącznie na utrzymanie rządu i wojska, które zawojować ma Polskę.

Żądania litewskie nie do przyjęcia.

Kowno, 7. 7. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu komisji do spraw bezpieczeństwa oświadczył radca Hołówko, że rząd polski doręczy w najbliższych dniach posłowi litewskiemu w Berlinie odpowiedź na notę litewską i na litewski projekt traktatu. W odpowiedzi tej rząd polski zakomunikuje, że **projekt litewski jest niemożliwy do przyjęcia** i sprzeciwia się zaleceniom Rady Ligi Narodów, a równocześnie **godzi w niezależność ziemi Rzeczypospolitej Polskiej.**

Hołówko zaproponował dalej, aby strona litewska przystąpiła do realnego rozpatrzenia propozycji polskiej i albo przedłożyła własny projekt paktu o nieagresji, albo też podjęła dyskusję nad projektem polskim, który gwarantuje Litwie niezależność, szukając w ten sposób kompromisowego wyjścia. Przewodniczący delegacji litewskiej obiecał udzielić ostatecznej odpowiedzi na propozycję Hołówki po decyzji swego rządu. Decyzja ta ma być podjęta w sobotę. Wobec tego postanowiono odbyć następne plenarne zebranie w sobotę o godz. 4 po południu.

Kowno, 7. 7. (tel. własny).

Dzienniki litewskie donoszą, że w ciągu przyszłego tygodnia powróci do Kowna z Warszawy delegacja litewska do spraw komunikacyjnych, ekonomicznych i tranzytowych. W trakcie rokowań warszawskich zarysowała się rozbieżność zdań. Należy przypuszczać, że komisja zdoła przezwyciężyć tę rozbieżność.

Wychowanie młodzieży musi się opierać na zasadach religijnych!

Wilno, 7. 7. (Tel. wł.) Wczoraj zakończył się w Wilnie dwudniowy **zjazd Stowarzyszenia Chrz.-Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.** Między wieloma rezolucjami, uchwalonemi przez zjazd, znajduje się następująca:

„VII walny zjazd S. Ch. N. N. S. P. stwierdza, że ze względów pedagogicznych, społecznych i państwowych wychowanie młodzieży winno się opierać na zasadach religijnych i wzywa członków organizacji, by uświadamiali sfery rodzicielskie o wartości i konieczności wychowana religijnego.“

„Wobec niesłychanego wystąpienia prezesa Górnośląskiej Komisji Mieszanej Calondera, kwestjonującego prawo młodzieży polskiej do śpiewania polskich pieśni patrjotycznych w Polsce, zjazd wyraża swe oburzenie a jednocześnie uznanie władzom polskim za zdecydowane stanowisko w tej sprawie.“

Prezesem Stowarzyszenia wybrany został ponownie Michał Siciński.

B. B. a katolicyzm.

Warszawa, 6. 7. (AW.) „Gazeta Poranna 2 grosze“ polemizując z „Gazetą Warszawską“ i zamieszczonym w niej artykuł. „Księża katoliccy w Jedynce“ stwierdza, iż B. B. wziął sobie za zadanie prace nad rozwojem mocarstwowem Polski, jak również prace nad rozwojem gospodarczym państwa. Kwestja religijna nie była szczególnie uwzględniona w programie B. B. W sprawie religijnej poszczególni posłowie B. B. posiadają wolną rękę. Niema jednak w programie B. B. nic, coby było przeciwnem religji. Rzeczą samych katolików, a przedewszystkiem katolickich duchownych jest zasilanie klubu B. B. wybitnemi jednostkami i myślą katolicką.

Mimo tych szumnych słów społeczeństwo w szczerość katolicyzmu B. B. nie wierzy.

Seydlitz następcą śp. Młodzianowskiego.

Warszawa, 7. 7. (Tel. wł.) **Według obiegających tu pogłosek wojewodą pomorskim ma zostać dotychczasowy wicewojewoda Seydlitz.**

Zwłoki śp. wojewody Młodzianowskiego w drodze do Warszawy.

Krynica, 7. 7. (tel. wł.) Wczoraj o godzinie 17 odbyła się ceremonja eksportacji zwłok ś. p. Kazimierza Młodzianowskiego z kaplicy cmentarnej na dworzec, w obecności wojew. krakowskiego Darowskiego, szefów władz administracyjnych i licznej publiczności.

O godz. 20.15 pociąg odjechał do Krakowa. Postój w Krakowie dziś, w sobotę, do godz. 14.30. Przy wagonie honorową straż pełnić będzie policja państwowa. W obecności przedstawicieli rządu i w eskorcie radcy wojew. Milanowicza wyruszy pociąg do Warszawy. **Pogrzeb w Warszawie w poniedziałek, 9 bm. o godz. 17-tej z kościoła św. Krzyża.**

Jedynka dążyć będzie do zmiany Konstytucji.

W myśl zamierzeń ogłoszonych przez marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 7. 7. (Tel. wł.) Przebieg wczorajszego posiedzenia klubu B. B. przedstawia się, jak wynika z pogłosek kuluarowych, następująco:

Na naglące wezwanie telegraficzne przybyło do Warszawy przeszło 100 posłów i senatorów. Zagaił zebranie prezes Sławek, który poruszył fakt połączenia Partji Pracy ze Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej.

Członek grupy Bojki, poseł Kosydarski wyraził obawę, że połączenie to może zmienić oblicze jedynki i stworzyć niepewność co do solidarnego działania posłów i senatorów B. B. przy rewizji konstytucji. Obawom tym przeciwstawił się członek lewego ugrupowania poseł Przedpełski.

W dalszej dyskusji do głosu zapisało się 25 mówców, lecz poseł Sławek stwierdził, że mówcy ci nie wnoszą konkretnych projektów w sprawie zmiany konstytucji, a omawiają potrzeby regjonalne, jak mosty, drogi itd. Pozatem brak zasadniczej dyskusji uważa za jednomyślność klubu w sprawach przez niego poruszonych. Przerwał więc obrady i zamknął posiedzenie, które trwało ogółem półtorej godziny.

Dla użytku prasy wydano następujący komunikat:

„Dnia 6 lipca br. odbyło się plenarne posiedzenie posłów i senatorów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem. Stwierdzono, że wywiad udzielony prasie przez marszałka Piłsudskiego wysunął na grunt realny określone zadania. Posiedzenie bezpartyjnego bloku było poświęcone omówieniu taktyki działania Bloku w związku z przystosowaniem się do pojęcia i wykonania przypadającej nań roli.“

Komentarzem do tych tajemniczych słów jest artykuł naczelnego publicysty konserwatystów i monarchistów polskich posła Mackiewicza, zamieszczony w „Słowie“ wileńskiem. Artykuł ten nosi tytuł „Okrojenie konstytucji — konsekwencje“. Artykuł mówi zupełnie wyraźnie, że wywiad marsz. Piłsudskiego jest zapowiedzią zmiany konstytucji mimo Sejmu, narzucenia jej z góry. Z tego wszystkiego wynika, że jedynka nastawiona została na radykalne zmiany ustroju państwa i że zapowiedź tę witają z radością przedewszystkiem konserwatyści. Inne, bardziej lewicowe ugrupowania jedynki, żywiły inne dążenia, ale milczały a raczej mówiły o mostach i drogach.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Ciernista droga rokowań z Litwą. — Niemiecka polityka zagraniczna nie zmienia kursu. — Przesilenie rządowe w Jugosławji. — Venizelos utworzył nowy rząd w Grecji.

W rokowaniach polsko-litewskich o wzajemne bezpieczeństwo i odszkodowanie, które się toczą w Kownie, nastąpiła przerwa. Wobec znanych wygórowanych pretensyj Waldemarasa, można wątpić, czy obecne rokowania doprowadzą do skutku. Będą one prawdopodobnie odroczone do głównej konferencji polsko-litewskiej, która się odbędzie w Królewcu. Pozatem perfidna gra na zwłokę Waldemarasa liczy na przyszłą sesję Rady Ligi Narodów, gdzie — jak wiadomo — sprawy międzynarodowe rozstrzyga się tylko teoretycznie, pozostawiając praktyczne załatwienie zainteresowanym bezpośrednio stronom.

Fałszywi przyjaciele Litwy — Niemcy mają nareszcie swój nowy gabinet. Kanclerz Müller-Franken wygłosił expose w Reichstagu. Oświadczenie przyjęła opozycja wrogo, a partje rządowe bez wielkiego zapału. Nowy rząd bowiem zakreślił sobie zbyt szeroki program, omija zręcznie rozwiązanie palącej reformy szkolnej, i drażliwej kwestji zbrojeń, jaką jest np. budowa pancernika, za dużo wreszcie obiecuje dobrodziejstw, których wszystkich oczywiście spełnić nie będzie mógł. Wobec mydlenia oczu zagranicy przez prasę berlińską, która twierdziła i twierdzi, że nowy rząd ma zamiary wybitnie pokojowe, ostrzegaliśmy naszą opinję publiczną przed zbytnim optymizmem. I słusznie! Nasze wątpliwości potwierdza ostatnio prasa francuska, wskazując na to, że w polityce zagranicznej socjaliści niemiercy nie różnią się od nacjonalistów. (Tekę spraw zagranicznych zatrzymał przecież Stresemann, ten wytrawny i wytrwały podkopywacz obecnego stanu w Europie!) Potwierdza teraz nasz pogląd — sam kanclerz Müller. Złożył w czwartek dodatkowe oświadczenie w Reichstagu. Odparł zarzut podniesiony ze strony nacjonalistów, jakoby jego rząd nie chciał poruszyć kwestji wschodniej, tj. zmiany granicy polsko-niemieckiej. Oświadczył z naciskiem, że polityka zagraniczna pójdzie w dotychczasowym kierunku i w szczególności będzie „się starała“ o szkolnictwo niemieckie na Śląsku polskim. — Cóż wobec takich niedwuznacznych słów są warte syrenie głosy np. „Voss. Ztg.“, która zapewniała o niewinnych zamiarach nowego rządu względem sąsiada?

Dwulicowość „pokojowej“ prasy niemieckiej wychodzi na jaw zawsze i wtedy, gdy w jakimś kraju europejskim zdarzają się przesilenia, rozruchy, krwawe spory sąsiedzkie, lub inne poważne trudności. W takich wypadkach Berlin lubi niepokoić świat alarmami wojennemi, żywiąc nadzieję, że przy ogólnych zamieszkach skorzysta coś zawsze głodna Germanja. Podziwialiśmy swego czasu radość prasy niemieckiej, gdy w Jugosławji wybuchły rozruchy przeciwwłoskie, padły strzały mordercze w skupczynie i wskutek tych smutnych zajść wynikł tam ostry kryzys rządowy. Berlin prorokował wojnę z Włochami, nową wojnę światową, a w końcu przynajmniej wojnę domową między Serbami a Chorwatami. Na szczęście, były to alarmy tylko na postrach. Zjednoczone królestwo okazało się tak silnem, że przetrwało ciężkie burze. Obecny kryzys coprawda zanosi się na dłuższą metę. Planowany przez króla rząd koalicyjny, składający się z partyj trzech narodowości państwa, nie dojdzie do skutku; Marynkowicz nie mógł objąć misji utworzenia gabinetu, jako zwolennik niepopularnego w kraju porozumienia z Włochami; Stefan Radicz, wódz Chorwatów, oświadczył, że żaden Chorwat nie wejdzie do rządu, dopóki istnieć będzie obecna skupczyna. Mimo wszystko jednak wyjście — może rząd wojskowy — się znajdzie przy zachowaniu jedności królestwa.

Przechodziło codopiero kryzys rządowy wskutek rozruchów wewnętrznych także inne państwo bałkańskie, Grecja, ten kraj klasyczny nie już sztuki i nauki, — ale spisków i zamachów. Wypłynął znów jej najzdolniejszy polityk, Venizelos, który, jak wiadomo, raz nawet musiał uciekać ze swego kraju. Venizelos zapowiada nowe wybory do parlamentu.

W innych krajach bez zmian i doniosłych wypadków. **W.**

Akcja ratunkowa do bieguna.

Moskwa, 7. 7. (Tel. wł.) Łamacz lodu „Małygin“ posuwa się z szybkością 10 mil w kierunku Ziemi Karola XII. Równocześnie lotnik Babuszkin przygotowuje nowy lot.

Lundborg uratowany!

Oslo, 7. 7. Szwedzka ekspedycja ratunkowa dostarczyła żywności rozbitkom i zabrała Lundborga.

Czy uratowano także grupę Viglieri'ego?

Oslo, 7. 7. (tel. wł.) Równocześnie z wiadomością o ocaleniu Lundborga, bohaterskiego wybawcy Nobilego, nie doniesiono, czy udało się zabrać grupę Viglieri'ego, tj. rozbitków „Italji“. Na szczęście zrzucono im żywność.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 7. 7. tel. wł.) W ministerstwie spraw wewn. powstać ma w połowie sierpnia państwowe centralne biuro filmowe, którego zadaniem będzie scentralizowanie wszystkich związanych z przemysłem filmowem. Naczelnikiem tego biura mianowany został wczoraj pułkownik Łuskino.

Warszawa, 7. 7. (AW.) Dziś rano opuścił Warszawę poseł polski przy rządzie sowieckim Patek, udając się z powrotem do Moskwy.

Wczoraj poseł Patek odbył rozmowy z Prezydentem Rzeczypospolitej, marsz. Piłsudskim oraz z podsekretarzem stanu Wysockim. Rozmowy te dotyczyły stanowiska rządu polskiego w stosunkach z sowietami.

Wyjazd marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 7. 7. (AW.) Marszałek Piłsudski wyjeżdża do Rumunji w połowie przyszłego tygodnia. Towarzyszyć mu będą tylko lekarz przyboczny Wojczyński i pułk. Bek, który jednak powróci za kilka dni. Podróż do Bukaresztu pociągiem pospiesznym będzie trwała 28 godzin.

Ministrowie na urlopie.

Warszawa, 7. 7. (AW.) W dniach najbliższych wyjeżdża na urlop wypoczynkowy minister pracy i opieki społecznej p. Jurkiewicz. Zastępować go będzie dyrektor departamentu p. Szubertowicz.

Najwyższy rekord długości lotu.

Lotnicy włoscy przebyli 7450 km.

Rzym, 7. 7. t(el. wł.) Doszła tu wiadomość o szczęśliwem przebyciu Atlantyku przez lotników włoskich na „Savoya 64“. Lotnicy przybyli do Brazylji i wylądowali przymusowo w Port Natal, skąd odlecieli do Rio de Janeiro. Przelecieli 7450 km. w 50 godz., czem pobili rekord Chamberlaina wynoszący tylko 6294 km.

Złodziej sowiecki.

Konstantinopol. Donoszą z Angory, że przewodniczący sowieckiej misji handlowej Ibrahimow uciekł po dokonaniu sprzeniewierzeń na sumę 100 tysięcy funtów tureckich.

Min. Hilferding — żydem galicyjskim?

Berlin, 7. 7. (tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu Reichstagu doszło do burzliwej awantury. Mianowicie hitlerowiec Strassert nazwał ministra finansów Hilferdinga żydem pochodzącym z Galicji. Poseł Strassert został za to wyrażenie wykluczony z posiedzenia i przy hałaśliwych oklaskach musiał opuścić salę obrad.

Śmierć dwóch dziewcząt pod obłokami.

Warszawa, 7. 7. (AW.) W dalszym ciągu nadchodzą jeszcze wiadomości o wypadkach spowodowanych gwałtownym huraganem. W folwarku Jaktory pod Radzyminem trąba powietrzna uniosła bawiące się dwie dziewczynki 12-letnią Kazimierę Cieplik i 9-letnią Józefę Wojdak. Po burzy znaleziono dziewczęta martwe, uwikłane w gałęzi pobliskich drzew. Co było bezpośrednią przyczyną śmierci, uderzenie czy też uduszenie, dotychczas nie stwierdzono.

Groźny wybuch wulkanu.

Nowy Jork, (AW.) Z Manilli (Archipelag Filipin) donoszą o wybuchu na wyspie Luzon olbrzymiego wulkanu Pacsan. Po dwudniowych grzmotach podziemnych nastąpił wybuch niesłychanej gwałtowności. Masy lawy spływają z powierzchni wulkanu. Ludność miasteczka Lanag w panice ucieka. Miasto zostało już doszczętnie zniszczone. Część ludności zgromadziła się w utworzonym naprędce obozie koncentracyjnym, w którym zanotowano wypadki cholery.

Potworna, zgrozą przejmująca zbrodnia w powiecie świeckim.

Szaleniec morduje nożem swą żonę i sam się zabija.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“)

Nie przebrzmiały jeszcze echa okropnej zbrodni w Więzownie w powiecie bydgoskim, gdy znów wydarzył się wypadek zbrodni w Świekatowie (o którym już wzmiankowaliśmy w onegdajszym numerze naszego pisma). Lotem błyskawicy rozniosła się wieść po okolicy. Niebawem na miejsce wypadku pospieszył korespondent naszego pisma, gdzie dowiedział się nast. szczegółów:

Zamożny gospodarz, właściciel posiadłości rolnej na wybudowaniu, Feliks Zieliński, lat 58 dokonał w środę o godz. 10.30 przed południem zgrozą przejmującej zbrodni. Z gotowym już, iście piekielnym planem przystąpił do szatańskiego dzieła. Krytycznego dnia wysłał dzieci do pracy w polu. W domu pozostał sam z żoną Martą, kobietą około 50-letnią, do której podobno od dłuższego czasu żywił jakąś nienawiść. W chwili, gdy nic nie przeczuwająca kobiecina zajęta była w kuchni, napadł na nią z nożem, którym zadał jej kilka ciosów w głowę, cios w piersi, a potem przerżnął jej gardło. Jak wykazują ślady, nieszczęśliwa broniła się. Następnie zwyrodniały morderca okrwawiony nóż położył na krześle obok leżącej kobiety, umył ręce, rzucił okrwawione ubranie i przebrał się w inne, potem wyszedł jeszcze na podwórze i po pewnej chwili, przez kuchnię, którą za sobą zaryglował wszedł do obok znajdującego się pokoju, który również zamknął, nawet zasłonił okno, usiadł na łóżko, ściągnął z jednej nogi obuwie, postawił przed siebie dubeltówkę, której lufę skierował w piersi, palcem nogi zdusił cyngiel... padł strzał. Gdy nadbiegli sąsiedzi — oczom ich przedstawił się okropny widok. W kuchni na cementowanej podłodze leżała nieszczęśliwa kobiecina w kałuży krwi, bez życia, obok okrwawiony nóż, ściany obryzgane krwią, w kącie okrwawione ubranie mordercy. W przyległej izbie na łóżku, w pozycji siedzącej, bez życia zastano mordercę i samobójcę; dubeltówkę trzymał między nogami.

Niebawem przybyła na miejsce zbrodni policja państwowa, a nazajutrz, w czwartek, po południu komisja sądowo-lekarska ze Świecia.

Przyczyny tak okrutnej zbrodni trudno dociec. Jak nas informują mieszkańcy i sąsiedzi wybudowania świekatowskiego, morderca zdradzał czasem jakieś cierpienia na umyśle, inni twierdzą, że powodem zbrodni były niesnaski między małżonkami.

Pacyfizm polski a pacyfizm niemiecki.

Krytyczne uwagi o artykule dr. Lewinsohna.

(Od naszego korespondenta berlińskiego).

Echa Kongresu Pokoju w Warszawie. — Osoba dr. Ryszarda Lewinsohna.— Jego uwagi o pograniczu polsko-niemieckiem. Powierzchowny sąd o wojsku polskiem. — Oryginalny pacyfizm w stosunku do Pomorza. — Zasadnicze uznanie pokojowości polskiej.

Berlin, w lipcu.

Z okazji warszawskiego Kongresu Pokoju odwiedziło stolicę Polski m. in. też kilkudziesięciu pacyfistów niemieckich, różnych odcieni. Wrażenia uczestników Kongresu — Niemców są, naturalnie, niezmiernie ciekawe, gdyż są to ludzie stosunkowo dla Polski najprzychylniejsi, reprezentujący więc maksimum ugodowości niemieckiej wobec spornych problemów obu narodów.

Jednym z takich gości jest dr. Ryszard Lewinsohn, naczelny redaktor działu gospodarczego demokratycznej „Vossische Zeitung", słynny „Morus" lewicowo-radykalnej „Weltbühne", ceniony ekonomista niemiecki i nieprzejednany wróg reakcji niemieckiej. Niedzielna „Vossische Zeitung" zamieściła obszerny artykuł, w którym dr. Lewinsohn opisał swe wrażenia „polskie" względnie „warszawskie". Warto się z niemi zapoznać i krytycznie uwagi te ocenić.

Pan Lewinsohn zna już Polskę i jej stolicę, był bowiem w Warszawie dwa lata temu. Ten wybitny ekonomista odznaczá się m. i. tem, że lubi najpoważniejsze problemy omawiać stylem feljetonowym. Nauczył się tego zapewne od wzorów anglosaskich. Takie traktowanie tematu ma niewątpliwie wiele zalet, o ile nie jest powierzchownem i zbyt lekkiem nie tylko w formie ale i w treści. Artykuł p. Lewinsohna o Polsce zawiera natomiast wiele uwag powierzchownych, drobnych nieścisłości i zbyt ryzykownych wniosków na zasadzie szczególików, których baczniejszy obserwator napewnoby nie uogólniał.

Do Warszawy pojechał p. Lewinsohn pociągiem pośpiesznym, biegnącym przez Piłę, Bydgoszcz, Toruń. Na granicy zwrócił uwagę podróżnego „szykowny żandarm polski w mundurze kawaleryjskim"; oczywiście mowa jest o policji państwowej, tym razem w Miasteczku. Zaimponował podróżnemu granatowy mundur a może i szabla policyjna, względnie wysokie buty. Dwadzieścia minut przedtem widział on niewątpliwie szaro-zielonego „Schupo" w Pile, z krótkim bagnecikiem i w owijaczach. Na ten temat p. Lewinsohn ironizuje. Niesłusznie. Jest rzeczą godną pochwały, że nasi policjanci na granicy dobrani są wśród ludzi postawnych i dobrze się prezentujących. P. Lewinsohn spostrzegł, że jakaś pani musiała oclić trzy kołnierzyki męskie, nabyte w Berlinie, które wiozła dla męża. Tu krytyk ma rację. Sam zwróciłem uwagę, że, przy całej grzeczności, urzędnicy celni w Miasteczku zbyt są drobiazgowi, co „peszy" pasażerów; koledzy celnicy w Zbąszyniu np. są bardziej wyrozumiali. Może odpowiednie władze zajmą się tym stanem rzeczy i uzgodnią instrukcje dla celników, z korzyścią propagandową pewnej pobłażliwości celnej w drobiazgach.

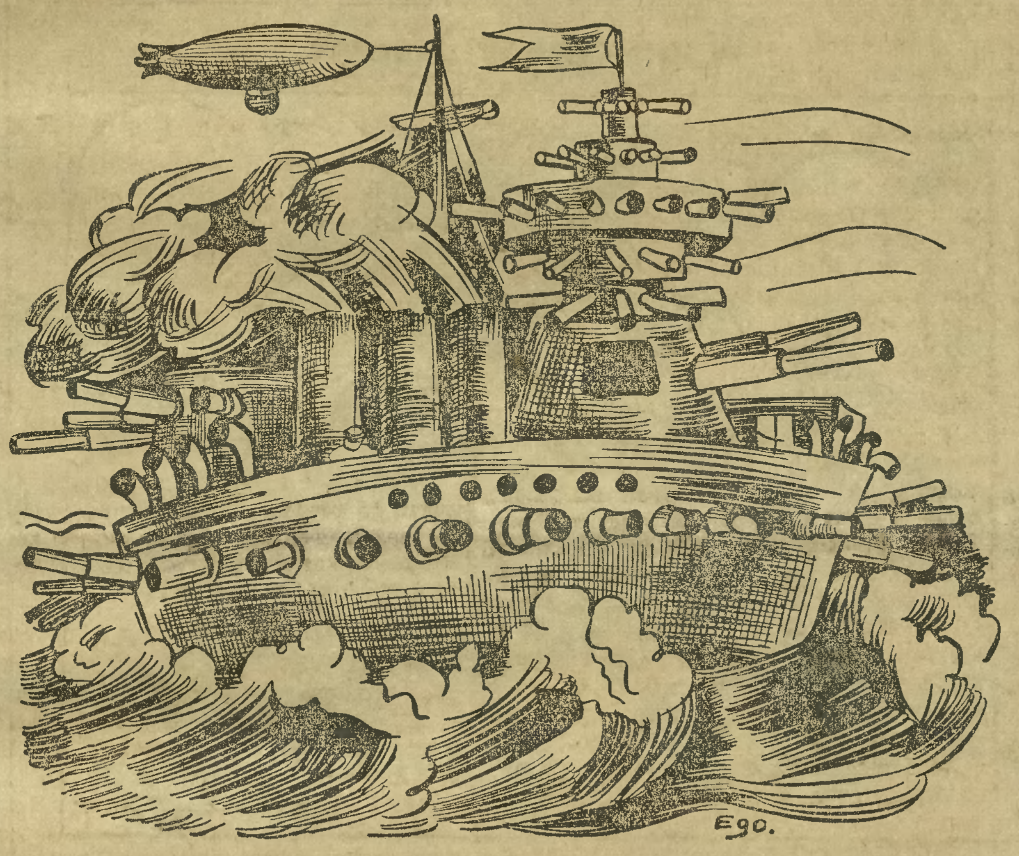
Powierzchowne bardzo są uwagi autora o wojsku polskiem, które jakoby dominuje na ulicach Warszawy bardziej niż w innych stolicach. Pan Lewinsohn chwali wprawdzie dziarskich oficerów, którzy nie robią wrażenia salonowych bawidamków. Pisze jednak zaraz potem: „Jeśli powiedzenie, że kto przygotowuje się do wojny, chce pokoju, jest słuszne, trzeba stwierdzić, że pacyfizm w Polsce jest silnie rozwinięty".

Panie redaktorze, nie ma pan racji, a ironja jest w danym wypadku zupełnie nie na miejscu. Niestety, Polska musi być gotowa do obrony. Musi, bo charakter krajobrazu nie ulega na granicy zmianie — jak pan sam to stwierdził — a więc naturalnych granic niema. Musi, bo otoczona jest z dwóch stron — z jednej przez kolosa rosyjskiego o sfinksowem obliczu a z drugiej przez Niemców, z których najbardziej radykalni, jak np. pan, dziwią się, że „w korytarzu przeważa odrazu język polski".

Dr. Lewinsohn rozmawiał z szeregiem polityków polskich najrozmaitszych kierunków i stwierdził u wszystkich niemożliwość dyskutowania w sprawie Pomorza. Autor przyznaje, że nigdzie w Polsce nie spotkał się z agresywną ideologją, o której, co pewien czas lubią pisać pewne organy niemieckie. Wszędzie jednak spotkał się dziennikarz niemiecki z poczuciem konieczności obrony naszych granic, czemu się bardzo dziwi. „Korytarz — pisze — jest z punktu widzenia polskiego faktem realnym a nie zagadnieniem. Przypomina to żywo niemiecką formułkę używaną aż do 1918 roku na temat Alzacji i Lotaryngji". Porównanie fałszywe: trudno o analogję pomiędzy odwiecznie polskiem Pomorzem, a skomplikowanemi stosunkami narodowościowemi Alzacji. (Lotaryngja jest oczywiście zupełnie francuską). Niezrozumienie stosunku całej Polski i każdego Polaka do Pomorza, niezrozumienie tego przez pacyfistę niemieckiego nawet, powinno otworzyć p. Lewinsohnowi oczy, dlaczego po Warszawie musi chodzić tylu ludzi w mundurach.

Autor artykułu docenia wielkość spornych spraw polsko-niemieckich i wynikającą z tego trudność porozumienia. Mimo tego nawołuje do zawarcia traktatu handlowego, jako pierwszego kroku ku zbliżeniu obu narodów. Znowu jednostronnie niesłuszne są zarzuty autora, że w Polsce wyświetla się np. filmy antyniemieckie, produkowane w Ameryce w r. 1917. Może. Gorzej jest, że w Niemczech wyświetla się filmy antypolskie, produkowane w Niemczech w latach

Pacyfistyczna Ameryka.



Delegaci amerykańscy w drodze na konferencję antywojenną

Dr. Antoni Marczyński. (23

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

— No dobrze, ale odbiegliśmy od właściwego tematu rozmowy.

— Słusznie. Otóż nic nie zapowiadało ciosu, jaki spadł na mnie nagle w ubiegłym tygodniu. Było to w sobotę. Jak zwykle wysłałem zaufanego urzędnika do banku celem podjęcia kwoty potrzebnej na wypłatę dla robotników i dziwiłem się trochę, że tym razem nie powraca tak długo. Nagle zadźwięczał telefon. Już wtedy tknęło mnie jakieś złe przeczucie. Telefonował dyrektor owego banku. Wyraził swe zdziwienie, jak mogłem wystawić czek bez pokrycia i nie omieszkał zaznaczyć, że tylko przez wzgląd na naszą starą znajomość chce to uważać za pomyłkę i nie zamierza wyciągnąć odpowiednich konsekwencji.

— Jakto bez pokrycia?! — krzyknąłem. — Mamy u was na rachunku około 350 tysięcy. — Obraził się lub nie miał czasu... — Mieliście, ale już nie macie! — odpowiedział i zawiesił słuchawkę.

Sprawdziłem w naszej buchalterji, że nasze saldo credit we wspomnianym banku wynosi dokładnie 356 750 dolarów. Zabrałem głównego buchaltera, księgę „saldo conti" i popędziłem autem do banku.

I proszę sobie wyobrazić moje zdumienie, moje przerażenie, kiedy mi tam oświadczono, że tejże soboty, ale dwie godziny wcześniej, podjął całą sumę jakiś Matthew Brown z polecenia chlebodawczyni. Pokazano mi jej przekaz, zaopatrzony podpisem.

— Stwierdził pan autentyczność podpisu? — spytał Prawn, zapalając nowego papierosa.

— Tak, proszę pana. Podpis był autentyczny ponad wszelką wątpliwość, a co ważniejsza, było tam podane umówione hasło naszej firmy: — Jak ona mogła tak postąpić? — powtarzałem w kółko, biedząc się w myśli, skąd wytrząsnę na poczekaniu pieniądze potrzebne na wypłatę? Może jest coś na jej prywatnym rachunku? — spytałem. Dyrektor spojrzał na mnie podejrzliwie

— A czy jest pan upoważniony do dysponowania kwotami zapisanemi na „conto separato" panny... panny X?

Wówczas wylegitymowałem się generalnem pełnomocnictwem mej dawnej pupilki. Zresztą — dodałem — chodzi mi tu niejako o kilkudniową pożyczkę z tego rachunku. Ureguluję ją być może już w poniedziałek, gdyż oczekuję pewnych wpływów.

Ah, Mr. Prawn! Człowiek tak przenikliwy, jak pan, domyśla się z pewnością, że tamto drugie konto było już także splądrowane do ostatniego dolara przez owego Brown'a. Podjął z tego rachunku 125 000 z ułamkiem. Ale mimo swej przenikliwości nie domyślił się pan zapewne, jaka niespodzianka spotkała mnie za powrotem do biura zakładów garbarskich.

Otrzymałem list od niej, w którym cofa mi wszelkie udzielone pełnomocnictwa, zwalnia mnie od natychmiast z zajmowanego stanowiska i donosi, że jej plenipotentem jest obecnie mister Matthew Brown, który przybędzie w tych dniach celem objęcia swych funkcji.

Oh, Mr. Prawn! Mr. Prawn!... Za moją gorliwą pracę, uczciwość, taka krzywda!

— Słuchałem pana uważnie — rzekł agent — i dochodzę do wniosku, że panna... jakże ona się nazywa?

— Powiedzmy panna X. — rzucił gość pospiesznie.

— Niech będzie Miss X — przystał Prawn z lekkim uśmiechem. — Otóż Miss X straciła zaufanie do pana z jakiegoś powodu. Może doszły ją jakie plotki, może między wami miała miejsce jaka ostra scysja.

— Nigdy! — zaprotestował tamten podniesionym głosem. — Zastępowałem jej ojca, uważałem ją za córkę i nigdy żadna chmurka nie pojawiła się na horyzoncie tego przyjaznego stosunku. To mnie boli właśnie najwięcej. Mniejsza o posadę. Chwała Bogu nie umrę z głodu i z moją reputacją znajdę zawsze podobne stanowisko w Chicago.

— Więc?

— Jedno jest tylko wyjście, jeden klucz do rozwiązania zagadki — rzekł gość, zniżając głos nagle. — Czy się pan nie domyśla?

— Hm... Że ów Matthew Brown oczarował dziewczynę do tego stopnia, iż zapomniała o obowiązkach wdzięczności wobec pana... Tak?

— Tak i ja myślałem, dopóki nie dostąpiłem wątpliwego zaszczytu poznania osobiście tego jegomościa. Nie, Mr. Prawn. Takie indywiduum nie było w stanie zawrócić w głowie mej pupilce, jakkolwiek uważałem ją zawsze za osobę bardzo nieobliczalną. Tym człowiekiem, który ją oplótł siecią intryg, który ją chce wyzyskać i ograbić, jest ktoś inny, a Matthew Brown będzie zapewne jego narzędziem, pomocnikiem, lub może nawet wspólnikiem...

— Jej narzeczony, o ile miała go wogóle... Czy tak?

— Nie, Mr. Prawn. Z narzeczonym zerwała bez najmniejszego powodu i to przedewszystkiem dowodzi, że dała się opętać tamtemu łotrowi. Bo proszę pana, drugiej takiej partji jak...

— Jak... — powtórzył agent, mrużąc oczy, aby nie zdradzić żywych błysków, jakie nagle zamigotały w jego źrenicach.

— Powiedzmy mister Y.

— Dlaczego nie wymienia pan nazwiska? Czy nie ma pan do mnie zaufania? Jeśli tak, to poco ta cała rozmowa. Jeżeli natomaist życzy sobie pan, abym zajął się tą sprawą, to przedewszystkiem musimy zagrać w otwarte karty.

Gość miał minę wyraźnie zaaferowaną.

— To rzecz bardzo delikatna — bąknął niepewnie: — Musiałbym wymienić nazwiska, które... które... — jąkał się, potem zaczął z wielkim rozpędem: — Skoro pan jednak uważa, że to konieczne, skoro mi pan zapewni utrzymanie ścisłej dyskrecji...

Prawn spojrzał na zegarek.

— Czas ucieka — zauważył.

— Dobrze. Powiem... O które nazwisko panu chodzi?

— O wszystkie łaskawco... Przedewszystkiem jak brzmi nazwisko pańskiej pupilki.

— Miss Traveler — szepnął gość, rozglądając się na wszystkie strony, jak gdyby się lękał, że nazwisko to usłyszą jeszcze inne osoby prócz detektywa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

1927-28. Podobnie niesłuszne są inne zarzuty autora, na które, z braku miejsca, nie odpowiadamy. (Jeden zarzut natomiast jest słuszny, a dotyczy magistratu warszawskiego: dr. Lewinsohn zwraca uwagę na skandaliczne rozrywanie bruków itp. roboty budowlane; „Chwilowo widać więcej dobrej woli, niż pozytywnych rezultatów tej kopaniny!").

Artykuł p. Lewinsohna jest drobnym acz charakterystycznym przyczynkiem do struktury duchowej pacyfizmu niemieckiego. Szczegółowiej zajmiemy się tem zagadnieniem w oddzielnej korespondencji.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Z KRAJU.

W Zakopanem przebywa obecnie przeszło 6 tys. gości.

Długotrwałe niepogody wpłynęły na znaczne opóźnienie się zjazdu gości do Zakopanego, jednakże w ostatnich dniach liczba gości przybywających do Zakopanego wzmogła się. Dziennie przybywa 300 do 400 osób; ogólna liczba już przybyłych przenosi 6.000. W pensjonatach i hotelach jest jeszcze pewna ilość wolnych pokoi.

Hakatysta otrzymał 6 tygodni bezwzględnego aresztu.

Przed Sądem Powiatowym w Katowicach stanął budowniczy Franciszek Skalec, który w tramwaju idącym z Królewskiej Huty do Katowic głośno wyraził swe oburzenie, że publiczność mówi po polsku i twierdził, że Śląsk należy i będzie należał do Niemiec, a Polacy mogą się wynieść do Warszawy. Skalec został zasądzony za ciężki wybryk na 6 tygodni bezwzględnego aresztu.

Władysław Orkan otrzymał dar honorowy.

Śląska Rada Wojewódzka przyznała Władysławowi Orkanowi z okazji jubileuszu literackiego, dar honorowy w kwocie 10.000 złotych.

Dalsza odbudowa zniszczeń wojennych.

Ministerstwo Robót Publicznych przyznało województwu lubelskiemu nową akredytywę w sumie 100.000 zł na odbudowę zniszczeń wojennych, dla najbiedniejszych rolników, którzy nie są w stanie o własnych siłach odbudować domów mieszkalnych.

Naczelnik poczty ukradł worek pieniężny.

W gmachu głównej Dyrekcji Poczt i telegrafów w Warszawie aresztowano naczelnika Urzędu poczt. w Szczersowie Franciszka Nowaka, pod zarzutem kradzieży worka pieniężnego, zawierającego około 4.000 zł.

Koło Tucznej Baby zamordowano leśniczego.

W lasach Dąbkowickich koło wsi Tuczna Baba dokonano onegdajszej nocy morderstwa na osobie leśniczego Józefa Grabszczyka. Zamordowano go wystrzałami z rewolweru, poczem dobito ciosami nożem w głowę. Morderstwa prawdopodobnie dokonali z zemsty kłusownicy.

Groźny bandyta zasądzony na 6 lat ciężkiego więzienia.

W Katowicach stawał przed sądem ostatni członek groźnej swojego czasu szajki Zielińskiego, niejaki Kasprzyk, który m. in. brał udział w nieudanem włamaniu do administracji browaru książęcego w Tychach. Sąd skazał Kasprzyka na 6 lat ciężkiego więzienia, a dwie paserki, wmieszane w sprawę, na 10 i 7 miesięcy więzienia. Jak wiadomo, swojego czasu podczas aresztowania szajki Zielińskiego w Dąbrówce, wywiązała się strzelanina, w wyniku której Zieliński i jeden członek bandy zostali zabici, zaś trzeci Kasprzyk ujęty.

Koniec strajku pilotów „Aerolotu".

W związku z wybuchem strajku pilotów „Aerolotu" dyrekcja zażądała wyłonienia delegacji w celu pertraktowania. Piloci zawiesili strajk, poczem wszystkie samoloty wyruszyły zgodnie z rozkładem we wszystkich kierunkach.

Piorońskie figle.

W czasie ostatniej burzy w Zakopanem do domu przy ul. Szkolnej wpadł piorun ściągnięty przez antenę radjową. Poprzewracał on znajdujących się w mieszkaniu ludzi i znowu po antenie opuścił mieszkanie, nie czyniąc nikomu szkody.

Byliśmy i zostaliśmy biedakami.

Statystyka spożycia piwa w Polsce.

Polski związek przemysłu piwowarskiego ogłosił ciekawe dane co do spożycia piwa w Europie.

Otóż Polska co do tego trunku była już i przed wojną upośledzoną. W krajach, które dziś stanowią obszar Rzeczypospolitej, konsumcja piwa w r. 1913 wynosiła 42 litry na głowę.

Wtym samym roku w Belgji przypadało na głowę 218 litrów, w Niemczech 122, w Anglji 140, w Danji 94 itd.

Mniejszą ilość piwa niż w Polsce, konsumowano tylko we Francji (33 l.) Ale też we Francji wszyscy piją wino (w r. 1913 wypadało 171 litrów na głowę.)

Jeszcze gorzej prezentujemy się w latach powojennych. I tak w r. 1927 przypada u nas na głowę 7 litrów piwa, gdy w Belgji 160, w Danji 69, w Niemczech 48, w Anglji 81, a nawet we Francji 26 litrów.

Piwo, ten „płynny chleb", jak go nazywają Niemcy, nie należy do artykułów zbytku, choć nie jest też artykułem pierwszej potrzeby. Statystyka powyższa wskazuje jednak, jak bardzo powoli rośnie u nas dobrobyt w porównaniu do innych państw europejskich.

Przemyska afera poborowa wywołała ogromny skandal.

Opłacali się nawet niezdolni do służby. — Na 8 zwolnionych 6 zdolnych do służby. — Ponowny pobór.

W związku z aferą poborową w Przemyślu śledztwo wstępne zostało już ukończone. Aresztowano 126 osób, w tem 2 lekarzy i 3 fizyków powiatowych, zatrzymano zaś 16 osób. Przeprowadzony w czasie śledztwa pobór wśród uwolnionych wykazał że na 8 zwolnionych poborowych 6-ciu jest zdolnych do służby. Ustalono, że opłacali się komisji nawet niezdolni do wojska w obawie, żeby nie zostali pobrani w miejsce zdolnych do służby wojskowej. W stan oskarżenia postawiono 26 osób. Śledztwo w dalszym ciągu trwa. W okręgach, w których dokonano nadużycia, przeprowadzony będzie ponowny pobór.

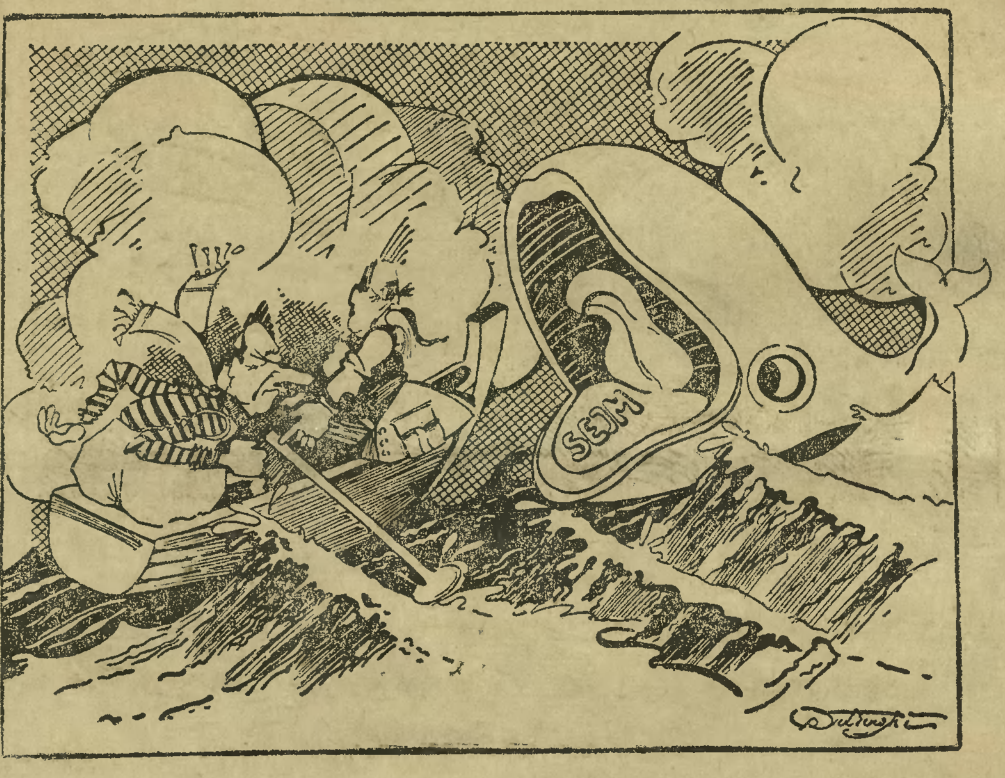
Osuszenie błot Polesia.

Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej, tworzącym przy Ministerstwie Robót Publicznych osobny wydział meljoracyjny dla Polesia, poruszono zagadnienie niezmiernej wagi gospodarczej osuszenia wielkich poleskich bagien. Na Polesiu jest około 1.700.000 hektarów nieużytków błotnych, które przekształcone na rolę uprawną, w stopniu bardzo znacznym przyczynią się do zaspokojenia wielkiego głodu ziemi, jaki w niektórych częściach Polski wywiera swój wpływ nawet w dziedzinie politycznej.

Prace około osuszenia Polesia ciągnąć się będą oczywiście przez szereg lat, bo obejmują regulację rzek spławnych i niespławnych, regulację naturalnych i sztucznych dróg żeglownych oraz podstawową meljorację gruntów. Na pierwszy plan wysuwa się prace pomiarowe na rzekach i zabagnionych obszarach, obejmujących 8.240 kilometrów rzek i kanałów i 16.540 kilometrów kwadratowych bagien. Dla przyspieszenia prac przygotowawczych tworzy się 480 punktów, skąd pomiary i badania będą prowadzone. Równocześnie przystępuje się do badania wód, a więc ilości wód przepływających, rzekami, wysokości napływów wielkich, średnich i małych, stałych i dopływowych, wreszcie wód opadowych. W tym celu zainstaluje się 120 stacyj dla pomiarów wodnych, 120 wodowskazów i stacyj badania parowania wód.

Jak widzimy, plan jest zakrojony na wielką skalę. Realizacja jego pochłonie wprawdzie sumę około 6.000.000 złotych, wydatek ten nie stoi jednak w żadnym stosunku do olbrzymich korzyści, jakie osuszenie błot Polesia przyniesie gospodarce narodowej. Przyjmujemy tylko, że z 1 miljona 700 tysięcy hektarów bagien (obszar równy województwu krakowskiemu) uzyskamy po osuszeniu 1 miljona hektarów uprawnego gruntu, to uprawa tego obszaru żytem musi dać rocznie, licząc bardzo skąpo, 25 miljonów centnarów żyta. Jakie takie wzmożenie wydajności produkcji rolnej może mieć skutki, nie trudno sobie wyobrazić.

Współczesny Jonasz.



Chciał raz wieloryb połknąć łodzi tonaż,
Na to do Bartla tak powiada Jonasz:
Ja to ladaco natychmiast ugłaszczę,
Gdy mu pokażę, że i ja mam paszczę!

Echa zamachu na pocztę lwowską.

Napad był dziełem fanatyków politycznych?

Ajencja Wschodnia donosi:

W związku z dokonanym ostatnio napadem na urząd pocztowy nr. 13 we Lwowie, policja przeprowadziła szereg rewizyj. Aresztowano w związku z tem właściwych sprawców napadu, których odszukano na podstawie znalezionych przy rewizji materjałów. Nazwiska aresztowanych, oraz ich liczba trzymana jest ze względu na interesy śledztwa w ścisłej tajemnicy.

Dowiadujemy się jedynie, iż wszyscy aresztowani są ukraińcami, z czem związane są pogłoski, o politycznym charakterze napadu. Według informacyj niepotwierdzonych dotąd ostatecznie przez śledztwo, napad organizowała U. O. W. dla zdobycia dalszych funduszy dla prowadzenia akcji terorystycznej zarówno na terenie Lwowa, jak i prowincji.

W związku z zamieszczeniem szeregu informacyj o aresztowaniu sprawców napadu na urząd pocztowy, skonfiskowane zostały „Chwila" i „Słowo Polskie".

Czerwony kur nad wsią i lasem.

Spłonęło znowu kilkadziesiąt zagród i kilkaset morgów drzewa.

We wsi Leszkowice powiatu lubartowskiego, wybuchł pożar. Spłonęło 27 gospodarstw wraz z inwentarzem. Przyczyna pożaru i straty na razie nie ustalone.

We wsi Brzyzno, powiatu chełmskiego (województwo lubelskie) wybuchł pożar. Spłonęło 21 gospodarstw wraz z inwentarzem i narzędziami rolniczemi. Ogólne straty wynoszą około 170.000 zł. Pożar wzniecił bawiący się ogniem 7-letni chłopiec.

Przy linji kolejowej pod Rabczynem wybuchł ogromny pożar. Od iskry z loko motywy zajął się zagajnik lasów państwowych, przyczem spłonęło doszczętnie około 10 morgów młodorzewia. Udało się pożar umiejscowić.

W ordynacji zamojskiej w Majdanie Sopockim, powiatu tomaszowskiego, z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przy robotach leśnych, spłonęło 250 morgów lasu.

Żydówka z ul. Wareckiej w Warszawie

katolickim groszem wspiera żydowskie instytucje.

Bydgoszcz, 8 lipca.

Grasuje na ziemiach polskich włoskie Towarzystwo ubezpieczeń pod wezwaniem „Riunione Adriatica di Sicurta". Uzyskało w Polsce koncesję, więc mu wolno. Zresztą nasze Vesty i Florjanki same wszystkiego nie połkną. Niechby się przy nich pożywił i kto inny. Ale od żerujących u nas przybyszów mamy prawo żądać przyzwoitości wobec naszego katolickiego społeczeństwa. O tem prawie naszem Riunione Adriatica z kretesem zapomina. Żyruje się ona mianowicie jako instytucja, mająca na celu popieranie kulturalnych celów żydostwa polskiego. Dowodzi tego apel Riuniony w żydowskim dzienniku „Nasz Przegląd", zachęcający żydów do jaknajliczniejszego zawierania umów z tem towarzystwem, ponieważ płynące stąd pieniądze „mają zapewnić największym instytucjom żydostwa polskiego środki materjalne dla osiągnięcia kulturalnych i społecznych celów ogólno żydowskich. Im więcej ubezpieczeń wśród ludności żydowskiej w Polsce będzie zawartych, za pośrednictwem specjalnego biura żydowskiego „Riunione Adriatica di Sicurta", tem większe będą korzyści dla najżywotniejszych potrzeb ludności żydowskiej i najważniejszych organizacyj żydowskich".

Znamienny to apel i należy go sobie zapamiętać. Ostatecznie, niechby Riunione finansowała sobie te żydowskie instytucje. Mamy antysemitów, to miejmyż bodaj dla kontrastu i filosemitów. Ale niechże ta Riunione, która nigdy jeszcze nie ogłaszała, że dywidendę swoją będzie obracać na polskie i katolickie cele społeczne, nie wyciąga równocześnie rąk po grosz tych ludzi, którzy w zalewie i rozrości żydostwa upatrują największą grozę i największe niebezpieczeństwo dla naszego kraju!

Postępy germanizacji na Warmji.

Centrowy „Allensteiner Volksblatt" podaje następującą notatkę z **Lamkowa** w powiecie olsztyńskim:

„W niedzielę przystępowały dzieci do pierwszej komunji św. Nabożeństwo po raz pierwszy odbyło się **tylko w niemieckim języku.** Podczas gdy w inne lata pod naciskiem rodziców zgłaszało się 4 do 5 dzieci na polską naukę, to w tym roku nie wyrażano takich życzeń. Rodzice przyszli do przekonania, że podkreślanie narodowości, zwłaszcza przy takiej okazji, jest zbyteczne".

A więc system wynaradawiania odniósł sukces w Lamkowie! Dzieci polskie nie pobierały nauki w polskim języku. To co się stało w Lamkowie, stało się zapewne jeszcze w innych wioskach.

Najsmutniej przedstawia się sytuacja na Mazurach, gdzie wiekowa germanizacja gotuje się już do zbierania ostatecznych plonów. Tu będzie potrzeba szalonego nakładu pracy i umiejętnej ręki, kierującej tą pracą, jeżeli nie chcemy, by się zbliżyła chwila, kiedy tylko wicher żałośnie zawodzić będzie ponad cmentarzyskiem polskiem...

„Gazeta Olsztyńska" ostrzega, że niema się co łudzić. Starzy działacze polscy (ostatnio Andrzej Samulowski i ks. Barczewski) wymierają, zaś młode pokolenie zatraca ducha polskiego. Szkoła pruska, kościół i wszelkiego rodzaju urzędy, czynią harmonijnie tytaniczne wysiłki, aby ludowi naszemu wydrzeć ostatecznie język, ducha polskiego i odrębność narodową.

„Gazeta Olsztyńska" raduje się z faktu, że w prasie polskiej coraz częściej czyta się artykuły zajmujące się losem rodaków w Prusach Wschodnich, który w porównaniu do sytuacji Niemców w Polsce, przedstawia się wprost tragicznie.

Entuzjazm Paryża dla Paderewskiego.

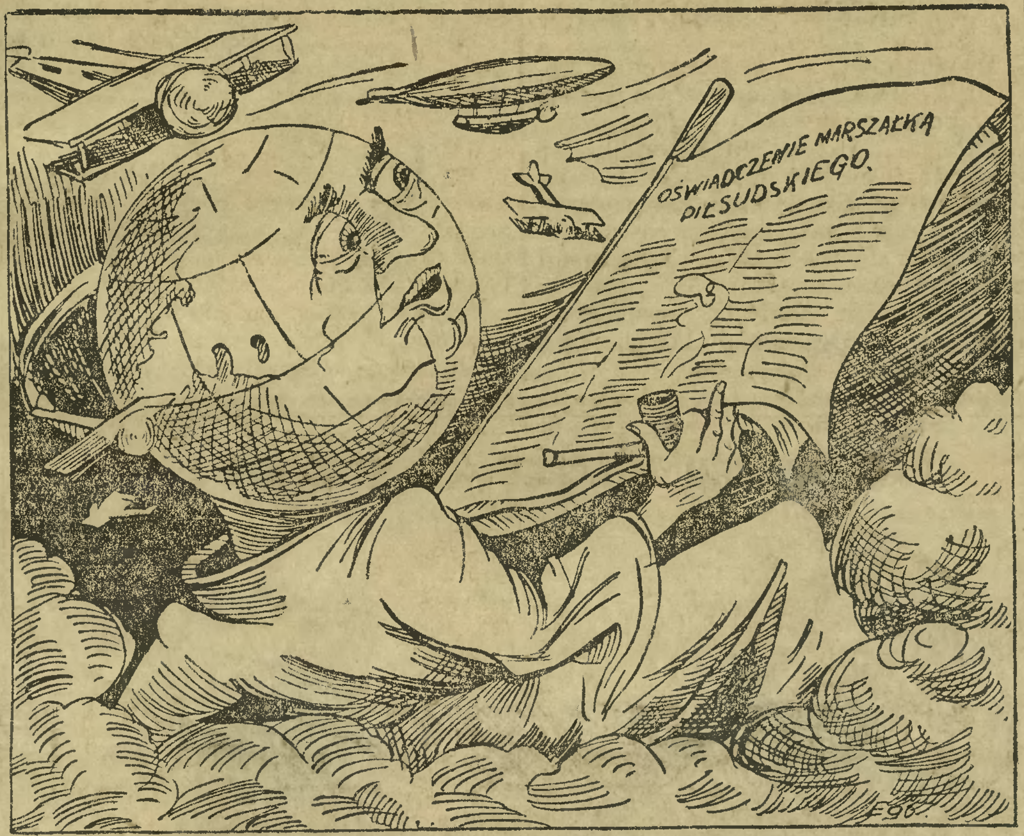
(Wiadomość własna)

Publiczność paryska witała Paderewskiego z entuzjazmem, jakiego nie zaznał dotychczas we Francji żaden cudzoziemiec, nie wyłączając gości ukoronowanych.

Cztery recitale na dochód rozlicznych towarzystw dobroczynnych przyniosły blisko miljon franków. W jesieni Paderewski będzie grać na dochód towarzystw polskich. Ale na tem nie koniec. Pragnąc zostawić po sobie kult dla pięknych tradycji muzyki polskiej, której Paderewski jest genjalnem wcieleniem, zaprosił do swego majątku, Morges w Szwajcarji cały zarząd świeżo utworzonego w Paryżu „Związku młodych muzyków polskich". W ten sposób panowie: Perkowski, Kondracki, Łabuński i Sztompka spędzą cztery miesiące w Morges, korzystając nietylko z szlachetnej gościnności pp. Paderewskich, lecz także z bezcennych wskazówek mistrza w grze muzycznej i pracy kompozytorskiej.

Gest Paderewskiego wywołał w kolonji polskiej w Paryżu odruch wdzięcznej sympatji dla tego, który w całym świecie rozsławił imię Polski.

Zblazowany świat.



Nareszcie coś, co człowieka... zastanawia.

Zrzeszenie rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej

zaprasza wszystkich uchodźców z Prus Wschodnich tudzież działaczy na terenach plebiscytowych i protektorów swoich na pierwszą ogólną

Manifestację Narodową na rzecz ziem niewyzwolonych

w niedzielę, dnia 15 lipca 1928 roku w Bydgoszczy.

Bracia Rodacy!

Smutna rocznica plebiscytu z 11. lipca 1920 r. nie powinna nam odbierać otuchy... Ból łamie tylko ludzi słabych, silnych — hartuje! W dzień Grunwaldu zadokumentować pragniemy, że żyjemy... Godną odpowiedzią na zakusy niemieckie, zmierzające do rewizji granic zachodnich Rzeczypospolitej, będzie podniesienie sprawy Prus Wschodnich przed forum międzynarodowem.

Podążmy wszyscy na zjazd do Bydgoszczy! — **Każdy uczestnik otrzyma 66% zniżkę kolejową na drogę powrotną.**

Za Komitet organizacyjny:

Red. Stanisław Nowakowski, Bydgoszcz, Paweł Sowa, Adw. Józef Czodrowski Poznań, Edmund Plechowski, Tadeusz Odrowski, Zawiślewski Toruń, Wiktor Szulc Grudziądz, Andrzej Czeczka Wąbrzeźno, Piotr Prass Górzno, Pieszczek Działdowo, Żbik Starogard, Antoni Malewski, założyciel Związku Nauczycieli Polaków w powiecie sztumskim.

* * *

Przyjęcie uczestników zjazdu na dworcu w Bydgoszczy w niedzielę 15. bm. przed południem przez mężów zaufania i harcerzy.

O godz. 11.30 zbiórka w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej;

O godz .12. **uroczyste otwarcie zjazdu** pod protektoratem miejscowego Komitetu z D-rem Chmielarskim, wiceprezydentem miasta Bydgoszczy i Kazimierzem Beyerem, prezesem rady miejskiej na czele.

a) Zjednoczone chóry śpiewacze odśpiewają „Pieśń Warmijską" i Pieśń Mazurów. **Dyrygować będzie osobiście kompozytor Feliks Nowowiejski;**

b) Słowo powitalne;

c) Przemówienia oficjalne.

O godz. 1-ej **pochód manifestacyjny** przez główne ulice miasta. **Przed pomnikiem Sienkiewicza** uroczyste fanfary, śpiew i ślubowanie. Delegacja Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej złoży wieniec autorowi „Krzyżaków" w hołdzie. Osobną grupę w pochodzie tworzą **ochotnicy pułku warmijsko-mazurskiego.**

Po powrocie do Strzelnicy uroczyste przyjęcie gości przez Komitet Honorowy.

O godz. 3. **obrady zjazdu.** Wygłoszone zostaną referaty:

1. O celach i zadaniach Zrzeszenia;
2. Jak gromadzić materjały do historji plebiscytu (z okazji zbliżającego się dziesięciolecia);
3. Nasza praca oświatowa na terenie a system germanizacyjny.

Na zakończenie **powzięcie doniosłych uchwał,** oraz wybór Rady Głównej i Rady Wykonawczej Zrzeszenia, obejmującego dotąd przeszło 700 rodzin.

Gdańsk boi się Gdyni.

Niedawne to jeszcze czasy, kiedy Gdańszczanie lekceważyli wysiłki Polski około stworzenia własnego portu polskiego w Gdyni. Przyznać trzeba, że żółwie tempo prac około robót portowych, pochłaniających przez szereg lat krocie miljonów złotych, a ruszających ledwo z miejsca, usprawiedliwiały pogardliwy uśmiech Gdańszczan, którzy myśląc o przysłowiowem „polskiem ogniu słomianem", nie wierzyli w pomyślny rozwój gdyńskiego portu morskiego.

Ostatnie dwa lata przyniosły jednak kolosalne zmiany. Zdolność przeładunkowa portu w Gdyni rośnie z dnia na dzień. W każdym miesiącu uwidacznia się znaczny postęp celowych, a na wielką skalę pomyślanych prac. Port w Gdyni ładuje dziś już tyle towarów, co Gdańsk przed wojną. A ta zdolność przeładunkowa zwiększa się coraz bardziej w miarę postępu prac około magazynów, basenów i dźwigni. I Gdańszczanie zaczynają spoglądać na Gdynię inaczej. Z twarzy hakatystycznych polityków wolnego miasta znikł uśmiech pogardliwy. Najlepszym wyrazem, jakie obawy Gdańsk ma wobec rozwoju Gdyni, jest broszura, przygotowana przez „Danziger Zeitung", a rozdana na kongresie niemieckich towarzystw żeglugi morskiej, odbytym w dniu 30 czerwca br. w Hamburgu. Broszura ta wskazuje — jak pisaliśmy swego czasu — z nieukrywaną nienawiścią na „rozwój budowy portu w Gdyni, uważając ten port za poważnie zagrażający dotychczasowemu stanowisku Gdańska". **W końcu podkreśla broszura niemieckość wolnego miasta i apeluje w obronie jego gospodarczej niezależności i siły do niemieckich towarzystw żeglugi morskiej, aby okręty swoje skierowywały do Gdańska.**

Wolno się bronić Niemcom, wolno i nam. Kupcy polscy, trudniący się importem, winni żądać od zagranicznych dostawców, przesyłki towarów przez Gdynię. Nasi eksporterzy zaś winni sobie uważać za punkt honoru doprowadzić do wywozu towarów wyłącznie przez własny port morski.

Skoro ustępliwa wobec Gdańska polityka Polski doprowadziła jedynie do większej po stronie Wolnego Miasta czupurności, może interes materjalny łatwiej trafi do rozumu przesiąkniętych hakatyzmem Gdańszczan.

Bohaterski zwrotniczy.

Świat o nim nie mówi, bo był to bohater cichy, który spełnił tylko swój obowiązek. Nawet jego nazwisko jest nieznane.

Zwrotniczy, o którym mowa, miał służbę na dworcu Radkersburg w Styrji. Nadjeżdżał pociąg pospieszny. Sygnał oznaczał coprawda wolny wjazd, lecz zwrotnica — jak spostrzegł w ostatniej chwili urzędnik — była fałszywie nastawiona. Przyskoczył, przerzucił zwrotnicę. Uratował setki ludzi. Lecz już nie miał czasu na własny ratunek. Wpadł na szyny — pociąg go zmiażdżył. Pozostawił żonę z dwojgiem dzieci.

Czy ofiara tego cichego bohatera nie jest przynajmniej tyle warta, ile głośno reklamowane loty nad Oceanem?

Kto i na jaki cel może otrzymać pożyczkę w Państwowym Banku Rolnym?

Państwowy Bank Rolny udziela długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w złotych 7 proc. listach zastawnych:

na nakłady inwestycyjne, mające na celu podniesienie gospodarstw rolnych (plantacje nasienne, meljoracje, urządzenie i zarybienie stawów, zalesienie nieużytków, ogrodnictwo, pszczelarstwo, mleczarstwo, wikliniarstwo itp.), na wzniesienie, przeniesienie, rozszerzenie i naprawę budynków oraz urządzeń gospodarczych; wreszcie na wszelkie potrzeby gospodarcze, jak to: na nabycie inwentarzy żywych i martwych, również na spłatę uciążliwych długów (wysoko oprocentowanych), tudzież spłaty, wynikające z rozporządzeń testamentowych i działów rodzinnych.

O pożyczkę długoterminową na wyżej wskazane cele starać się mogą tylko właściciele hipotecznych posiadłości rolnych tj. posiadający hipotekę.

Dzierżawcy gospodarstw rolnych o pożyczkę ubiegać się nie mogą.

Pożyczki długoterminowe Państwowego Banku Rolnego winny być zabezpieczone hipotecznie zasadniczo na 1-em miejscu hipoteki obciążonej posiadłości.

Grunty, obciążone ograniczeniami prawa własności, będące w sporach lub długoletniej dzierżawie, nie mogą stanowić zabezpieczenia dla udzielanych przez Bank pożyczek długoterminowych.

O ile tytuł własności ubiegającego się o pożyczkę ujawniony jest w Dziale II wykazu hipotecznego, jako pochodzący z darowizny lub z wydzielenia na poczet schedy spadkowej, Bank w razie przyznania pożyczki, wymagać będzie zgody co do aktu zaciągnięcia pożyczki przez osobę, która uczyniła darowiznę, lub w razie jej śmierci przez jej prawnie wylegitymowanych spadkobierców.

Bank ma prawo odmówić pożyczki bez podania powodu.

Ubiegający się o pożyczkę winien złożyć podanie według wzoru ustalonego przez Bank z wskazaniem adresu, wysokości żądanej pożyczki, okresu jej umorzenia czyli wskazaniem terminu, na jaki chce pożyczkę zaciągnąć (terminy te są 10, 15, 20 i 30 lat), nazwy i położenia gminy, powiatu, posiadłości ziemskiej, jej obszaru oraz szczegółowego oznaczenia celów, na jakie ma być użyta pożyczka. W podaniu należy również wskazać nazwisko i adres rejenta (notarjusza), u którego ma być sporządzony akt zaciągnięcia pożyczka. Podania o pożyczkę są wolne od opłat stemplowych.

Do podania o pożyczkę należy dołączać następujące dokumenty:

1) z najpóźniejszą datą wypis z wszystkich czterech działów wykazu hipotecznego nieruchomości ziemskiej. Akt rejentalny jest niedostateczny;

2) dokładnie wypełniony kwestjonarjusz statystyczny zaświadczony przez właściwy urząd gminny;

3) polisę ubezpieczenia budynków od ognia za rok bieżący, o ile budynki postawione są na gruncie hipotecznym. Kwit na dowód opłacenia składki ubezpieczeniowej jest niedostateczny.

Powyższe dokumenty winny być złożone jednocześnie z podaniem.

Podania o pożyczkę, niewypełnione dokładnie lub nieuzupełnione wszystkiemi wymaganemi dokumentami, nie będą przez Bank rozpatrywane.

Oprócz wyżej wymienionych dokumentów Bank w niektórych wypadkach może żądać złożenia innych uzupełniających dowodów, jak planu, rejestru pomiarowego i t. d.

Po otrzymaniu wszystkich niezbędnych dokumentów Bank zarządzi oszacowanie posiadłości.

Zwiększenie importu.

Dowiadujemy się, że kontyngent importu (ogólna suma dowozu) ustalony przez komisję wywozu i przywozu przy ministerjum przemysłu i handlu na kwartał III-ci jest taki sam jak na kwartał II-gi, z wyjątkiem kontyngentu francuskiego i angielskiego, co do których toczą się rokowania z odnośnemi rządami. Rokowania te zakończone będą w ciągu tygodnia. Należy spodziewać się jednak zwiększenia kontyngentu francuskiego i angielskiego.

Pomyślny rozwój Bydgoskiego Tow. Kredytowo-Oszczędnościowego.

Przed kilku dniami odbyło się informacyjne zebranie Towarzystwa Kredytowo-Oszczędnościowego w Bydgoszczy Sp. z o. o., któremu przewodniczył prezes Rady Nadzorczej p. P. Kozłowski. Celem zebrania było poinformowanie szerszych kół społeczeństwa o tak aktualnej sprawie, jak wyszukanie dla rzemiosła, drobnego przemysłu, kupiectwa, urzędników, pracującej inteligencji itp. źródeł taniego i dogodnego kredytu, dostarczanego członkom swoim przez Towarzystwo Kredytowo-Oszczędnościowe w Bydgoszczy (ul. Dworcowa 8, telef. 19-21).

Po odczytaniu przez sekretarza Rady Nadzorczej p. T. Rucińskiego protokułu z ostatniego zbrania informacyjnego złożył przewodniczący Zarządu T-wa p. I. Grajnert krótkie sprawozdanie z działalności T-wa za ostatnie miesiące od 1-go stycznia b. r. Ze sprawozdania tego dowiedzieliśmy się, że T-wo istnieje od grudnia 1926 r. i liczy obecnie 149 członków z 202 udziałami po zł 20,—. Każdy udział obciążony jest dziesięciokrotną odpowiedzialnością, to znaczy, że kapitał udziałowy członków T-wa (z dodatkową odpowiedzialnością) przekracza poważną sumę 40.000 zł.

W okresie ostatnich miesięcy udzieliło T-wo swoim członkom pożyczek w sumie przeszło 14.000,— zł, z kredytu tego korzystały 34 osoby w przeszło 50 wypadkach. Władze T-wa nie są chwilowo w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb swoich członków przy rozdziale pożyczek, gdyż T-wo pracuje dotąd wyłącznie własnymi środkami. Dwukrotny obrót własnym kapitałem jest pięknym dowodem żywotności Towarzystwa, rozwijającego się mimo trudności z dnia na dzień, o czem świadczy wymownie stały napływ nowych członków i wzrost oszczędności, lokowanych w kasie T-wa.

Władze T-wa będą mogły uczynić zadość życzeniom swoich członków i kredyt rozszerzyć, gdy liczba udziałowców w stosunku do obecnych zwiększy się w trójnasób. Umożliwi to T-wu uzyskanie znaczniejszego kredytu na potrzeby członków w odpowiednich instytucjach finansowych, do tego powołanych. Władze T-wa czynią zresztą starania w wyszukaniu także innych źródeł kredytu. Jest nadzieja, że starania te zostaną wkrótce uwieńczone pomyślnymi wynikami, gdyż T-wo przystąpiło do Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu.

Sprawozdanie swoje zakończył p. Grajnert apelem do zebranych członków, aby werbowali nowych udziałowców i prośbą do gości, aby w zrozumieniu własnego interesu przystępowali do T-wa i popierali jego rozwój dla ogólnego dobra.

Następnie p. L. Korgowd wygłosił referat pod tyt.: „Gdzie należy szukać źródeł kredytu?“ Referent w wywodach swoich wykazał, że najlepszem źródłem drobnego kredytu, niewykorzystanym dotychczas należycie, jest spółdzielnia, oparta na jak najszerszych warstwach społecznych. Tylko spółdzielnie, które liczą większą liczbę członków, cieszą się poparciem rządu i korzystają z pomocy rządowej. Rząd udzielając swej pomocy spółdzielniom, stawia w stosunku do nich pewne wymagania, jak p.: 1) aby udział członkowski nie był niższy niż zł 20,— (dwadzieścia) oraz dodatkowa odpwiedzialność conajmniej pięciokrotna, oraz 2) aby spółdzielnia liczyła około 500 członków. Ponieważ Towarzystwo Kredytowo-Oszczędnościowe w Bydgoszczy odpowiada głównym wymogom, są widoki, że przy odpowieniej liczbie członków, którą można przy dobrej woli i zrozumieniu szerokich warstw społecznych znacznie rozszerzyć, uzyskanie pomocy Rządu wzgl. innych instytucyj finansowych nie powinno nastręczać trudności.

Niechęć społeczeństwa do placówek spółdzielczych równa się dla tych jednostek, które nie garną się do szeregów członków instytucyj spółdzielczych, czystej stracie. Zrozumieć raz należy, że wszelki ciężar łatwiej jest udźwignąć wspólnemi siłami; a czem szeregi będą liczniejsze, tem łatwiej będzie można wszelkie trudności przezwyciężyć. Prelegent zakończył swój referat hasłami: „W jedności — siła!“ i „Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego!“.

Dowodem zrozumienia dla tematu były rzęsiste oklaski zebranych.

Po krótkiej dyskusji zgłosiło się kilkunastu obecnych na członków Towarzystwa.

Przy lizaniu znaczka 25 groszowego.



taką minę ma Dmowszczyk a taką Belwederczyk.

Dziewczynki z kwiatkami i dziewczynki bez kwiatków.

Prawdziwą plagą w Bydgoszczy, Grudziądzu i Toruniu są pewne kategorje małych dziewczynek. Już w ubiegłym roku dało się zauważyć tu i ówdzie na ulicy natrętne, zamorusane dziewczyny, natarczywie narzucające się przechodniom ze sprzedażą wymiętoszonych róż lub innych kwiatów, bądź też wprost żebrzące o datek.

W roku bieżącym liczba tych dziewczynek znacznie wzrosła, co jest najlepszym dowodem, że „interes“ taki jest intratny.

Plaga, o której mowa, powstała w pierwszych latach wojny w Warszawie i zakorzeniła się przeważnie na głównych ulicach stolicy, gdzie lepiej ubrani przechodnie byli wprost napastowani przez różnych obdartusów wyłudzających pieniądze pod różnemi pozorami (ojciec na wojnie, ojciec ranny, matak chora, matka w szpitalu itd. itd.). Bezczelność wyrostków zaczęła sięgać tak daleko, że wskakiwali oni na stopnie prywatnych powozów bądź dorożek, narzucając się w nieznośny sposób ze swemi kwiatami i wypraszając pieniądze. Wreszcie udało się policji warszawskiej zlikwidować tego rodzaju procedery, a sprzedaż uliczna kwiatów ograniczona jest jedynie do pewnych miejsc, powierzona starszym kobietom i odbywa się w zupełnie normalny sposób.

W Bydgoszczy wytworzyły się dwie kategorje dziewczynek: „dziewczynki z kwiatkami“ i „dziewczynki bez kwiatków“, a główną „linją operacyjną“ jest ulica Gdańska poczynając od Świętojańskiej do kościoła Klarysek, oraz Aleje Mickiewicza i Plac Wolności.

Dziewczynki z kwiatkami upatrują przeważnie panów idących w towarzystwie pań i w nachalny sposób narzucają się ze sprzedażą wygniecionych kwiatków, „pakując“ często natarczywie do rąk pań powiędłe wiechcie. Towarzyszą one przechodniom czasem na dość znaczną odległość zabiegając to z jednej to znów z drugiej strony i powtarzają bez przerwy: „Pan kupi kwiatki! Pan kupi kwiatki! Taka ładna pani! Takie ładne kwiatki! Pan kupi kwiatki dla tej ładnej pani!“ itd. itd., aż do znudzenia i zmęczenia przechodniów — którzy „naturalnie“ przeważnie kupują owe kwiatki, chcąc w ten sposób pozbyć się natręta. (Gentelman nie kupuje damom kwiatów od ulicznych sprzedawaczek, chyba, że zachodzą wyjątkowe okoliczności).

Druga kategorja dziewczynek to dziewczynki bez kwiatków. Te przeważnie „nabierają“ naiwnych (a jest ich bardzo wielu) na „tytuły“. Dziewczynki te są umyślnie nieumyte i wysmotruchane, ubrane w potargane sukienki, ale za to mają już swoją „taksę“. Upatrują one wśród przechodniów swe „ofiary“ i lamentując, proszą: „Mama chora tata nie pracuje, tata chory, siostra w szpitalu nic dziś nie jedliśmy, dziedzic da pięćdziesiąt groszy, hrabia kochany da pięćdziesiąt groszy, dyrektor da pięćdziesiąt groszy!“ i t. d. Jeśli dostaną datek, wszystko w porządku — jeśli nie, opuszczają „taksę“ na dwadzieścia groszy i znów proszą „hrabia da dwadzieścia groszy“ i t. d.

A co najgorsze, że przechodnie dają owe pięćdziesięcio i dwudziesto-groszówki!! Ci, którzy nie dają lub karcą żebrzące dzieci, należą do wyjątków.

Korzystając z chwili wolnego czasu rozpocząłem rozmowę z taką żebrzącą dziewczynką.

— Bardzo ci chora mama?

— Bardzo!

— A tata?

— Oj bardzo, siostra chora, brat chory, wszyscy chorzy! Pan da 50 groszy!

— A gdzie mieszkacie?

— Na Orła.

— Kto cię tu przysyła?

— A mama i tata.

— A ile sobie uzbierasz dziennie?

— Różnie, to zależy, wczoraj miałam 14 złotych i 35 groszy, dzień był marny, padał deszcz, ale jak się trafi na dobrych facetów, to miałam już 26 złotych!

(Pomyślałem sobie tylko 14×30=420 zł miesięcznie! Dobry interes! Rzadko kto ma taką pensję zaraz po ukończeniu uniwersytetu!).

— A co robisz z pieniędzmi?

— Oddaję mamie, a dwa złote zostawiam sobie na lody.

— A co to są „faceci“? — pytam dalej.

— No, nie wie pan? co się pan pyta? Panowie, co chodzą z pannami, takiemu to wstyd jest nie dać, gdy idzie z panną, zaczerwieni się i da. Trzeba być cwaną, to można dobrze zarobić!

— A czy ty wiesz, cwana dziewuszko, ja cię zaraz oddam w ręce policji?

Wtem ujrzałem tuż obok siebie wytwornie ubraną damę, która zwróciwszy się do mnie, powiedziała z oburzeniem:

— Fi donc! co za brutalność — pogłaskała dziecko po głowie i dała mu złotówkę.

— Fi donc! co za dobrodziejka — odparłem i odszedłem, uważając za niewłaściwe wdawanie się wobec powyższego w dalszą rozmowę.

„Piękny“ proceder zaczyna się rozwijać na ulicach Bydgoszczy i innych miast — wyrafinowane żebractwo, uprawiane przez dzieci z wiedzą rodziców i popierane przez publiczność.

Gdy dajemy pieniądze żebrzącym dziewuszkom, pamiętajmy o tem, że tą drogą stwarzamy sami nietylko przyszły proletarjat w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale także proletarjat ducha przyszłych ludzi łatwego chleba, przyszłe „niebieskie ptaki“ darmozjady, szantażystki, żebraczki, oszustki i ladacznice.

Od dziewczynki z kwiatkiem do ulicznicy bardzo niedaleko.

Inż. Czesław Bieżanko.

Myśli męża stanu.

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).



I gęba może się przelać, nietylko wiadro.

*

Aby coś takiego powiedzieć, musiałem się zastrzec, że jestem zdrowy.

*

Flądra, lafirynda, ladacznica... Wybrałem to ostatnie, aby uniknąć dwuznaczności.

*

Niech się Sejm oburza, byle się nie burzył.

*

Moja mowa była symbolicznym poematem. Mówiłem twardo, hardo i z pogardą.

*

Byłbym dobrym piłkarzem, bo jestem mistrzem w kopaniu.

*

P. P. S. wypowiedziała mi wojnę. Będzie to w każdym razie wojna kokosza.

*

O mnie mogą najwyżej powiedzieć, że robię z gęby — pałkę.

*

Wymyślałem na protekcjonizm, co się bardzo podobało moim protegowanym.

*

Po wojnie wielu wodzów zamieniło miecz na pług.
Ja mój miecz zamieniłem na kij.

*

Nie lubię gadać w Sejmie.
Zato bardzo chętnie gadam o Sejmie.

*

Przed dwoma laty groziłem, że będzie bat świstał.
Tymczasem skończyło się na świstaniu języka.

*

Mówią, żem nagadał niestworzonych rzeczy. A przecież to wszystko były rzeczy przezemnie stworzone.

*

Nawet Bartel zbladł. On, który codzień słyszy mnie mówiącego.

*

Ktoś powiedział o mnie, że moją słabą stroną jest moja mocna gęba. Czy to nie paradoks?

Switalski... Ten bodaj nazwiskiem daje nadzieję, że mu będzie w głowie świtać.

*

Jakiś wartogłów z Kühna zrobił Kino.
Zgoda i na to. Tylko ja będę pisał scenarjusz, a Bartel będzie kręcił korbą.

*

Mowa moja była gorzką jak woda Franciszka Józefa.
Ale bo też i Sejm jest zatwardziały!

*

Ludwik francuski miał rację mówiąc: państwo — to ja!

*

Niech mi tylko konstytucja dopisze, to ja im dam Konstytucję!

*

Czem się miałem krępować? Na jeszcze jedną pożyczkę amerykańską i tak niema widoków.

*

A szkoda. Bo jeden Devey czy dwóch Deveyów to jednaki djabeł.

*

Już nikt nie pyta, jak stoi dolar.
Teraz pytają, po czemu chleb i pyrki.

*

Selbst ist der Mann!
Jeśli tak dalej pójdzie, to gotów jestem naprawdę sam się zostać.

*

Szczęście, że dekret prasowy obmyśliłem na drugich, nie na siebie.

*

Na świecie są tylko dwa głosy prawdy: mój i Stpiczyńskiego.

*

Mało jest, mieć w Sejmie Jedynkę. Konieczne są do niej i zera.

*

Bartel, jak mu każę, to gotów został i królem polskim.

*

Pojadę na urlop do Rumunji, aby oddychać tam „sprzymierzonem" nam powietrzem.

St. B.

Sensacyjny proces paryski.

Morderstwo Mestorina.

(Od własnego korespondenta paryskiego).

Któż to jest Mestorino? Czy to jakiś nowy tenor słynny, czy bohater filmowy?

Imię jego tak delikatnie pieści ucho swem miłem, dźwięcznem brzmieniem, jak gdyby się ono naprawdę należało jakiemuś eleganckiemu, subtelnemu artyście.

A jednak... Mestorino jest mordercą.

— — — — — — — —

Była wiosna. Pewnego poranku znaleźli robotnicy, idący ulicą Wiejską w Paryżu, tlącą się paczkę w przydrożnym rowie. W benzyną oblane i popalone łachmany zawinięte były rozkładające się zwłoki jakiegoś człowieka. Śledztwo ustaliło, że były to zwłoki Truphème, handlarza djamentów. Przywołany ojciec poznał — mimo, że twarz była nawpół zwęglona — trupa swego syna.

Rozpoczęły się poszukiwania.

— Gdzie ostatnio był Truphème? — zadała sobie policja pytanie.

Niebawem już wiedziała. Ostatnio był on u Mestorina, młodego, eleganckiego, powszechnie lubianego jubilera, właściciela sklepu na piątem piętrze domu przy ul. St. Augustin. Mestorina zaprowadzono do sędziego śledczego. Nie. Jego posądzać nie można. Ma willę na przedmieściu, własny samochód... przyjaciele — a ma ich dużo — poświadczają, że jest zamożnym człowiekiem, zatem on nie mógł morderstwa popełnić.

Tego samego zdania był i sędzia śledczy.

Piękny młodzieniec, barczysty, o szlachetnych, arystokratycznych rysach twarzy, wesoły, towarzyski, dla kobiet stworzony — nie mógł być mordercą.

Kiedy chowano nieszczęśliwego Truphème, Mestorino był przy pogrzebie. On pocieszał rodziców zamordowanego. On chciał nawet dać nagrodę temu, kto wykryje mordercę.

W kilka dni później zaprowadzono go jeszcze raz do sędziego śledczego; tam przebył 14 godzin — stamtąd też już do swej pięknej willi nie powrócił.

Kiedy zaświtał poranek, Mestorino załamał się zupełnie. Nie mógł grać dalej obłudnej roli. Chce wszystko powiedzieć. On to zabił Truphèma.

Wykrycie zbrodni zostało umożliwione przez niewiarygodną nieostrożność mordercy.

Mestorino dał klejnoty które Truphème miał w kieszeni, jednej ze znajomych do przechowania.

Sprzedał kilka pierścieni, aby spłacić długi. W pobliżu miejsca, gdzie odnaleziono zwłoki Truphème, widziano auto koloru jego samochodu.

Nadto na dnie wozu znaleziono klejnoty. Policja szybko zorjentowała się w sytuacji: Mestorina aresztowano. Skutego kajdanami, zawieziono do domu przy St. Augustin, gdzie Truphème został zamordowany.

Kiedy go prowadzono przez ulicę, tłumy ludzi, zapełniające wąskie przejście poczęły mu wygrażać i wołać: „Morderca! Morderca!" Kobiety klęły i pluły mu pod nogi.

Sam morderca błagał: „Szybko do domu, bo mnie zabiją".

W sklepie na piątem piętrze, Mestorino pokazywał, jak mordował Truphèma.

Handlarz przybył w południe; między nimi wybuchła sprzeczka; trzykroć silniejszy Mestorio, bokser wytrawny, jednem uderzeniem rzucił na ziemię Truphèma, a drugiem — w kark — pozbawił go życia. Nieszczęście stało się; trupa trzeba było ukryć.

Przy śledztwie wykazało się, że zbrodni przyglądały się pracujące u Mestorina biuralistki i jego szwagierka, Zuzanna Charneau.

Pierwsze milczały jednak dotąd, bo je szef o to prosił, a Zuzanna razem z szwagrem ukryła klejnoty...

Rozpoczął się proces. Walczono wprost o lepsze miejsca w sali. Kobiety spazmowały, płakały histerycznie, krzyczały lub też zasypywały kwiatami Mestorina-mordercę.

Takiego audytorjum, takiej publiki — sala sądowa dotąd nie widziała.

W podnieceniu oczekiwano wyroku. Spodziewano się, że będzie brzmiał: Śmierć — lub dożywotnie więzienie.

A kiedy przysięgli przewagą głosu jednego komunisty ocalili mordercę od śmierci, podniósł się wściekły okrzyk protestu: ten człowiek żyć nie może.

Zgodnie żądano śmierci Mestorina, sąd skazał go tylko na ciężkie dożywotnie roboty.

Ile jest teatrów w Polsce.

W chwili obecnej pracuje w Polsce ogółem 30 stałych teatrów dramatycznych (nie licząc scen objazdowych). Z tego 12 w Warszawie, 3 we Lwowie, 3 w Poznaniu, 2 w Łodzi, 2 w Wilnie i po jednym w Krakowie, Lublinie, Katowicach, Toruniu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Płocku. 18 z nich otrzymuje subwencje rządowe lub samorządowe. Tegoroczny sezon teatralny przyniósł ogółem 10 nowych sztuk polskich.

Dostojnicy kościelni i świeccy radzą nad losem ofiar wojny i weteranów z 1863 r.

Z Poznania donoszą:

Na wezwanie Jego Eminencji Prymasa Polski ks. kardynała Hlonda, przybyli do Pałacu Arcybiskupiego pp. wojew. Dunin-Borkowski, generał Dzierżanowski, prezes Kolei Państwowych Ruciński, ks. kanonik Ruciński, naczelnik Wilczyński, prezes Zw. Inwalidów i kurator Tow. Pomocy Inwalidom i Weteranom Stachecki, oraz jako przedstawiciel Zarządu Towarzystwa Pomocy Inwalidom Wojennym, prezes Zarządu radny St. Mochliński.

Po przyjęciu przez zebranych porządku obrad i odczytaniu protokułu kurator Towarzystwa p. Stachecki, dał sprawozdanie z działalności Towarzystwa za czas od 1 stycznia 1927 r. do 31 marca 1928 r.

Z referatu wynikało, iż Zarząd w okresie sprawozdawczym załatwiał następujące czynności, dotycz. poruczonych opiece Towarzystwa: pośrednictwo pracy dla inwalidów, wdów i sierót; interwencje rentowe; porady zawodowe; udzielenie zapomóg i pożyczek; opieka nad ociemniałymi żołnierzem; opieka nad weteranami z 1863 r.

W czasie sprawozdawczym zarejestrowanych było jako bezrobotnych:

1) ciężko poszkodowanych inwalidów ponad 45%	96 osób
2) inwalidów poniżej 45%	234 „
3) wdów i sierot	308 „
razem	638 osób

Pracę otrzymało za pośrednictwem Towarzystwa:

1) ciężko poszkodowanych inwalidów	76 osób
2) inwalidów poniżej 45%	118 „
3) wdów i sierot	179 „
razem	373 osób

W sprawach rentowych interwenjowało Towarzystwo ze skutkiem w 124 wypadkach.

Ogólne świadczenia pieniężne Towarzystwa przedstawiają się następująco:

Wypłacono zapomóg:

1) inwalidom, wdowom i sierotom	29.890,26 zł
2) ociemniałym żołnierzom	6.372,25 „
3) weteranom z 1863 r.	14.108,70 „
razem	50.371,21 zł

Prócz wyżej wymienionych zapomóg Towarzystwo udzieliło w 36 wypadkach pożyczek w łącznej sumie **11.363,— zł**

Stałe zasiłki miesięczne pobierało 30 weteranów i 32 wdowy. Prócz tego ponosiło Towarzystwo częściowo koszty pogrzebowe weteranów.

Wydane na wyżej wspomniane cele kwoty zostały zebrane częściowo drogą ofiarności społecznej, częściowo ze składek członkowskich.

Patronat Towarzystwa przyjmując sprawozdanie do wiadomości, polecił zarządowi wszcząć energiczną akcję celem zwerbowania większej ilości członków, bowiem obecny stan ilościowy jest stanowczo za mały.

Po zatwierdzeniu nowych członków zarządu w osobach pp. Feliksa Woźniaka i Szczepana Kolasy, zebranie Patronatu Towarzystwa Pomocy Inwalidom Wojennym dobiegło końca.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 7 lipca 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Cyryla i Metodego bb. i ww.
Jutro: Elżbiety król. wd.
Wschód słońca o godz. 3,45.
Zachód słońca o godz. 20,24.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 2 bm. do poniedziałku 9 bm. dyżurują:

1) **Apteka pod Aniołem,** Gdańska 39.
2) **Apteka pod Łabędziem,** Gdańska 5.
3) **Apteka Kużaja,** Długa 57.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Jakoś trzy miesiące temu, spotkałem dobrze znanego mi działacza, i ściskając mu serdecznie rękę, mówię:

— Winszuję panu. Serdecznie winszuję!

— Czego? — pyta zdziwiony.

— Nasz korespondent doniósł nam z Warszawy, że dostałeś pan Polonję Restitutę.

Zdziwił się jeszcze bardziej, a potem rzekł lekceważąco:

— Że dali, to nie wystarcza. Potrzeba jeszcze i mojej zgody na przyjęcie tej blaszki.

— Blaszki?

— Proszę pana, ja tych rzeczy nie biorę poważnie. To są zabawki dla dzieci, albo lep na ludzi bardzo głupich i bardzo próżnych. Pan zna moje twarde demokratyczne zasady. Ja pracuję dla idei, dla wewnętrznego zadowolenia, z obowiązku i z przywiązania do kraju, którego jestem obywatelem i dlatego nie pozwolę się ośmieszać orderami. Bo i za co? Za to że pełnię moją powinność? Ależ w takim razie i temu koniowi, który ciągnie tu ten wóz pocztowy, należałby się order. Bo on także spełnia swoją powinność, nawet bez bata, bo wystarczy cmoknięcie woźnicy...

Gadał jeszcze parę chwil na ten temat, a gdyśmy się rozstali, byłem bardzo zły na siebie, bo ta wiadomość o orderze dla niego była z mej strony tylko żartem prima-aprilisowym.

Onegdaj spotkałem żonę tego zacnego demokraty i pytam, co porabia mąż.

— Wyjeżdża dziś na urlop. Dzięki Bogu, bo już najwyższy czas na niego.

— Czy taki chory?

— Jak jeszcze. Wyobraź pan sobie, miał dostać w maju Polonję Restitutę. Liczył na nią, jak na amen w pacierzu, bo dowiedział się o tem miesiąc naprzód podobno z bardzo dobrego źródła. Tymczasem — nie dostał. I tem tak się biedak zgryzł, tak się zmartwił, że zapadł na ciężką melancholję. Stracił ochotę do pracy, mówi, że nie warto, że niema za nią dziś uznania, narzeka, że aż się nieraz o jego rozum boję. Może ten wyjazd go jakoś podreperuje i na lepsze myśli naprowadzi...

Pożegnałem moją znajomą, postanawiając w duchu nie robić nigdy głupich żartów.

Ale — tacy to są ci nasi demokraci!

TEATR MIEJSKI.

„Halka“ na scenie bygoskiej. Oczekiwana z niecierpliwością przez melomanów opera narodowa St. Moniuszki **„Halka“** ujrzy światło rampy tatralnej dziś, w sobotę, dn. 7 bm. o godz. 8 wieczorem. Rolę tytułową kreuje C. Jankiewiczowa, Jontkiem będzie A. Raczkowski. Chór i balet własne. Orkiestrą dyryguje W. Sirota. Bilety zamówione a nie wykupione do godz. 2 kasa sprzedaje.

W niedzielę premjera doskonałej komedji R. Bracco **„Prawdziwa miłość“** w koncepcji reżyserskiej M. Meliny z udziałem pp.: Andrzejewskiej, Dehnelównej, Meliny, Mileckiego i Salina.

— **Ślub.** W kościele Serca Jezusowego pobłogosławił ks. Kolb-Sielecki związek małżeński pomiędzy p. Janiną-Marją Łuszczyk-Eysymontt a p. Tomaszem Kołłb-Sieleckim.

— **Nabożeństwa żałobne za duszę śp. ks. proboszcza Jagalskiego,** wielce zasłużonego około Bydgoszczy kapłana, odprawią się: w poniedziałek o godz. 7 w kościele Serca Jezusowego, i o godz. 8 w kościele Św. Trójcy; we wtorek o godz. ½8 w kościele Farym.

Echa uroczystości poświęcenia sztandaru Zw. Restauratorów w Bydgoszczy.

W uzupełnieniu sprawozdania z uroczystości poświęcenia sztandaru Zw. Restauratorów w Bydgoszczy w dniu 4. bm. podajemy nast. listę chrzestnych sztandaru:

Panie: Milchertowa, Siuchnińska, Zawitajowa, Teskowa, H. Kaszubowska, Ruksowa, Ed. Matecka, Palejewska, Liermannowa, Ganasińska, Lisewska, W. Goncerzewiczowa, A. B. Lewandowska, Musielewiczowa, Rostowa, Berentowa, Fiołkowa, W. Kujawska, Ziółkiewiczowa, Weissowa, A. Nowakowa, Ciupkowa, Sumińska.

Panowie: wiceprezydent miasta dr. Chmielarski, naczelnik Urzędu Akc. radca Deszkiewicz, prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej Kasprowicz, radca miejski Milchert, prezes Hon. Emil Kleinert, naczelny redaktor „Dzien. Bydg.“ Teska, Prezydjum Rady Miejskiej, asesor Parzysz w im. starosty dr. Berety, członek honorowy Fr. Musielewicz, senjor Ludwik Sosnowski, redaktor Fiedler, poseł na Sejm A. B. Lewandowski, Franciszek Piotrowski, J. Palejewski, W. Matecki prezes Konf. Prezesów, Józef Berent, Penkała Toruń prezes Pom. Okręgu Tow. Restauratorów, mistrz rzeźnicki Leon Romański, kupiec Antoni Mróz, Chrzanowski Poznań, zastępca firmy Akwawit, radca miejski Teodor Kocerka, radca miejski Ed. Matecki.

Gwoździe pamiątkowe do sztandaru ofiarowali: poseł Faustyniak, Tow. Pom. Gastronomicznych, Państwo Milchertowie, p. Sosnowski, p. Kleinert, p. Palejowski z żoną, państwo Ed. Mateccy, Miasto Bydgoszcz, p. T. Kocerka, Centr. Związek Tow. Rest. Poznań, p. Goncerzewiczowa, Okręg Tow. Restauratorów Gniezno, Tow. Rzemieślników i Przemysłowców, Tow. Restauratorów Grudziądz, p. A. Nowakowa, p. Ziółkiewiczowa, Okręg. Tow. Restauratorów Poznań, Tow. Restauratorów na miasto Poznań, Państwo Berentowie, p. Teska, p. Teskowa, p. Sumińska, p. Liermannowa, p. Zawitajowa, Browar Pom. Toruń-Podgórz, p. Hauser, p. Mróz, p. H. Kaszubowska, państwo A. B. Lewandowscy, Firma Akwawit, p. Ganasińska, p. Rostowa, prezydent Kasprowicz, p. Ruksowa, p. Penkała Toruń, prezes okręg. Tow. Restauratorów Pom.

Wycieczka parostatkiem nad morze polskie.

Wzmiankę powyższą czytaliśmy kilka razy. Jednakowoż zachodziła obawa, czy wycieczka ta wogóle dojdzie do skutku. Obecnie po zasięgnięciu informacyj, zakomunikować możemy, że wycieczka odbędzie się napewno w dniach 28—29 bm. i będzie miała następujący przebieg: w sobotę rano 28 bm. (w nocy z piątku na sobotę) o godz. 1,30 zbiórka przed halą dworca, skąd o godz. 2,30 pociąg. osob. do Łęgnowa, następnie pieszo do Brdyujścia, gdzie oczekiwać będzie na Wiśle parostatek do Gdańska. W czasie podróży grać będzie orkiestra Sokoła — Gniazda V.

Do Gdańska dobije statek około południa, gdzie nastąpi zwiedzanie zabytków z czasów przedrozbiorowych.

Dnia 29 bm. wyjazd na Hel, stamtąd do Gdyni.

Wycieczka zapowiada się bardzo pomyślnie; zgłasza się coraz więcej uczestników, bo wprawdzie kto nad morzem jeszcze nie był — to okazja bardzo wyjątkowa i tania, czego tylko zachęcić możemy. Zgłaszać się można jeszcze u **p. rekt. Kałasa, Nakielska 6 i u p. Jeskego, Nakielska 22,** lecz tylko do 10 bm. włącznie i w tym czasokresie należy uiścić całą sumę kosztów podróży t. j. 15 zł od osoby.

W dniu 10 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie wszystkich członków wycieczki w ogrodzie Patzera, przy ul. Św. Trójcy.

Wykazy osobiste w czasie wycieczki są koniecznie potrzebne.

— **Składanie podań o stypendjum.** Magistrat—Urząd Szkolny podaje do wiadomości, że podania o stypendjum im. Mik. Kopernika na rok 1928/29 należy składać do 15 sierpnia br. w Urzędzie Szkolnym, ul. Długa 58.

— **Nie ks. Łapka,** lecz ks. Fiedler poświęcił nowy skład aparatów radjowych p. K. Wrycza-Rekowskiego przy ulicy Jezuickiej. Notatka o poświęceniu była nieścisła, wobec czego ją prostujemy.

— **Wycieczka.** Tow. Śpiewu Dzwon urządza w niedzielę 8 bm. wycieczkę do Smukały. Zbiórka punktualnie o godzinie 1,30 przy małym dworcu Powiatowej Kolejki. O liczny udział członków, sympatyków i gości prosi zarząd.

— **Ofiara.** Dla uczczenia ś. p. Edwarda Woyniłłowicza zł 25,— na fundusz Jego imienia złożył p. Juljusz Jasieński przy Związku Polaków z Kresów Wschodnich.

— **Ofiary.** Pan Gierszewski, sędzia polubowny złożył: 25 zł na SS. Elżbietanki Okole, 20 zł na odmalowanie kościoła św. Trójcy, 15 zł na budowę nowego kościoła na Czyżkówku.

— **Na budowę kościoła na Szwederowie** składa Stanisław Nagel, ul. Długa 1 zł 20,— i wzywa z prośbą o naśladowanie następujących pp.: Czesława Biernackiego, ul. Dworcowa; Kazim. Michalskiego, ul. Dworcowa; Alf. Wiśniewskiego, ul. Dworcowa; Czesława Mateckiego, Stary Rynek; Stanisława Dobrzyńskiego, ul. Długa 66; Brunona Fürstenburga: ul. Długa; Wojciecha Sowińskiego, ul. Zamojskiego; Stanisława Rujnera, Weln. Rynek; radcę Henryka Kaszubowskiego, ul. Gdańska; hurtownika Łuczkowskiego, ul. Dworcowa 70-71.

— **Baczność, członkowie Kat. Towarzystwa Robotników Polskich przy Farze!** W niedzielę dnia 8 bm. po sumie odbędzie się wspólna fotografja Towarzystwa przed kościołem farnym. Zarazem donosi się, że dnia 5 lipca zmarł, przeżywszy lat 59 ś. p. **Franciszek Graczykowski,** długoletni członek Towarzystwa. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 8 bm. o goz. 4½ po południu z kaplicy nowego cmentarza. O liczny udział do wspólnej fotografji oraz w pogrzebie uprasza Zarząd.

— **Strzelanie bojowe.** 61 p. p. Wlkp. przeprowadza w dniach 9 i 11 bm. na strzelnicy bojowej 15 D. P. na placu ćwiczeń Jachcice ostre strzelanie bojowe. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Baczność! Strzelanie z wiatrówek o nagrody** kończy się dn. 7 bm. o godz. 9 wieczorem w lokalu p. Mellera Plac Piastowski urządzone przez Tow. Powst. i Wojaków Jachcice. Zapraszamy zainteresowanych jak i sympatyków wykorzystć ostatnie chwile. Nagrody zostaną rozdane wieczorem.



Wszechpolskie

REGATY

i o mistrzostwa Polski

w niedzielę, 8 lipca br.

pod protektoratem
p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Początek o godzinie 3 po poł.

Koncert z okazji regat wszechpolskich.

W niedzielę 8 lipca rb. z okazji regat wszechpolskich o mistrzostwo Polski koncertować będzie od godz. 12 do 13 w obiad przy głównym gmachu pocztowym (ul. Hermana Frankego) rkiestra 62 p. p. w pełnym składzie, aby następnie udać się do Brdyujścia parostatkiem celem koncertowania podczas zawodów wioślarskich.

Nadzwyczajny pociąg na wszechpolskie regaty.

Dyrekcja Kolei Państwowych uruchomi w niedzielę 8 bm. na regaty wszechpolskie jedną parę nadzwyczajnych pociągów. Odjazd z głównego dworca o godz. 14,12, przyjazd do Łęgnowa o goz. 14,31. Odjazd z Łęgnowa po regatach o godz. 19,20; przyjazd do Bydgoszczy o godz. 19,37.

Wyścigi konne.

Punktualnie o 16-tej odbędzie się uroczyste **otwarcie i poświęcenie toru** w obecności Dyrektora Departamentu Chowu Koni p. Fryderyka Jurjewicza. Najgłówniejszą gonitwą dnia i sezonu imenia Dyrektora Departamentu Chowu Koni p. Fryderyka Jurjewicza z nagrodą 1.500 zł — rozegraną zostanie na dystansie ok. 2.100 mtr. Do gonitwy tej zgłoszono 8 koni — oprócz tego odbędą się trzy gonitwy płaskie — jedna z płotami i dwie z przeszkodami.

Udział koni zapewniony. Początek gonitw o godz. 16, koniec o 19,50. — Dojazd pociągiem kolejowym z Bydgoszczy do Kapuścisk Małych o godz. 15,44 — powrót o godz. 20,11 — oraz autobusami od kościoła Klarysek z ul. Gdańskiej.

— **Parowcem do Torunia!** Stowarzyszenie Drukarzy Polskich w Bydgoszczy urządza w niedzielę 15 bm. wycieczkę do Torunia wielkim parowcem wiślanym. Na statku dancing, różne gry i zabawy, orkiestra dęta, bufet zimny i ciepły. Kto więc chce przyjemnie spędzić niedzielę, niech się zaopatrzy w bilety, które już nabywać można w ekspedycji „Dziennika Bydgoskiego“ przy ul. Poznańskiej 30, w filji przy ul. Dworcowej 2, w Zakładach Graficznych „Bibljoteka Polska“ i w administracji „Gazety Bydgoskiej“. Cena biletów w obie strony tylko 3 zł, dzieci do lat 14-tu 1 zł. Wyjazd o godz. 6 rano. Powrót o 10 wieczorem.

— **Wyłowiono zwłoki kobiety.** Dnia 6 bm. o godz. 8.30 rano wydobyto z Brdy obok Młynów Bydgoskich, tuż przy kościele farnym zwłoki młodej, 27 do 28 lat liczącej kobiety. Ponieważ nie miała ona żadnych dokumentów przy sobie, nie można było przeto stwierdzić jej identyczności. Jak stwierdzono zwłoki leżały w wodzie do 6 dni. Zachodzi tu prawdopodobnie samobójstwo lub nieszczęśliwy wypadek. Zwłoki odstawiono karetką sanitarną do kostnicy przy ul. Szubińskiej. Rysopis topielicy jest następujący: szatynka, włosy długie. twarz owalna, nos szeroki, pękaty, usta duże, wzrost 1,55 cm. Ubraną była w czarną jedwabną rypsową sukienkę z takimże paskiem, rękawy długie z mankiecikami, upiększonemi czerwonym jedwabiem, wstawka na piersiach biała jedwabna, kołnierzyk sukienki obszyty czerwoną wypustką; bielizna biała płócienna z zakładkami i koronkami, pończochy czarne welurowe, podwiązki zwyczajne i półbuciki lakierowe z paskiem zapinanym na guziczek. Ogólny wygląd nieboszczki jest małomieszczański.

— **Rozbiegany koń.** Dnia 5 bm. o godz. 16,30 woźnica rzeźnika p. Teodora Budnowskiego, pozostawił na ulicy bez dozoru konia wraz z wozem. Koń wystraszywszy się nadjeżdżającem autem, rozbiegał się, pędząc wraz z wozem ulicami Konarskiego, placem Wolności i dopiero na ulicy Libelta uderzywszy kołem o przydrożne drzewo, zatrzymał się. Koło zostało doszczętnie zgruchotane, drzewko zaś poważnie uszkodzone. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było.

— **Większa kradzież biżuterji.** W nocy z 5 na 6 bm. nieznani sprawcy wdarłszy się przez otwarte okno mieszkania do sypialni kupca p. Bolesława Dembowskiego przy ul. Błonia 14-15, dokonali tam większej kradzieży biżuterji. Mianowicie skradli oni złoty łańcuch długości półtora metra, dwie obrączki ślubne z dukatowego złota, sygnet męski z duk. złota, pierścień damski z brylantem, pierścień damski z 6 brylantami, pierścień damski z szafirem i 12 brylancikami, inny z brylantem i szafirem, zegarek i łańcuszek męski, odznakę Virtuti-Militari, skarbonkę z napisem: „Bank Parcelacyjny“, portfel z wykazem osobistym poszkodowanego, czek na 640 zł z Banku Bydgoskiego cedowany na DOK. VIII w Toruniu, kryształy i 282 zł gotówki. Ogólnej wartości 4.000 zł. Sprawcy tą samą drogą przez okno ulotnili się. Policja czyni energiczne poszukiwania za złodziejami.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Znakomity program ściągnął wczoraj na premjerę nader liczną publikę. **„Różowy pantofelek“,** jako też horendalna farsa wzbudzały salwy śmiechu i wesołości na sali. Do tego najnowszy tygodnik.

NOWOŚCI wyświetlało wczoraj po raz pierwszy z powodzeniem wielki psychologiczny dramat **„Dziewczątko z Prateru“.** Treść niezwykle bogata w wydarzenia, budzi wielkie zainteresowanie w widzu. Zręczna kombinacja pierwiastka dramatycznego czyni film ten czarującym. Świetni są w tych rolach demoniczna Nita Naldi i nasz rodak Igo Sym w tej niezwykle oryginalnej sztuce.

MARYSIEŃKA z powodzeniem wyświetla pełnowartościowy dramat p. t. **„Księżna Luiza Koburska“** (Romans córki królewskiej). Wrzące życie dworu i sal zabawowych splata się z wydarzeniami alkowy, trybunału sądowego, więzienia. Treść głęboka i ciekawa.

CORSO. Tylko dziś i w niedzielę po raz ostatni przepiękny dramat p. t. **„Kalifornja“.** Cudowne zdjęcia z natury, jak również wspaniała gra artystów, tworzą niepospolite widowisko. Nadprogram „W pogoni za żoną“, oraz Dziennik Gaumonta.

Dzieci szkoły ćwiczeń nad morzem polskiem.

Ostatnie tygodnie roku szkolnego zwykle są urozmaicone wycieczkami bliższemi lub dalszemi. Ważność wycieczek krajoznawczych nie ulega już dziś żadnej wątpliwości. Są rzeczy, o których długo można mówić młodzieży z katedry w ciasnej izbie szkolnej, — a jednak dziecko nie zabierze ze sobą mimo największego wysiłku nauczyciela należytego pojęcia o rzeczy wyłożonej. A ile to innych jeszcze względów przemawia za tem, by dziecko częściej wyprowadzać w naturę, w fabryki, warsztaty, śluzy, na pocztę itd. Wycieczka naukowa lub krajoznawcza, oczywiście należycie przygotowana i planowo przeprowadzona — to środek niesłychanie ważny w dzisiejszej nowoczesnej szkole. Zresztą dzisiejsze programy ministerjalne je zupełnie wyraźnie przepisują jako stanowczy obowiązek szkoły.

Do dalszych wycieczek, które młodzieży dorastającej dają bardzo wiele pod względem nietylko naukowym, ale także obywatelskim i patrjotycznym, należy w naszych stronach niewątpliwie podróż nad wybrzeże polskie. Potrzeba na to conajmniej 3—4 dni — i niestety pieniędzy! Tak, te pieniądze! Skąd je wziąć, zwłaszcza gdy chodzi o dzieci mniej zamożnych rodziców?

Dzieci wyższych klas szkoły ćwiczeń przy tutejszem Państw. Seminarjum Naucz. wpadły na dobry pomysł. Od szeregu miesięcy składały na ręce kierownika szkoły kilka złotych, tak że rzeczywiście w przeciągu niespełna 6 miesięcy złożyło około 30 dzieci kwotę potrzebną na podróż koleją i parowcem, na nocleg i wyżywienie.

By nie tracić zbyt wiele lekcyj, wybrano czas od 8—12 czerwca, w którym to okresie było święto sportowe młodzieży, a więc dzień wolny od nauki, i jedna niedziela.

8 czerwca, rano o 3 godz., pod kierownictwem kilku profesorów dzieci wyruszyły w tę stosunkowo daleką podróż. Troskliwi rodzice odprowadzili pociechy swoje na dworzec bydgoski, gdzie dzięki uprzejmości urzędników kolejowych miały różne udogodnienia.

W pierwszym dniu zwiedziły przy pięknej pogodzie Gdańsk: miasto, port, ujście Wisły, charakterystyczne ulice i zaułki, ciekawe domy. Po południu wyruszyły w dalszą drogę przez Oliwę i Puck do Wielkiej Wsi. Tu były przygotowane noclegi wygodne, a przedewszystkiem obfita kolacja, składająca się z potężnej porcji flądér, chleba wiejskiego i mleka.

Na drugi dzień wczesnem ranem dzieci zerwały się już ze snu: chciały podziwiać jak najwięcej kochane morze polskie! Dzień ten był przeznaczony na zwiedzenie wielkiej latarni morskiej w Rozewiu. Przy pięknej pogodzie i przy najlepszym humorze dzieci udały się w drogę pieszo: w jedną stronę nad wybrzeżem, a z powrotem szosą przez Tupadry. Pod latarnią i nad brzegiem zrobiono kilka pięknych zdjęć fotograficznych.

Trzeci dzień był przeznaczony na zwiedzenie Jastarni i Helu. W Jastarni rano o 8½ miały dzieci osobną Mszę św., podczas której serdecznym i prostym swym śpiewem rozradowały serca pobożnych Kaszubów. Po Mszy św. pieszo udały się na sam cypel Helski. Zmęczyły się wprawdzie dzieci marszem, ale czekał ich miły odpoczynek w pięknym i gościnnym Domu Wycieczkowym na Helu, gdzie z całą troskliwością zajęła się wycieczką p. dr. Neugebauerowa.

Ostatni dzień był przeznaczony na przejazd parowcem z Helu do Gdyni i na zwiedzenie Gdyni. Niestety w tym dniu pogoda nie dopisała. Jazda odbyła się w gęstej mgle, a w Gdyni przez kilka godzin przeszkadzał ulewny deszcz. Mimo takiej przeszkody dzieci poznały port nasz, flotę naszą, podziwiały pracę polską, życie, które tętni w Gdyni na każdym kroku. To też właśnie Gdynia pozostawiła w młodych umysłach dzieci niezatarte wrażenie.

Wieczorem z Gdyni wycieczka wyruszyła w drogę powrotną. Około ½2 nocą dzieci wróciły na dworzec bydgoski, gdzie oczekiwali ich rodzice zadowoleni i rozradowani.

Morskie powietrze, słońce, marsze, pozostawiły żywe ślady na obliczu dzieci, które w tak krótkim czasie znacznie się opaliły. A wrażenia, które odniosły, na zawsze im w żywej pozostaną pamięci. Dzieci wzbogaciły bardzo zakres swej wiedzy: co dawniej znały zaledwie z książki, z opowiadań, z obrazów — teraz własnemi oczami oglądały. A przedewszystkiem pokochały morze nasze polskie i port nasz potężny, Gdynię, tę perłę przyszłą wybrzeża naszego.

Drewniane kapelusze.

Pojawiła się nowa moda paryska. Na wyścigach w Longchamps, które stanowią zwykle wielki przegląd mód, mnóstwo pań ukazało się w kapeluszach z drzewa w kształcie kloszów; kapelusze te posiadają szereg ornamentów z rzeźby.

Robi się je z trzech cienkich warstw drzewa, leżących jedna na drugiej. Rzeźby na nich wykonują artyści. Panie utrzymują, że te kapelusze są znacznie trwalsze i praktyczniejsze od filcowych. Są też bardzo lekkie i wygodne, ale zato nieporównanie droższe od filcowych.



Pan Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 6. czerwca.

Szanowna Redakcjo! Jedziemy tedy z Dziadkiem do Rumunji. Niby dlatego tam, bo to zaprzyjaźnione z nami państwo, a że u Dziadka z forsą nie tęgo więc po znajomości kurtaksę nam opuszczą, a także mieszkanie dostajemy na darmochę i tylko za wikt płacić będziemy.

Wiedząc, że ta jazda jest już murowana, powiadam jeszcze zeszłego tygodnia do Dziadka:

— Nie mogemy, Dziadziu, tak cichcem wyjechać. Musisz narodowi na pożegnanie coś przyjemnego powiedzieć, albo nie będziemy mieli szczęścia po drodze. Zapomnisz co, albo nas obkradną...

— Za jedno i zadrugie ty, Jacku po łbie dostaniesz, bo od tego cię trzymam, abyś o wszystkiem pamiętał, i na wszystko uważał. Co się zaś tyczy pożegnania, to warto się nad tem ostanowić. Ino niewiem, co jabym takiego mógł powiedzieć, czegoby odemnie jeszcze nie słyszeli.

— Co powiesz, Dziadziu, to jest obojętne. Najlepiej, gdybyś fest naszkalował, bo naród zawsze tego chętnie słucha. Możnaby przy tej sposobności sejmowi boja napędzić, bo tam nie brak niespokojnych duchów, naprzeciw którym nasi jedynkarze są jak zając do ogara. Nie szkodzi krzyknąć im: kusz, psienogi! Może legną i zostaną tak leżeć, aż nie wrócimy. A także trzaby narodowi explicite wytłomaczyć, czemu na Bartla szefostwo zdałeś. Przecie nie brak ludzi głupich, nawet w Belwederze, którzy tak kombinować będą, że na myśleniu słabujesz, albo że Bartel zgoła mądrzejszy jest od ciebie.

— Ma być, jak mówisz, to juści zaasekurować się trzeba przeciw rebelji domowej i pogwałceniu Konstytucji, której wiernym strażnikiem zawsze byłem. Nim odjadę, naleję ja do narodowej kadzi czystego wina, że bez te parę tygodni nikt go nie skisi, ani nie zamąci. Najchętniej ciebie Jacku ostawiłbym tu jako mojego namiestnika. Bo choć i na Bartla liczyć mogę, to jednak chłopisko bezemnie jest jak gramofon bez płyty. Ty zaś spryciarz jesteś, i bodaj niema takiej szlamastyki, z jakiej byś się nie wykręcił.

—Właśnie dlatego Dziadziu, z Tobą do Wołoszy pojechać wolę. Tu nie ostanę, bo wiedzą wszyscy, że jestem Twój najprzedniejszy konsyljarz polityczny, i w razie czego, pierwszy smary ja dostanę. Lubię czysty mundur, ale nie lubię, aby go na mnie trzepano. A do Rumunji, Dziadziu, samego puścić Cię nie można, bo rady nie dasz i konfuzji narobisz. Musisz pokazać, że nie belejakich masz koło siebie statystów. Dobrze robisz, że Becka bierzesz ze sobą. Żołnierz Ci to bystry, i niech on wypenetruje, czy w razie jakiejś ruchawki z tych rumuńskich kocmołuchów pożytek będzie. Ale najpotrzebniejszy ja Ci tam będę. Choćby Cię sam Avarescu, albo i Bratianu obsługiwali, to któż zna lepiej Twoje grymasy odemnie? Przecie rumuńskiemu premjerowi po łbie nie dasz, a na mnie możesz zawsze twojej cholerze pofolgować. Zresztą i onych kiełbas skosztować muszę, które Rumuni z wieprzowych zadów na surowo wyrabiają. U Ciebie nic, ino te ślepe ryby, pyrki w mundurze i kaszanka na kunerolu. To było dobre w ziemiankach na froncie, ale nie tu, gdzie mózg mój co jakiś czas odnowy potrzebuje, aby nie zbutwiał i w niespodzianej opresji w sztychu Cię nie zostawił.

Minister Składkowski założył uzdrowisko „Ustronie".

Pan Minister Spraw Wewnętrzn. Składkowski, urządził w zamku łowieckim byłego ks. Henryka w Ustroniu, powiatu kępińskiego, piękne uzdrowisko dla chorowitych, anemicznych i potrzebujących świeżego leśnego powietrza dzieci urzędników państwowych.

Uzdrowisko może pomieścić 100 dzieci. Warunki przyjęcia są nader korzystne, a jak się nawet zdaje, zamierza pan minister oddać uzdrowisko, przynajmniej na pierwszy czas do użytku bezpłatnego.

Zgłoszenia składać należy na ręce p. starosty pow. kępińskiego. Pożądanem jest, aby na dzień otwarcia uzdrowisko już było zapełnione.

Przed regatami w Brdyujściu.

II.

A. Z. S. Poznań. — Mistrz Długoszewski. — Barwicki. — A. Z. S. Warszawa.

Poprzednie nasze uwagi o przypuszczalnych wynikach regat w przyszłą niedzielę, pochodziły przeważnie od sympatyków B. T. W.

Aby mieć jasny pogląd na całość, udaliśmy się do Brdyujścia, miejsca zamieszkania i treningu wioślarzy zamiejscowych. Najpierw natknęliśmy się na ósemkę AZS. Poznań, która wsiadała do łodzi z zamiarem treningu.

Ósemka AZS. Poznań.

Informacji udziela nam łaskawie p. Stanek.

— Mamy pierwszorzędnych wioślarzy — mówi p. Stanek — niestety posiadamy starodawną łódź, dawno wysegregowaną w innych klubach. Na miejscu nie udało nam się łodzi wypożyczyć. Tak samo jest z nami w biegu czwórek. W załogach naszych są wioślarze młodzi, nierutynowani. Stajemy jednak, aby bronić puharu zdobytego w roku ubiegłym.

— A jakie jest — pytamy — zdanie p. co do wyniku czwórek.

— Bezwzględnie zwycięży BTW. U nas gaz jest, siły są, tylko psia... łodzi nie ma.

Mistrz Długoszewski.

Zupełnie niespodziewanie wpadamy na najlepszego okulistę polskiego, p. Długoszewskiego z AZS krakowskiego. Sympatyczny „okularnik", na zapytanie, jak się czuje w Brdyujściu, odpowiada:

— Czuję się tu dobrze, jak zawsze. Znajduję tu warunki dobre, lepsze, aniżeli gdziekolwiek w innem mieście. Podoba mi się bydgoska atmosfera wysiłku i pracy.

— Panie Długoszewski, niech nam p. powie pański sąd o przegranej AZS. warszawskiego w biegu ósemek ub. niedzieli.

— O tem mogę mówić bardzo mało. Słyszałem, że AZS. warszawski miał pióra u wioseł za wąskie, mówiono mi też o chorobie jednego z załogi.

— A teraz niech nam Pan powie otwarcie: czy ubiegłej niedzieli zwycięstwo pańskie w biegu jedynek przyszło Panu łatwo?

— Nie. Walczyłem ciężko, a zwycięstwo to zdobyłem b. trudno. Technika, to mój atut, który mi pomógł. Warunki fizyczne są u p. Barwickiego o wiele lepsze i wcale by mnie to nie zdziwiło, gdyby p. Barwicki w przyszłą niedzielę zwyciężył.

— A co Pan myśli o czwórkach bez sternika?

— Tu nie ma nawet co myśleć. BTW. zwycięży.

P. Barwicki.

Pana Barwickiego, członka Toruńskiego Klubu Wioślarskiego, groźnego rywala p. Długoszewskiego, można zauważyć zdaleka. Jest to kolos wysoki i silny.

— Jak się Pan czuje?

— Doskonale.

— A czemu Pan przegrał bieg jedynek ub. niedzieli.

— Wjechałem na linję słupów, straciłem kilka sekund na powrót na linję, wyczerpałem się dogonieniem p. Długoszewskiego i nie mogłem finishować.

Byłoby dobrze, gdyby tor był oznaczony chorągiewkami jak dawniej, tak, abym nie był zmuszany do częstego oglądania się.

— A co Pan myśli o przyszłej niedzieli?

— Zwyciężę! Muszę zwyciężyć! Wydam z siebie wszystko, aby zwyciężyć!

Ósemka AZS. warszawskiego.

Po skończonej rozmowie z p. Barwickim dochodzi nas ostra komenda i widok niezwykle wysiłkowej pracy.

Widzimy ósemkę AZS. warszawskiego, trenującą pod okiem trenera angielskiego p. Wingata. Ósemka w pełnem tempie wiosłuje, spocone i do bronzu opalone grzbiety gną się i prostują w takt ruchu wioseł. P. Wingate jedzie równo obok na małej motorówce i przez megafon wydaje instrukcje, tłumaczone i również przez megafon podawane przez jednego z członków AZS.

Nawiązujemy rozmowę z p. Gordziałkowskim, dumą załogi AZS.

— Jak się Wasza załoga czuje w Brdyujściu?

— Fatalnie, jak zawsze w Brdyujściu. Kuchnia fatalna, wyżywienie nieracjonalne, wszyscy cierpimy na niestrawność.

Byłoby bardzo pożądanem, aby BTW. postarało się o teren w pobliżu toru, gdzieby kluby mogły pobudować swoje kuchnie. W takich jak obecnie warunkach, będziemy musieli w przyszłości zrezygnować z przyjazdu na regaty w Brdyujściu. Każdy klub powinien mieć swoją kuchnię. Jeżeli otrzymamy teren, my pierwsi pobudujemy kuchnię.

— Jakie jeszcze braki panowie tu zauważyli?

— Jeszcze jeden. Od trzech lat prosimy BTW. o wybudowanie lepszej przystani. Co roku jest to samo. Mostek od którego odbijamy i przybijamy z łodziami, zawsze się zanurza tak dalece, że moczymy nogi prawie do kolan. Powoduje to przeziębienia.

— A teraz, proszę Pana, czem Pan tłomaczy Waszą przegraną ub. niedzieli?

— Zupełnie prosta rzecz. Trenując w Warszawie na starej łodzi, zawsze biliśmy naszą załogę młodszą w ósemkach. Po nadejściu nowej łodzi z Anglji, okazało się, że piórka u wioseł są o 1 i pół cala węższe. Już ostatnio w Warszawie nie mogliśmy pokonać naszej ósemki młodszych.

Tą właśnie łodzią jechaliśmy ub. niedzieli. Nie mieliśmy do niej zaufania.

W Warszawie mieliśmy niedostateczne warunki treningu. Tu zarzyna nas wyżywienie.

— Czy jesteście pewni zwycięstwa w przyszłą niedzielę?

— Pewni nigdy nie jesteśmy. Wydamy z siebie wszystko, co możemy. Jeżeli BTW. zwycięży w niedzielę, natenczas uznamy załogę BTW. za lepszą od naszej. W niedzielę pojedziemy z jednym zapasowym, gdyż jeden z naszych wioślarzy zachorował.

Por. Matuszewski.

Wreszcie, na zakończenie zwróciliśmy się do kierownika Technicznego K. W. F. i P. W. miasta Bydgoszczy, p. por. Matuszewskiego.

— Co p. por. powie o regatach? Pan widział przebieg regat ub. niedzieli, co p. sądzi o wynikach w przyszłą niedzielę?

— Mnie gnębi jedna rzecz. Czemuż to BTW. nie przygotowało w porze zimowej więcej osad, aby każdy bieg obsadzić nowemi, świeżemi siłami. Nie rozumię, jak można wymagać, aby ci sami wioślarze, jadąc w czwórkach, mogli jeszcze zwyciężyć w ósemce. Od tych ludzi wymaga się za wiele.

Tak samo kwestja sternika. Czy BTW. przewiduje, że p. Brzeziński może się wreszcie skończyć? Czy mają oni drugiego takiego? Widzę w tem te same wady, które się powtarzają we wszystkich klubach bydgoskich. Używa się wszędzie tych samych ludzi, wymaga się od nich nadludzkich wyczynów, po zwycięstwie kadzi się im pochwałami, po przegranej ma się do nich nieuzasadniony żal. Jeżeli BTW zwycięży w ósemkach, to wioślarze bydgoscy dokonają niezwykłych wysiłków.

Życzę im zwycięstwa, lecz mam obawę.

A.

Przyjazd pierwszego transportu dzieci polskich z Górnego Śląska.

Dalsze przybędą z Saksonji i Złotowskiego.

Z początkiem lipca br. rozpoczynają się przejazdy przez Poznań dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska, udających się na kolonje letnie organizowane przez Związek Obrony Kresów Zachodnich, wespół z Towarzystwem Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.

Liczba dzieci przyjmowanych w r. b. przez Z. O. K. Z. przekroczy cyfrę 15.000, z pośród których na terenie województwa poznańskiego umieszczonych zostanie przeszło 3.500.

Celem zorganizowania przyjęć na dworcu poznańskim, utworzony został przy Dyrekcji Z. O. K. Z. w Poznaniu Wojewódzki Komitet Kolonij Letnich, którego honorowe przewodnictwo objąć raczyła p. Wojewodzina Dunin-Borkowska, b. przewodnicząca Komitetu Kolonij Letnich Z. O. K. Z. we Lwowie. Przewodniczącym urzędującym Komitetu wybrany został znany ze swej działalności społecznej ksiądz radca dr. Nowryśkiewicz, który jako syn nieprzyłączonej do Polski ziemi złotowskiej, wydatnie interesuje się zagadnieniami Polaków w Niemczech. Spis członków Komitetu podamy niebawem.

Przyjazd pierwszego transportu dzieci z województwa śląskiego w liczbie 661 nastąpił już w poniedziałek dn. 2 lipca o godz. 6 rano. Dzieci tegoż transportu ulokowane zostaną na 21 kolonjach zbiorowych w obrębie województwa poznańskiego.

Przyjazd dalszych transportów z Berlina, Hannoweru, Drezna, Lipska i Złotowa nastąpi pod koniec następnego tygodnia.

Przyjęcie na dworcu w Bydgoszczy.

Onegdaj w godzinach przedpołudniowych przejeżdżały koleją przez Bydgoszcz dzieci z Górnego Śląska polskiego, udające się na kolonje letnie, organizowane przez Z. O. K. Z. w różnych miejscowościach Pomorza.

Dzieci przyjmowała na dworcu w Bydgoszczy delegacja ZOKZ. okr. pomorskiego w osobach p. Winterowej i p. Nowackiego z Torunia. Dzieci przyjęte zostały śniadaniem, poczem wraz z przydzielonymi sobie konwojentami, delegowanemi przez okręg śląski, udały się w dalszą podróż do poszczególnych kolonij: w Kościerzynie, w Chojnicach, w Wejherowie, w Kamieńcu Pomorskim, w Starogardzie, w Lubawie, w Kowalewie, w Ostrowitem w Toruniu i w Chłemnie.

Ogółem przejechało przez Bydgoszcz 380 dzieci, w tem 200 chłopców i 180 dziewcząt. Dzieci były przyzwoicie ubrane, tylko na niektórych twarzyczkach widać było anemję pochodzącą widocznie z niedożywienia i braku hygjenicznych warunków życia. Te 4 tygodnie pobytu w kolonjach wśród lasów, na świeżem powietrzu i przy dobrem odżywianiu pokrzepi niejednemu z tych biedactw na czas jakiś siły, tak bardzo potrzebne do przetrwania dzisiejszych, ciężkich warunków życiowych. To też z uznaniem podnieść należy te starania i zabiegi ZOKZ. podjęte celem ratowania dziatek polskich.

Nowy sposób szantażu.

Istnieje jakaś szajka szantażystów, która drogą wywiadów zdobywa wiadomości o osobach wyżej postawionych, o ich stosunkach rodzinnych, majątkowych itd. Następnie zaś nadsyła im listy anonimowe, wzgl. nieczytelnem nazwiskiem podpisane z żądaniem oznaczonego zgóry okupu.

Szajka ta, zarzuca zwykle adresatom jakieś karygodne czyny, a najczęściej natury seksualnej, grożąc przytem, iż w razie odmowy, zrobi użytek z tych wiadomości, donosząc o nich żonie, względnie władzom prokuratorskim. Przesyłki pieniężne szajka poleca adresować do Warszawy, na jakieś zmyślone nazwisko, poste restante.

Listy takie odebrało już kilka osób w Bydgoszczy jak również w innych miastach.

Szatażyści bowiem zarzucają swe sieci po wszystkich większych miastach Polski, co dowodzi, że widocznie szantaż ten przynosi im dobre dochody, kiedy się tak rozzuchwalają. Nie jeden zapewne przestraszony pogróżkami i nie chcąc, aby fałszywe doniesienia mogły wywrzeć wpływ na łatwowierne żony i zatruć spokój ich domowego ogniska, dla odczepnego tylko przesyła nawet szantażystom żądaną sumę pieniędzy.

Otóż to jest najgorsze, bo ich rozzuchwala i zachęca do kontynuowania swego niecnego procederu. Rozsądna żona, czy inni członkowie rodziny nie będą przywiązywać żadnej wagi do anonimowych, obliczonych na wyzysk świstków, z któremi należy się bezwarunkowo natychmiast skierowywać do władz, celem położenia kresu szantażowi.

Inne pisma winny również przestrzec swych czytelników o tem nadużyciu.

Ostrzeżenie przed oszustami.

Bydgoszcz, 8 lipca.

Na arenie życia społecznego, występują coraz to nowi oszuści, prześcigując się w pomysłach i kombinacjach, aby łatwym sposobem przysporzyć sobie zysków. Do tego mnożenia się oszustów pomagają właśnie ci łatwowierni ludzie, którzy lekkomyślnie udzielają im kredytów i pożyczek, szkodząc tem nietylko sobie, ale całemu społeczeństwu. Zapewne, że w dzisiejszych czasach większość naszego społeczeństwa żyje kredytem i nie może się bez niego obejść, ale należy wiedzieć, komu można go udzielić. Często bardzo odmawia się kredytu biednemu lecz uczciwemu robotnikowi lub urzędnikowi, a natomiast otrzymuje go kto... jakiś oszust, indywiduum z pod ciemnej gwiazdy, o którem nie wiadomo skąd się wzięło i kim jest.

Oto np. niejaki Mieczysław Sikorski, będąc bez stałego miejsca zamieszkania i bez zajęcia, wykombinował sobie źródło dochodu, w ten sposób, że postanowił otworzyć biuro porad prawnych i załatwiania spraw podatkowych.

Zdobył on już jakimś sposobem mieszkanie przy ulicy Dworcowej 1a, które następnie należało jakoś urządzić. Udał się więc do „dobrych ludzi“, którzy mu dali na kredyt i ładne umeblowanie, i maszynę do pisania marki Imperator nr. 22.377 — jednem słowem urządzili mu biuro, w którem mógł bez powstydzenia się przyjmować klijentów.

Gdy jednak wierzyciele zgłosili się do Sikorskiego o zapłacenie pierwszej raty, spostrzegli ku swemu przerażeniu, że biuro już nie istnieje, a właściciel jego wraz z całym ruchomym inwentarzem ulotnił się w niewiadomym kierunku. Poszkodował on wiele firm, a najwięcej firmę „Goniszewski“ przy ulicy Gdańskiej 149. Policja czyni poszukiwania za Sikorskim. Więc baczność przed oszustami!

Ujęto jeszcze jednego oszusta.

Dnia 5 bm. policja śledcza ujęła niejakiego Juljana Ligockiego, poszukiwanego już od r. 1924 oszusta, który do tej pory grasował po różnych miastach Polski, unikając zręcznie ręki sprawiedliwości. Ligocki b. urzędnik państwowy w Bydgoszczy, zwolniony ze służby w r. 1924, rozpoczął swój oszukańczy proceder tem, że wydzierżawił na Szwederowie gospodarstwo, a następnie sprzedał je kilkakrotnie różnym nabywcom, jako swoje własne, pobierając przytem od kupujących wysokie zaliczki. Gdy oszustwo się wykryło, Ligocki zbiegł z Bydgoszczy w niewiadomym kierunku.

Po niejakimś czasie wypływa znowu w Katowicach, potem w Białymstoku, w Tarnopolu, w Kaliszu, gdzie znów dopuszcza się całego szeregu oszustw na tle sprzedaży i kupna majątków. W Kaliszu został on już raz ujęty, lecz zdołał zbiec, żerując dalej w różnych miastach Polski. Sądząc, że w Bydgoszczy o nim zapomniano, przybył tu znowu na żer, lecz niestety, został przez policję rozpoznany i ujęty. Oszusta odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Wyścigi konne w Kapuściskach.

Trzeci dzień wyścigów.

Trzeci dzień wyścigów, przy słonecznej pogodzie jak na dzień powszedni, zgromadził stosunkowo dużo publiczności, która z zainteresowaniem śledziła ciekawy przebieg gonitw.

Udział koni w gonitwach duży po 5—6, a w jednym wypadku nawet 9 koni. W gonitwie z przeszkodami upadli na przeszkodzie mjr. Toczek bez wypadku, p. H. Pomernacki upadł na głowę, po opatrunku przez lekarza odwiozło pogotowie do szpitala.

Totalizator interesujący: największa wypłata dnia zł. 89 — za stawkę 10 zł. Następne wyścigi konne odbędą się w niedzielę 8 lipca; w dniu tym odbędzie się uroczyste poświęcenie toru.

Wynik gonitw z dnia dzisiejszego:

Gonitwa pierwsza płaska poza kat.

Dystans ok. 1.800 mtr. Nagroda 700 zł.

Achilles — radcy K. Żychlińskiego, j. mjr. Mieczkowski 1.

Pociecha — por. E. Nieszkowskiego, j. por. Pieczyński 2.

Wygrane w 2'59" dowolnie o 6 dł. Total. za 10 zł. zw. 10 zł.

Gonitwa druga płaska.

Dystans ok. 1.100 mtr. Nagroda 1.000 zł.

Mnich — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. ż. Tuchołka 1.

Japonka — W. Daszewskiego, j Kończal 2.

Malta — gr. ofic. 19 p. Ułanów, j. Osiński 3 — zdystansowana.

Wygrane w 1'17" o niezl. il. dł. Total. za 10 zł. zw. 13 zł.

Gonitwa trzecia z płotami.

Dystans: ok. 2.400 mtr. Nagroda 700 zł.

Essauł — J. Stokowskiego, j. Sulik 1.

Lapis Lazuri — mjr. Toczka, j. właściciel 2.

Frasquita — Z. hr. Wielopolskiego i Dembińskiego, j. Gajewski 3.

Expert — por. Wilczyńskiego, j. Szutik 4.

Farsa — W. Daszewskiego, j. Kończal 5.

Wygrane w 2'52½" pewnie o 3, 2, 4 i 6 dł. Total. za 10 zł. zw. 45 zł. miejsce 21,21 zł.

Gonitwa czwarta płaska.

Dystans ok. 850 mtr. Nagroda 500 zł.

Matala — Wł. Zakrzeńskiego, j. ż. Sakowicz 1.

Astrid — gr. ofic. 19 p. ułanów, j. Osiński 2.

Antypka — L. J. bar. Kronenberga, j. Tobjasz 3.

Wygrane w 0'58" wysyłana o 2 i 15 dł. Total. za 10 zł. zw. 16 zł.

Gonitwa piąta z przeszkodami.

Dystans: ok. 3.000 mtr. Nagroda 700 zł.

Delegat — por. Pieczyńskiego, j. właścic. 1.

Janusz — Centr. Szkoła Kaw., j. por Brzeziński 2.

Tradycja — L. J. bar. Kronenberga, j. M. Rowton 3.

Nikanor — mjr. Toczka, j. właściciel — upadł na przeszkodzie.

Gapeusz — H. Pomernackiego, j. właściciel — upadł na przeszkodzie.

Wygrane w 4'02" dowolnie o 6 i 8 dł. Total. za 10 zł. zw. 18 zł. m. 17 i 35 zł.

Gonitwa szósta z płotami poza kat.

Dystans: ok. 2.400 mtr. Nagroda 600 zł.

Eskapada — Bronikowskiego, j. Gajewski 1.

Rakieta — Centr. Szkoła Kaw., j. por. Brzeziński 2.

Tuhaj Bej — L. J. bar. Kronenberga, j. M. Rowton 3.

Wyrwa — rtm. Ciechanowskiego, j. Mankiewicz 4.

Wołynianka — gr. ofic. 19 p. ul., j. Reguski 5.

Dziuba — dr. Zajączkowskiego, j. Sulik 6.

Impet — W. Daszewskiego, j. Kończal 7.

Alarm — por. Podczaskiego, j. Grabowski — wyłamał.

Dziadek — J. Stokowskiego, j. por. Pieczyński — wyłamał.

Wygrane w 2'56" w walce o 2,3 dł. dalsze w odstępach. Total. za 10 zł. zw. 89 zł. miejsce 17. 15 i 15.

Gonitwa siódwa płaska.

Dystans: ok. 1.300 mtr. Nagroda 700 zł.

Byle Jaki — pułk. Karatiejewa, j. Bews 1.

Rosenfels — Bronikowskiego, j. Bryk II 2.

Demagog — J. Stokowskiego, j. Osiński 3.

Grand Joy — pułk. Brzozowskiego, j. Jagodziński 4.

Najada — mjr. Toczka, j. Tobjasz 5.

Hellade — W. Daszewskiego, j. Kończal — została na starcie.

Wygrane w 1'28" pewnie o 1, 2, 3 i 4 dł. Total. za 10 zł. zw. 39 zł. miejsce 12, 11 — 10 zł.



260.

Znaleść takie wyrazy, o podanem znaczeniu, by brzmiały równo w kierunku pionowym i poziomym.

1	2	3	4
2			
3			
4			

1) zwierzę.
2) służy do przewodzenia cieczy.
3) imię męskie.
4) konieczne w muzyce.

261.

Pierwsza trzecia, uczelni wyższej kiero-
[wnikiem.
Pierwsza — druga, miejscowość nad pol-
[skim Bałtykiem.
Czwarta wspak — wspak pierwsza, tak
[się zwie psia rasa.
Gdy masz czwarte wspak — piąte, do-
[brą Twoja kasa.
Jeśli tyle ci jeszcze przed pierwszym zo-
[stało.
Próżną, piąta — wspak czwarta — pią-
[ta, gdy masz mało
Pieniędzy. Wspak drugą — wspak pier-
[wsza,
(Po niemiecku) wnet się staje szersza
Gdy krew silniej napływa. W całość ła-
[two wnika
Ten kto wie, kto jest dzisiaj filarem
[„Dziennika“.

* * *

Rozwiązanie szarad: nr. 258: Bukareszt. nr. 259: Wę-gier-ka.

Za trafne rozwiązanie szarad otrzymali nagrody: miejscowe: W. Sapeta, K. Gajdzianka.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 8 LIPCA 1928 r.

Poznań. (344,8). Godz.: 10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 12,00-12,25: Sygnał czasu. Odczyt z działu rolniczego. 12,25—12,50: Odczyt z działu rolniczego. 12,50—13,00: Gawęda reporterska. 13,00—13,15: Biuletyn Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. 17,00—18,30: Transmisja z Doliny Szwajcarskiej koncertu orkiestry Filharmonji Warszawskiej. 18,30-19,00: Audycja dla dzieci. 19,00—19,20: Silva rerum. 19,20—19,45: Pogadanka w języku francuskim. 19,45—20,10: Odczyt (transmisja z Warszawy). 20,15—22,00: Koncert. 22,00—22,15: Sygnał czasu, komunikaty: meteor. i sportowy. 22,15—22,30: Nadprogram. 22,30—23,30: Muzyka taneczna z restauracji „Oaza“ (transmisja z Warszawy).

Warszawa. (1111). Godz.: 10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 12,00-12,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorolog. 15,55: Komunikat meteor. 16,00—17,00: Odczyt. 17,30—18,30: Transmisja z Doliny Szwajcarskiej koncertu orkiestry Filharmonji Warszawskiej. 18,30—18,50: Rozmaitości. 18,50—19,15: Odczyt pt. „Dzieje ruchów rewolucyjnych w Rosji“, odczyt I. pt. „Spisek dekabrystów“ — prof. Ludwik Kulczycki. 19,45—20,10: Odczyt pt. „Ludy Kaukazu“, odczyt II — prof. Stan. Poniatowski. 20,15: Transmisja z Doliny Szwajcarskiej koncertu popularnego. 22,00—22,05: Sygnał czasu komunikat lotn.-meteor. 20,05—22,20: Komunikat PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza“.

Wycieczka zagraniczna do Szwecji (Sztokholm) przez Visby.

Staraniem oddziału toruńskiego Polskiego Tow. Krajoznawczego, w porozumieniu z zarządem państwowej „Żeglugi Polskiej“ w Gdyni, zamierza się zorganizować wycieczkę do Szwecji w czasie ca: 3. IX. — 10. IX. br. na ca: 6 dni, statkiem „Gdańsk“, jeżeli zbierze się komplet uczestników, t. j. 70 osób.

Cena ulgowa — posezonowa — 310 zł. za podróż, włącznie należności paszportowych i utrzymanie na statku. Dyrekcja Kolei Państwowych udziela 66 proc. zniżki na podróż od miejsca zamieszkania uczestników do Gdyni.

Zgłoszenia na udział w wycieczce, tak członków jak i sympatyków T-wa, skierować należy na ręce skarbnika oddz. toruńskiego P. T. K. na adres: Franciszek Rękosiewicz, Toruń, ul. Szopena 24, II piętro, najpóźniej do dnia 12 lipca 1928 r. włącznie, przy równoczesnem wpłaceniu zaliczki 100 zł. (sto). — Zarząd: Dr. Tarnowski, wiceprezes.



U golibrody.

— Wi pan redaktor, że mowy pana marszałka to mi wprost oszlepiła! Taki prosty, taki jasny i taki bezceremonialny. On nie szukał nic w słowniku. On wszystko tak powiedział, jak sze mówi w strzeleckim rowu. I dlatego jemu wszyscy zrozumieli. Najmocni powiedział o Sejmu: co ja czerpiałem z ty łajdacznicy! Nie tak powiedział? Jak... ladacznicy? To jest bardzo mały dyfferencji, a dla Sejmu to jest obojętny kwestji. On sze ani tak nie obrazi, ani tak. Oni by sze dopiro na szmierć obrażali, gdyby pan marszałek rozkazał do pana Czechowicz: dyjety stop! Toby sze nazywało tego prawdziwego zamachu na Konstytucji. Z honorem można prędzej zrobić kompromisu. A także — dżękować Panu Bogu — nasze suwereny mają zahartowanego honoru. Jeszcze lepi zahartowanego jak te psy od pana Amundsen.

Wi pan redaktor, jaki zemsty może zrobić Sejm na panu marszałku? Gdyby z budżetu na przyszły rok skreślił mu 25 złoty. To byłby dla pana marszałku bardzo dotkliwy moralny grzywny. I wtedy Sejm miałby kompletny rehabilitacji. A jakby sze nie dało przeprowadzić takiego pojedynku z grzywnem, to niech konferencji od opozycyjne kluby spisze jednostronnego protokółu w tym sensu, że pan marszałek sam szebi na honoru zdyskwalifikował i stracił kompetencji do obrazy na szebi Sejmu.

A co pan redaktor powi do pana Żernicki? Ein gescheidter puryc, nieprawda? On ma swojego prasowego systemu. Najpierw podpalił Bydgoszczy ze wszystki cztery boki, a potem powiedział do pana Chmielarski: daj forsy, to bede tego pożaru ugasić! To jest kapitalny idei, co? Pan Kronenberg?... pan Kronenberg jest indyferentny osoby. On był w ty historji tylko takiego meszuresu, taki poszrednik na 2 procent. Ale jemu pan Żernicki i o ty skromny prowizji ocyganił. Na szczęście pan Chmielarski przyrzekł panu Kronenbergu, że on mu ty prowizji wyasygnuje z magistracki kasy.

9 mężów 26-letniej kobiety.

Przed sądem berlińskim stanęła w roli oskarżonej 26-letnia kobieta Irmgard Bruns, obdarzona niezwykłą urodą, wdziękiem i elegancją.

Pod tą miłą powierzchownością kryje się jednak potworna dusza kobiety-wampira. Irmgard Bruns jest córką jednego z najwybitniejszych malarzy niemieckich. Wychowała się w klasztorze, a w 17 roku życia wyszła po raz pierwszy zamąż. Po 2-miesięcznem małżeńskiem pożyciu mąż jej odebrał sobie życie. Było to w czasie wielkiej wojny. Niedługo potem zaręczyła się z rotmistrzem pruskich huzarów, a gdy ten zastrzelił się, została narzeczoną przyjaciela jego, rotmistrza ułanów. I ułan skończył samobójstwem.

W ten sam tragiczny sposób zginął następny mąż pani Bruns, młody urzędnik sądowy. Wreszcie poślubiła bogatego kupca i w przeciągu kilku miesięcy doprowadziła go nietylko do zupełnej ruiny finansowej, ale zmusiła go do wystawiania fałszywych weksli i popełniania różnych oszustw. Kupiec dostał się do więzienia.

Wtedy kobieta-wampir rzuciła się w objęcia starszego wiekiem przemysłowca, którego doprowadziła do obłędu swą rozrzutnością i sposobem życia.

Następnych dwu mężów awanturnicy osadzono w więzieniu za oszustwa popełnione za rozkaz Irmgardy.

Ostatnią jej miłością był ubogi student medycyny, którego postanowiła „wyprowadzić na ludzi“. A tak się pięknie opiekowała 23-letnim Brunsem, iż młodzieniec zwarjował i oddano go do sanatorjum dla umysłowo chorych. Chcąc niby to przyjść z pomocą młodemu swemu mężowi, oszukała Irmgarda kilku kupców. Sąd skazał kobietę-potwora na rok więzienia.

Jak miss Donaldson przepędziła rekina.

Pisma londyńskie donoszą:

Miss Lucy Donaldson, lat 20, otrzymała medal od król. towarzystwa ratunkowego, za uratowanie życia pewnemu młodemu pływakowi, napadniętemu przez rekina. Wraz z kilku przyjaciółkami kąpała się ona pewnego wieczora, kiedy raptem usłyszała wołanie o pomoc i spostrzegła wystające w górę z wody dwie ręce. Miss Donaldson wysłała swe koleżanki po pomoc, sama zaś, nie namyślając się długo, rzuciła się do wody. Bijąc silnie nogami w wodę, przestraszyła rekina, który porzucił swą ofiarę. Z ciężko pokaleczonym mężczyzną przypłynęła ona do brzegu, skąd zabrano go natychmiast do szpitala.

P. P. S. nie zginie!



„Robotnik“ ma żer na długie — długie miesiące.

Śp. Stanisław Książek

Wspomnienie pośmiertne.

Dnia 26 czerwca b. r. zmarł w Grudziądzu po krótkiej chorobie śp. Stanisław Książek, b. wydawca i redaktor naczelny „Kurjera Łódzkiego“ oraz wieloletni dyrektor teatrów polskich. Śp. Książek (pseudonim teatralny Staszewski) po ukończeniu szkół w Krakowie poświęcił się już w 18 roku życia karjerze scenicznej, w której w krótkim czasie poczynił tak znakomite postępy, że w latach 1890-tych zaangażowano go do Teatru Polskiego w Poznaniu, słynnego wówczas z wysokiego poziomu artystycznego, a następnie do warszawskiego Teatru Rozmaitości (obecnego Teatru Narodowego), gdzie współpracował z artystami tej miary, co Rapacki, Frenkiel, Leszczyński (ojciec) i inni. Ruchliwa i pełna inicjatywy natura zmarłego nie dozwoliła mu poprzestać jedynie na wykonywaniu powierzanych mu ról. Pełen twórczej energji organizator tworzy na własną rękę zespoły teatralne i prowadzi własne teatry kolejno w Kaliszu, Sosnowcu, w Warszawie i Łodzi.

Około roku 1900 przerzuca się do dziennikarstwa, pracuje najpierw jako redaktor szeregu pism, wreszcie nabywa „Kurjer Łódzki“ kierując nim wśród ciężkich warunków, stworzonych przez rządy carskie, ulegając prześladowaniom cenzury rosyjskiej, która wielokrotnie pismo zawieszała, nie będąc jednak w stanie zmóc niespożytej energji śp. Książka, który pod coraz to nowym tytułem czasopismo swe wznawiał.

Działalność śp. Stanisława Książka posiada specjalne znaczenie dla Pomorza po przejęciu go przez Państwo Polskie. — Zmarły był założycielem pierwszego teatru polskiego w Grudziądzu w roku 1921, a więc jednym z pierwszych pionierów rozwoju artystycznej kultury naszej dzielnicy.

Zawsze mający — mimo długoletniej pracy w dziennikarstwie — niegasnący zapał dla sceny, sprzedał swoją posiadłość w Bydgoszczy, wkładając uzyskany kapitał — materjalny owoc długoletniej pracy — w to swoje nowe przedsięwzięcie. Nie zraziła go ani ówczesna klęska dewaluacyjna, obniżająca z dniem każdym wartość uzyskanej gotówki, ani też brak odpowiedniej frekwencji w teatrze publiczności, jako skutku eksterminacyjnej polityki rządu pruskiego i konkurencji miejscowego teatru niemieckiego, lecz prowadził teatr grudziądzki przez dwa sezony (w latach 1921, 1922, 1924 i 1925), zawsze utrzymując tę ważną placówkę narodową na wysokim poziomie tak pod względem doboru repertuaru, jak i (w miarę możności) gry aktorskiej i borykając się dzielnie mimo podeszłego wieku z piętrzącemi się trudnościami, niezrażony nawet utratą całego swego kapitału na rzecz realizacji ukochanej przez siebie idei artystycznej.

Ani wiek, ani uporczywa choroba, ani utrata środków materjalnych nie odebrały mu jego iście młodzieńczej pomysłowości i chęci do działania.

Mniej więcej na rok przed śmiercią powziął i począł realizować myśl wydania pamiątkowej księgi, pod nazwą „Panteon Polski“, zawierającej przegląd ludzi zasłużonych w jakimkolwiek kierunku około odrodzenia Polski. Nielitościwa śmierć nie dozwoliła mu dokończyć nowego dzieła, które ś. p. zmarły zmuszony był polecić staraniom spadkobierców.

Cześć zasłużonemu i niestrudzonemu pionierowi sztuki polskiej — niechaj Mu ta ziemia ojczysta, której służył bez wytchnienia, lekką będzie.

Listy do wielkich tego świata.

(Do Nobi Lego).

Generale! Zastanawialiśmy się długi czas w redakcji, czy cię uznać za wielkiego tego świata. Zdania były sprzeczne; ostatecznie większością głosów uchwalono umieścić cię na zaszczytnej liście, a mnie polecono miłe zadanie do spełnienia, t. j. wystosować do ciebie pismo, w którem najsamprzód staram się twej pamięci poruczyć moją osobę, jako tę, co przy głosowaniu swojemi motywami przeważyła szalę na twoją korzyść. Wytłumaczyłem bowiem komisji redakcyjnej, że czyn twój, pełen brawury i oddźwięków prasowych równa się najzupełniej buławie marszałkowskiej, miljonom Forda, lub nawet tenorowi Kiepury, które to trzy cnoty otwierają drogę do tytułu wielkości; że zaś, generale, nie zboczyłeś z bieguna na drugi, (podobno lepszy) świat, przeto należy ci się także dodatek: „tego świata“.

Przyznam jednak, generale-zuchu, że miałem i mam nadal żal do ciebie, za gorszącą lekkomyślność, z jaką podjąłeś tę tragiczną wyprawę. Powtarzam: gorszącą lekkomyślność, gdyż jako żywo świat, a przynajmniej świat polski zachorował na brawurę i twoją metodą bawi się w zuchwałych śmiałków, a skutki tego przeważnie katastrofalne. Czytaj pilnie gazety — to zaś ci ulży przy twoim bólu nogi — a przekonasz się, że mam rację. Tu się ktoś utopił, tam zaś zdruzgotało się auto, gdzieindziej katastrofa kolejowa, lotnicza, wybuchowa — wypadki za wypadkami, jakby ludzie obawiali się, że w czasie zastoju awantur sejmowych nie będzie w gazecie nic interesującego do czytania. Tymczasem tak źle nie jest. Ziemski padół od niepamiętnych czasów stał się terenem eksploatacyjnym dla reporterskiego pióra i obok ruchu planetarnego, posiada też ruch plotkarski, również nieustanny, jak długo człek cieszyć się będzie językiem i uchem, piórem i okiem.

Czytaliśmy twoje, generale, biadania nad losem zaginionych wśród lodów twoich nieszczęsnych towarzyszów, Dlaczego zaiste poprzednio nie rozważyłeś, że to trudne przedsięwzięcie może wywołać tak srogie następstwa? Zważ jeno, że często słowo zabić może, a cóż dopiero czyn. Czy czujesz, jaka burza wznosi się, kiedy przemówił Dziadek? I my sami, i sąsiednia zagranica mówi bezustannie: co to będzie? co to będzie? Wszyscy upatrują w tem wielką chmurę, z wielkim deszczem, a jeżeli deszcz spadnie w lecie, gotowe pioruny przyplątać się do gromkich wyrazów. Są i teraz interpretanci, którzy środową, żywiołową wichurę, poczytują za odpowiedź, na odezwanie się Dziadka. Bardzo możliwe, że Wielkiemu Większy odpowiada, jak było w starożytności, kiedy Jowisz królom znaki obwieszczał łoskotem gromów.

Słychać, że marszałek nasz jedzie do Sinaja; to daje bardzo dużo do myślenia, albowiem i Mojżesz wstępował na górę Sinaj, aby rozmawiać z Panem o sprawach dotyczących ludu. Istotnie zaś, przemówienie marszałka większego narobiło rumotu, aniżeli zdruzgotanie cielca tablicami dziesięciu przykazań. Są też bezpośrednie skutki, ponieważ ten i ów z rządu, lub z wyższego fotelu sejmowego jedzie na urlop, aby nie przeżywać burzy w stolicy.

Ja też uciekłem, choć powody były inne, mianowicie „vis maior matrimonialis“, która chce, abym się opalił. Jakoż stało się i to niestety tak gwałtownie, że mi spaloną skórą moją vis maior musi smarować tłuszczem. Nigdy nie podejrzewałem nasze łagodne słońce o taką niegodziwą gwałtowność i to gdzie? nad Wisłą, modrą rzeką. Umyślnie zbaczam na temat geograficzny, aby ci podać mój adres, który jest następujący: Solec, ost. poczta: Kujawski.

Jest to miejscowość nader miła, o czem świadczy wielka rzesza letników izraelskich, a ci — wiadomo — mają nos do wszystkiego, więc i letnisko uczciwe wywęsza. Jest w Solcu nawet okopisko żydowskie, ale doprawdy zbyteczne, bo primo: żydzi są tu jeno na letnisku, a zatem nie mają czasu umierać, secundo: modlą się w bóżnicy, aby jak najdłużej żyli, tertio: przyjeżdżają po zdrowie, a nie po śmierć. Natomiast synagoga mojem zdaniem — owszem potrzebna, bo zdobi miasto, i stoi sobie niewinnie na wszelki przyszły wypadek.

Zresztą miłe to miejsce posiada ten wdzięk, że z każdego miejsca masz trzy kroki do Wisły, a cztery do żywicznego lasu, który uczczono mianem parku.

Namalowałem ci, generale, kawałeczek ziemi, abyś żałował, że niepotrzebnie włóczyłeś się pomiędzy lody, i białe niedźwiedzie, skoro za tańsze pieniądze mógłbyś spędzić uroczo chwile choćby i w Solcu, gdzie cię i teraz jeszcze oczekuję z otwartemi rękami, tudzież z młodemi perkami, okraszonemi świeżem masełkiem i zielonym koperkiem, a zamiast biegunowych śniegów postawię ci na stół równie bielutkie skrystalizowane siadłe mleko.

P. S. Jeżeli spotkasz się z Mussolinim, nie wspominaj mu o przemówieniu Dziadka, bo wasz Benito i tak za wiele chlapie językiem; boję się przeto, żeby się gadaniem nie zaraził. — Saluti tanti — twój

Kr. Stasicki.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Ruch służbowy w sądownictwie.

Mianowani: Dr. Jurkiewicz Jan, sędzia powiatowy w Grudziądzu — sędzią Sądu Okręgowego w Grudziądzu. Zawodny Marjan, naczeln. sądu powiatowego w Chełmży — sędzią Sądu Okręgowego w Starogardzie. Kaniewski Kazimierz, sędzia powiatowy w Działdowie — naczelnikiem Sądu Powiatowego w Działdowie. Herman Alojzy sędzia powiatowy w Toruniu — naczelnikiem Sądu Powiatowego w Toruniu. Kwasek Witold, asesor sądowy — sędzią powiatowym w Czarnkowie. Kromolicki Kazimierz, asesor sądowy — sędzią powiatowym w Jutrosinie. Łużyński Edward, asesor sądowy — sędzią powiatowym w Środzie. Szenic Stanisław, asesor sądowy — sędzią powiatowym w Toruniu . Radkowski Stanisław, asesor sądowy, sędzią powiatowym w Chodzieży. Barbacki Jan egz. aplikant — sędzią powiatowym w Tyczynie. Misiurewicz Bolesław, asesor prokuratury — podprokuratorem przy Sądzie Okręgowym w Gnieźnie. Góralewicz Mieczysław i Zajączkowski Zbyszko, egz. aplikanci — asesorami sądowymi w okręgu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Wojciechowski Kazimierz egz. aplikant — asesorem sądowym w okręgu Sądu Apelacyjnego w Toruniu.

Przeniesieni na skutek podania: Bittner Jan, podprokurator przy Sądzie Okręgowym w Gnieźnie — na stanowisko podprokuratora przy Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy. Ostrowski Włodzimierz. sędzia powiatowy w Sołotwinie — na stanowisko sędziego powiatowego w Ostrowie. Dzik Franciszek, asesor sądowy w okręgu Sądu Apelacyjnego w Katowicach — na stanowisko asesora w ogręgu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Zwolnieni na skutek podania: Kaczkowski Antoni, sędzia powiatowy w Starogardzie. Dr. Szydłowski Piotr, sędzia powiatowy w Kościerzynie. Zaidlewicz Mieczysław, sędzia powiatowy w Poznaniu. Hempowicz Tomasz, sędzia powiatowy w Starogardzie. Śmigielski Michał, sędzia powiatowy w Bydgoszczy. Żelazny Stanisław, podprokurator przy Sądzie Okręgowym w Chojnicach. Gajewski Wiktor, asesor prokuratury w Bydgoszczy. Dr. Sypniewski Jan, asesor prokuratury w Poznaniu.

Wyjazd wycieczki Hallerczyków do Francji.

Z Poznania donosi A. W.: Dn. 4 bm. wieczorem wyjechała z Poznania do Belgji i Francji wycieczka Związku Hallerczyków, złożona z 405 osób pod przewodnictwem płk. Arciszewskiego. Wycieczce towarzyszyć będzie także gen. Józef Haller. Wśród uczestników wycieczki jedzie również radny m. Poznania p. Maksymiljan Stuermer, który imieniem m. Poznania złoży w Paryżu wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

BARCIN. Tow. Chóru Kościelnego „Św. Cecylji“ urządza w niedzielę dnia 8 bm. zabawę, na którą wszystkich członków z rodzinami oraz zwolenników i sympatyków śpiewu uprzejmie zaprasza. O godz. 12—13 koncert na Rynku, o godz. 14 zbiórka w salce parafjalnej i wymarsz do lasku oraz początek zabawy urozmaiconej różnemi niespodziankami. Wieczorem powrót do sali p. Klettke'go, gdzie odbędą się popisy chóralne i zabawa taneczna. Czysty zysk przeznacza się na zakup nut.

Szubin.

Sprostowanie. W numerze 144 „Dziennika Bydgoskiego“ pojawiło się sprawozdanie z nadzwyczajnego walnego zebrania koła Związku Inwalidów, rzekomo zwołanego przez prezesa Waligórskiego, na którem miała się ujawnić bezpodstawność zarzutów, czynionych prezesowi i wina sekretarza. Nie chcąc ze względu na dobro sprawy inwalidzkiej i organizacji rozmazywać wewnętrznych spraw koła szubińskiego na łamach prasy, ograniczam się do prostującego stwierdzenia, że odnośne zebranie zwołane zostało przez zarząd i komisję rewizyjną, które to ciała musiały p. W. za pewne nieścisłości kasowe i niewypełnianie obowiązków organizacyjnych zawiesić. Sprawa została skierowana do Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych w Warszawie. Jego rozstrzygnięcie jest lada chwila spodziewane. Prosząc Szan. Redakcję o zamieszczenie powyższego sprostowania, kreśli się z poważaniem

Zarząd

Roczyński. Stefański. Szramkowski.

Drzymała na własnem gospodarstwie.

„Kurjer Warszawski“ otrzymał od p. Michała Drzymały następujące pismo:

„Z radością i wdzięcznością największą oznajmiam publicznie całej Polsce, że od kwietnia r. b. osiadłem na własnem 60-morgowem gospodarstwie w Grabównie w pow. wyrzyskim (woj. pozn.)

Za przecierpiane za czasów pruskich lata udręki w mym wozie cygańskim wynagrodziła mnie hojnie zmartwychwstała Ojczyzna. Powodowany najgłębszą wdzięcznością dla wszystkich moich tak licznych a szlachetnych dobrodziejów, którzy dla mnie słali do różnych gazet swe ofiary, pragnę na tem miejscu złożyć jeszcze szczególną podziękę. J. W-nemu Panu baronowi Józefowi Weyssenhoffowi z Bydgoszczy, — bez którego wielkodusznej pobudki możebym w zapomnieniu i biedzie musiał dni mych dokonać. Następnie stwierdzić muszę, że ś. p. starostę Niesiołowskiego z Bydgoszczy i Przewielebnego ks. Dziekana Zdzisława Zakrzewskiego z Wolsztyna zaliczam do mych niestrudzonych dobrodziejów, i opiekunów. Wydział krajowy województwa poznańskiego, panowie posłowie różnych frakcji sejmowych, a ostatecznie Dostojni Panowie z Rady Ministrów i najdroższy mi Pan Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej umożliwili mi swemi uchwałami objęcie na własność tego ślicznego kawałka ziemi ojczystej, na której teraz pracować pragnę z pomocą Najwyższego do ostatka dni moich, aby ją przekazać pokoleniu memu, z którego daj Boże, aby Ojczyzna kiedyś największej doznała pociechy.

Michał Drzymała“.

Grabówno, pow. wyrzyski, w pozn.

Zmarły trzy miesiące leżał w lesie.

Komenda policji powiatowej w Inowrocławiu donosi:

Dnia 1 bm. o godz. 12.30 znalezionoe w lesie państwowem koło Gniewkowa trupa mężczyzny w zupełnem rozkładzie. Sekcja zwłok wykazała sensacyjne szczegóły. Po ubraniu rozpoznano Jana Mazgaja, urodzonego 15 sierpnia 1869 roku w Jerzycach, powiat Strzelno, zamieszkałego w ostatnim czasie w Gniewkowie, skąd oddalił się 23 marca 1928 r. w niewiadomym kierunku. Odtąd za Mazgajem wszelki ślad zaginął. Dochodzenia policyjne nie mogły ustalić pobytu Mazgaja. Żona zaginionego zeznała, że Mazgaj cierpiał na silny rozstrój nerwowy.

Kto zabił?
Tajemnica wsi Zadory.

„Nowy Kurjer“ donosi:

Wieś Zadory, obok Modrza (pow. czempińskiego), należącą do p. Żółtowskiego z Głuchowa, przeżyła w tych dniach zagadkowe, w tragicznych okolicznościach niepokojące ludność wydarzenie.

Oto młoda służąca dzierżawcy sadu i terenu owocowego znaleziona została bez życia obok szopy ogrodowej.

Bliższe oględziny trupa ujawniły ranę, zadaną bronią palną w okolicę skroni. Obok ułożonych starannie przez zabójcę zwłok leżał podrzucony rewolwer, będący własnością dozorcy sadu. Komisja sądowo-lekarska zbadała na miejscu zbrodnię, a wdrożone dochodzenie wyjaśni zapewne, kto jest zbrodniarzem i za co pozbawił życia tę młodą dziewczynę.

Wielki Zlot Sokołów w Gnieźnie.

Międzyokręgowy zlot Sokołów, który odbędzie się w niedzielę, dnia 8. bm. w Gnieźnie, z współudziałem okręgów gnieźnieńskiego, inowrocławskiego, konińskiego i wągrówieckiego, zapowiada się bardzo liczebnie. Udział w ćwiczeniach zlotowych zgłosiło około 550 druhów, około 120 druhen i tyleż młodzieży męskiej. Do pochodu manifestacyjnego stanie prawie półtora tysiąca uczestników. Uroczystą mszę św. odprawi ks. kanonik Styczyński w prastarej Katedrze przed konfesją św. Wojciecha; w czasie nabożeństwa rozbrzmiewać będzie tradycyjna pieśń rycerstwa polskiego „Boga Rodzica“. Po nabożeństwie uczestnicy zlotu złożą hołd poległym bohaterom, którzy krwią serdeczną, przelaną w walce o oswobodzenie Ojczyzny, przypieczętowali swą wierność idei sokolej. Uroczystego otwarcia zlotu, które uświetnią swym śpiewem złączone chóry „Halki“ i „Koła Śpiewaczego“, dokona prezes dzielnicy Wielkopolskiej p. Antoni Wolski z Poznania. W godzinach popołudniowych zaroi się boisko ośmiu setkami ćwiczących, którzy pod kierownictwem naczelnika Dzielnicy Wielkopolskiej inż. Suligowskiego zaprezentują zebranej publiczności swój dorobek z dziedziny sprawności fizycznej.

Inowrocław.

Walne zgromadzenie Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych na powiat inowrocławski odbyło się ub. niedzieli pod przewodnictwem prezesa pow. p. hr. Ponińskiego z Piotrkowic w obecności około 300 delegatów, p. starosty Dietla itp. Liczba członków kółek wzrosła w ub. roku z 797 na 1131, a ilość kółek powiększyła się do liczby 23. Po omówieniu spraw organizacyjnych, wygłosił pouczający referat p. dr. Załęski z Wiesławic o ziarnie siewnem. Następnie jednomyślnie uchwalono protest przeciwko przyłączeniu powiatu inowrocławskiego do Pomorza ze względów gospodarczych i domagano się przyłączenia kilka wsi z pow. szubińskiego z miastem Pakość do pow. inowrocławskiego. Również podniesiono sprawę rozszerzenia powiatu inowrocławskiego przez przyłączenie dalszych gmin i obszarów dworskich z pow. strzelińskiego. Dalej uchwalono wnieść petycje do Min. W. R. i O. P. o przełożenie wakacyj szkolnych na dwa terminy, tj. 5-cio tygodniowy w czasie żniw, a drugi 4-tygodniowy w czasie wykopek. Również protestowano przeciwko nadmiernym opłatom przy naprawie wag. oraz postanowiono wysłać delegacje na doroczne dożynki w dniu 20. 8. br. do Spały, przyczem delegacje z obu pow. kujawskich, tj. inowrocławskiego i strzelińskiego zgłoszą się pod jednym sztandarem jako „Kujawy Wielkopolskie“. Delegaci pojadą w strojach kujawskich. P. starosta Dietl zaznaczył, że Sejmik Powiatowy stawił w budżet 57.000 zł na cele rolnictwa w r. 1928-29, że hodowla bydła w powiecie znacznie się polepszyła, powiat urządza częste premjowanie klaczy i źrebiąt i udziela nagrody za najlepsze trzody chlewne. W końcu omawiano sprawę kontroli obór i mleczności krów, projekt elektryfikacji powiatu inowrocławskiego oraz uchwalono przyjąć jeszcze jedną siłę pomocniczą dla sekretarza pow. kółek rolniczych p. Chwalisza.

Kradzieże. P. Wawrzyniakowej z Inowrocławia skradziono z torebki ręcznej 15 zł. — P. W. Birkenmajerowi skradziono obuwie, wart. 50 zł. — Podejrzanego o kradzież materjału odzieżowego na szkodę kupca p. Leona Małuszka aresztowano niej. D. J. z Torunia.

Zamachy samobójcze.

Poderżnął sobie gardło i żyły u rąk urzędnik gospodarczy J. Henrichs z Orłowa pow. inowrocławskiĳ. Denat cierpiał na rozstrój nerwowy.

Drugi wypadek zdarzył się przy ul. Królowej Jadwigi w Inowrocławiu. Jakiś nieznany osobnik napił się jodyny. Odwieziono go do szpitala.

MĄTWY. 50-lecie pracy nauczycielskiej obchodził ub. niedzieli kierownik szkoły p. Hauptmann w Mątwach. Rano zgromadziły się dzieci szkolne i towarzystwa miejscowe przed szkołą, poczem udano się z orkiestrą sodowni na nabożeństwo do kaplicy sodowni, które odprawił ks. prob. Jaśkowski. Celebrans wygłosił okolicznościowe przemówienie i odczytał list ks. kardynała Hlonda, który przesłał swoje życzenia oraz błogosławieństwo arcypasterskie. Następnie w sali kina odbyła się uroczysta akademja. Insp. szkolny Nowakowski, wręczył mu dyplom za gorliwą pracę z Kuratorjum Okr. Szkolnego w Poznaniu. Przemawiali ks. radca Kubski, p. Wojciechowski z Janikowa i p. Siarkiewicz z Mątew, oraz p. Chodorowski. W końcu odegrano sztuczkę sceniczną pt. „Dziwy“, poczem odśpiewały dzieci szkolne pod bat. p. Dziwakowej szereg pieśni. Skromny obiad w kasynie oraz złożenie miłych i cennych upominków zakończyły piękną uroczystość.

Chełmno.

Matura. W tut. państw. gimnazjum żeńskiem złożyły egzamin maturalny pp. Waszyniakówna, Błażkówna, Grygierówna, Kaczanowska, Kaube, Padłowska, Świętochowska, Gwóźdź, Hofbauer, Idzikowska, Janicka, Strzelecka, Sokołowska, Skwarcówna, Nowakowska, Siemiaszek, Florjańska, Dubikówna, Czechowiczówna, Jadwiga Bureta.

Ruch w przemyśle. Zakłady fabryki maszyn „Unja“ rozszerzyły swoje urządzenia, wystawiając w ostatnim czasie tartak dla zaspokojenia swych potrzeb. Obecnie budują jeszcze własną lakiernię i malarnię.

„Cegielnia Chełmińska“ przystępuje do budowy własnej suszarni.

Gazownia miejska zaprowadza w swych zakładach najnowsze urządzenia techniczne

Z niemieckich rąk wykupił Związek Elektryfikacji Chełmno. piękny wielki dom przy ulicy Hallera 1 od p. Louisa Albertyego.

Tegoroczny **„Tydzień P. Cz. K.“** przyniósł czystego zysku 906 zł. i kwesta urządzona w Unisławiu i okolicy 500 zł. Kasa Towarzystwa Polskiego Czerwonego Krzyża temsamem znacznie się powiększyła.

Święto 66 kaszubskiego pułku piechoty. W ub. wtorek w Chełmnie odbyło się doroczne święto 66 p. p. Mszę św. polową celebrował ks. prof. Zapała, który wygłosił również płomienne okolicznościowe przemówienie. Obecni byli: gen. dyw. Rachmistruk, pułk. Jarnuszkiewicz, pułk. Oziewicz, starosta powiatu świeckiego, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwo, delegacje towarzystw ze sztandarami itd. Po mszy św. odbyła się imponująca defilada, poczem dowództwo przyjmowało gości i żołnierzy śniadaniem. Toastował jako pierwszy gen. Rachmistruk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej. Dalej przemawiali: p. pułk. Ajdukiewicz, p. pułk. Jarnuszkiewicz, p. starosta Ossowski, ks. prob. Bączkowski, p. dyr. Bediger, p. mecenas Szymański, p. starosta Kowalski jako były dowódca pułku. W toku przemówień wnoszono toasty na cześć Marszałka Piłsudskiego Armji Polskiej, p. generała dyw. Rachmistruka, pułku kaszubskiego i dowódcy jego p. pułk. Ajdukiewicza, p. starosty Kowalskiego itd. Po wygłoszonych przemówieniach odczytał adjutant pułkowy p. kpt. Decowski nadeszłe telegramy gratulacyjne od pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez szefa gabinetu Prezydenta p. pułk. Zahorskiego, Marszałka Polski J. Piłsudskiego, generała Fabrycyego, szefa sztabu i gen. dyw. p. Piskora, ks. dziek. Jerzego Sienkiewicza, p. generała dyw. Skierskiego, biskupa polowego ks. Galla, gen. dyw. p. Dzierzanowskiego, gen. dyw. Leona Berbeckiego, gen. dyw. Frischa, gen. Ładosia szefa zapasów O. K. VIII. pułk. Lukasa, szefa łączności, pułk. Andrzeje Stręka, szefa sanitarnego O. K. VIII. p. pułk. Zygm. Gilewicza, szefa 8-go szpitala okr. p. dr. Felickiego, dowódcy 18 p. ułanów pułk. Fregera, dowódcy 16 p. a. p. pułk. Koryckiego i od p. pułk. Kukulskiego. Następnie odbyły się popisy sportowe na dziedzińcu koszar. Korpusu Kadetów, wieczorem zaś bal w Kasynie, gdzie bawiono się ochoczo do świtu.

Toruń.

Zebranie Chrz. Dem. Miesięczne zebranie Ch. D. w Toruniu odbędzie się dnia 11. bm. o godzinie 6 wieczorem w sali Gospody Cechów Zjednoczonych przy ul. Sukiennicza 16. Goście i sympatycy mile widziani.

Zebranie zarządu odbędzie się dnia 9. bm. o godzinie 6 wieczorem w lokalu filji „Dzien. Bydg.“ ul. Mostowa 17.

Z ruchu zawodowego Ch. Z. Z. Dnia 4. bm. odbyło się w sali Gospody Cechów Zjednoczonych miesięczne zebranie Ch. Z. Z., przy licznym udziale członków. Obrady zagaił i przewodniczył prezes p. Winiarski. Po odczytaniu protokułu p. Drogomirecki wygłosił referat na tle przeprowadzonej reorganizacji, która doprowadzi do należytego rozwoju związku. W ożywionej dyskusji zabierali głos pp. Winiarski, Duliński, Maćkowski i inni. Poruszano wiele spraw zawodowych, jak również sprawę 10% podwyżki.

Strzelanie o mistrzostwo Pomorza. Przypominamy, że w dn. 7 i 8 bm. Zw. Podoficerów Rezerwy Okręg na D. O. VIII. w Toruniu urządza w strzelnicy Bractwa Strzeleckiego (Zieleniec) wielkie propagandowe strzelanie o mistrzostwo Pomorza z karabinów wojskowych, które jest dostępne **tak dla obywatelstwa, jak i dla wojskowych.** Drogocenne nagrody są wystawione w oknie wystawowem firmy C. B. Dietrich i Syn sp. z. o. p. w Toruniu przy ulicy Szerokiej nr. 43. Podczas strzelania będzie koncertować orkiestra wojskowa. Czysty zysk przeznacza się na cele organizacyjne Zw. Podoficerów Rez. Szczegóły w afiszach.

Przegląd koni. W dniach od 7 do 13 bm. odbywa się na placu przed starostwem powiatowem w Toruniu, ul. Wały, przegląd koni.

Niezręczny woźnica. Dnia 4. bm. woźnica Czołgowski Aleksander, zamieszkały przy ulicy Św. Jerzego 63, spadł z wozu, naładowanego sianem i podtłuk się dotkliwie, taż, iż musiano go odwieść do domu. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu dr. Świniarski.

Kradzieże zgłosili. Uliński Stanisław, zam. przy ul. Sienkiewicza 20, zgłosił kradzież różnych rzeczy wart. 350 zł. — Jankowski Józef zam. przy ul. Podmurnej 9, zgłosił kradzież ubrania wart. 85 zł. — Meder Wilhelm, zam. przy ul Słowackiego 33, zgłosił kradzież torebki z zawartością 50 zł.

Co grają w kinach.

„Corso" wyświetla dramat w 8 aktach pt. „Polowanie na ludzi". Do tego komedja w 3 aktach pt. „Trzymajcie złodzieja".

„Pan" daje potężny dramat pt. „Spowiedź 16 letniej" czyli „Zew zmysłów". Do tego dodatkowy nadprogram.

„Lux" demonstruje dramat pt. „Za kulisami Heli Woodu". Do tego nadprogram.

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY.

Sobota dnia 7 lipca.

Nabiał: jaja 2.30—2.40, masło 2.30—2.50, śmietana 2.30—2.40, ser 40—50.

Jarzyny: marchew 20—25, buraki 15—20, rabarbar 20—25, cebula 10, szpinak 20—30, sałata 5—10, ogórki 70—80.

Owoce: porzeczki 70—80, truskawki 1.20—1.50, śliwki 90—1.20, czereśnie 30—50, poziomki 1.10—1.20, jagody czarne 90—1.00.

Drób: kurczęta (para) 3.00—5.00, kury 3.50—5.00, gęsi 7.00—7.00, kaczki 4.00—5.00.

Ryby: liny 1.50—2.00, szczupaki 1.80—2.50, leszcze 1.00—1.80, okonie 1.20, płotki 50—80, węgorze 2.50—3.00, karpie 3.00, karasie 1.50—2.00.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 6. 7. 1928 roku.

Świnie:

b) pełnomięsizte od 120 do 150 kg. żywej wagi	216—212
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	202—208
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	192—196
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	180—186
f) maciory i późne kastr aty	140—190

Bank Polski płacił w dniu 7 lipca za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,29
franki szwajcarskie	171,13
franki francuskie	34,85
marki niemieckie	212,02
guldeny gdańskie	173,05
szylingi austrjackie	125,09
liry włoskie	46,65
korony czeskie	26,31

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 6. 7. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	46,50—47,00
Pszenica	50,00—52,50
Jęczmień zwykły	46,50—45,70
Owies	43,75—45,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—69,50
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—67,50
Mąka pszenna 65 proc.	70,00—74,00
Otręby żytnie	32,00—31,90
Otręby pszenne	26,00—27,00
Łubin	22,00—23,50
Łubin żółty	25,50—24,00

Sprawa skonfiskowanych butów przed sądem.

Bydgoszcz, 7. lipca.

Wczoraj przed pierwszą izbą karną sądu okręgowego zakończyła się rozprawa przeciw Stanisławowi Żernickiemu, sekretarzowi urzędu miejskiego, Stanisławowi Makowskiemu, urzędnikowi policji miejskiej i Antoniemu Czarneckiemu, kierownikowi urzędu opieki społecznej, oskarżonym o przywłaszczenie sobie cudzej własności.

Sądowi przewodniczył sędzia Radłowski, jako wotant zasiadł sędzia Szurlewicz, oskarżał prokurator Metelski a bronił oskarżonego Żernickiego adwokat Dołęga-Szczudłowski, zaś osk. Czarneckiego adwokat Cisewski.

Akt oskarżenia zarzucał obwinionym, że w styczniu r. 1924, działając wspólnie i mając nadzór nad cudzemi rzeczami w charakterze urzędowym, przywłaszczyli sobie względnie zamienili 113 par obuwia, zajętego za lichwę u kupca Koczorowskiego. Lepsze obuwie zamienili rzekomo na gorsze, będące własnością urzędu opieki społecznej, a pozostałego obuwia nie zwrócili. Obuwie po zajęciu, zostało ze składu kupca Koczorowskiego zabrane i przewiezione częściowo do składnicy urzędu walki z lichwą, częściowo do składnicy urzędu opieki społecznej. Dostęp do składnicy mieli więc tylko obwinieni.

Że firma Weynerowski i Bering na gwiazdkę r. 1923 ofiarowała opiece społecznej na rzecz ubogich pewną ilość obuwia i firma ta rozpoznała w zwróconem kupcowi Koczorowskiemu — po zwolnieniu z zajęcia — obuwia, właśnie to, które zostało przez firmę ofiarowane. A więc tylko obwinieni, którzy mieli dostęp do magazynów, mogli tej zamiany dokonać i przywłaszczyć sobie pewną ilość obuwia. Ponieważ po mieście krążyły wieści, iż w urzędzie walki z lichwą będzie można nabyć tanio obuwie, to jasną jest rzeczą, że było to właśnie obuwie nie zwrócone poszkodowanemu. Tyle akt oskarżenia.

Rozprawa zaś ujawniła: 1) że faktycznie między obuwiem zwróconem kupcowi Koczorowskiemu znajdowała się pewna ilość obuwia z firmy Weynerowski, jednak firma nie przypomina sobie, czy w r. 1923 ofiarowała opiece społecznej obuwie, a jeżeli kiedykolwiek ofiarowała, to tylko obuwie filcowe. Natomiast przypomina sobie, że firma Koczorowski kupowała nieraz po 150 par. obuwia różnego u firmy Weynerowski; 2) że dostęp do magazynów, w których złożone było obuwie miał tylko Makowski, który też rozporządzał ich kluczami, a jeżeli Żernicki brał jakiekolwiek obuwie z magazynu, jako dowód rzeczowy dla śledztwa, to wystawiał Makowskiemu na nie pokwitowanie; 3) że Żernicki faktycznie miał tylko przez trzy dni nadzór nad obuwiem, gdyż zaraz złożył on swój urząd przewodniczącego w urzędzie walki z lichwą; 4) że rozgłaszano wprawdzie, iż obuwie prawdopodobnie będzie sprzedawane, ale dopiero po ewentualnem zatwierdzeniu licytacji. Zamiany 69 par obuwia trudno było dowieść, gdyż p. Koczorowski kupował takie obuwie u firmy Weynerowski, a co do zaginionych 20 par obuwia, to prócz Makowskiego, który posiadał klucz od magazynu i był za niego odpowiedzialny, nikt inny dostępu tam nie miał. A już wogóle nic wspólnego z tem wszystkiem nie miał p. Czarnecki, który nawet nie widział tego obuwia i w urzędzie walki z lichwą nie miał żadnego udziału.

Wobec powyższych wyników, sąd po przeprowadzonej rozprawie ogłosił wyrok uwalniający od winy i kary pp.: Czarneckiego i Żernickiego, zaś Makowskiego sąd skazał na trzy miesiące więzienia.

Cieszymy się, że rozprawa ta była zupełną rehabilitacją p. Czarneckiego, który nie wiadomo dlaczego był zawieszony w swem urzędowaniu i dlaczego znalazł się na ławie oskarżonych. Rozprawa była również dowodem, jak plotka, ta przemożna pani, może zaszkodzić człowiekowi najuczciwszemu.

— **Zabawa letnia Związku Niższych Pocztowców.** W ostatniej chwili przypominamy zabawę letnią Związku Niższych Pocztowców, która odbędzie się w niedzielę dnia 8-go bm. o godz. 20-tej w sali p. Kocerki (dawn. Becker) przy ul. Św. Trójcy. W ogrodzie o godz. 15-tej koncert i urozmaicenia. Każdy, kto pragnie zabawić się przy doborowej orkiestrze, niechaj podąży do ogrodu pana Kocerki, a na pewno nie pożałuje, że przybył na zabawę Niższych Pocztowców. Czysty zysk przeznacza się na utworzenie własnej orkiestry.

— **W restauracji „Zagłoba"** głośno jest teraz i wesoło dzięki muzyczno-śpiewaczej trupie słowiańskiej, złożonej z 20 osób. Wszyscy oni występują w barwnych kostjumach narodowych. Bufet na wzór Hawełki w Krakowie, doskonała kuchnia i piwo okocimskie sprawiły, że Zagłoba stał się ulubionym lokalem zbornym bydgoskiego towarzystwa.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Sokoli okręgu V! W niedzielę dnia 8 bm. odbywa się zlot okręgu VIII w Więcborku. Zachęca się członków wszystkich gniazd do współudziału. Zbiórka o godz. 10 przed dworcem. Czołem!

Sokół Żeński. Celem wzięcia udziału w zlocie Okręgu VIII w Więcborku, prosimy druhny ćwiczące o przybycie dzisiaj w sobotę o godz. 7,30 wiecz. do sekretarjatu przy ul. Dworcowej 2. Czołem! — Naczelniczka.

Rozkaz. Hallerczycy! Jutro w niedzielę rano o godz. 6.30 msza św. za poległych braci za wolność narodów w stoczonych walkach na ziemi francuskiej, odbędzie się w domu sierot imienia Józefa Hallera, przy ul. Sienkiewicza. Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

Tow. śpiewu „Lira". Wycieczka do Brzozy odbędzie się w niedzielę 8 bm. Zbiórka o godzinie 9 rano przy szkole Leszczyńskiego.

Bydgoskie Tow. Cyklistów. W niedzielę, 8 bm. wycieczka do Brzozy. Zbiórka na Zbożowym Rynku o godz. 5 rano.

Oddział kolarzy Sokół V. W niedzielę o 6-ej rano wycieczka do Brzozy. Zbiórka Stara Bydgoszcz.

O. P. N. Sokół V. Okole-Wilczak. Zebranie mies. w sobotę o 8-ej wiecz. w lokalu p. Kamińskiego. Komplet I i II druż konieczny.

Filja krawców Z. Z. P. W poniedziałek dnia 9. bm. o godz. 7 wiecz odbędzie się posiedzenie komisji taryfowej filji krawców Z. Z. P. w biurze Zjednoczenia Zawodowego Polskiego przy ul. Dworcowej 6 a, na które to zaprasza się wszystkich wybranych członków tejże komisji.

Cech szewski. Członków cechu i terminatorów, którzy chcą brać udział w wycieczce naukowej do Grudziądza w dniu 9. bm. celem zwiedzenia fabryki „Pepege" uprasza się zgłosić do p. cechmistrza, Pomorska 11. Koszta podróży 50 proc. zniżone. Odjazd o godz. 6,20.

S. M. P. „Brzask". Zebranie plen. odłożono na sobotę 7 bm. o 7,30 w Domu Watol. (I p.). Na porządku obrad IV zlot okręgowy i 20-lecie S. M. P. „Gwiazda".

Klub mandolinistów „Dźwięk". Zebranie miesięczne odbędzie się dziś w sobotę, 7. bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Marciniaka przy ul. Dolina. Wszystkich członków oraz gości zaprasza się.

Stow Młodz. Polskiej „Wolność". Zebranie informacyjne w sprawie wyjazdu do Potulic, odbędzie się dziś w szkole na Bielawkach o godz. 8. Uprasza się o komplet.

Tow. Kobiet „Jedność". Zebranie plenarne w niedzielę 8 bm. punkt. o 4-ej po poł. w sali Domu Katolickiego przy Farze.

S. M. P. „Zorza". W niedzielę, wycieczka do Fordonu—Ostromecka obu oddziałów. Wyjazd z Bydgoszczy o godz. 8,15, zbiórka o godzinie 7,45 przy głównym dworcu.

Tow. śpiewu „Dzwon". W niedzielę, dnia 8 lipca wycieczka do Smukały. Wszystkich członków czynnych i nieczynnych oraz sympatyków się zaprasza Zbiórka o godz. 13,30 przy kolejce powiatowej celem odebrania ulgowych biletów. Odjazd punktualnie o godz. 14.

Tow. Terminatorów. Zebranie plenarne w niedzielę 8. bm. o godz. 3 po poł. w Domu Czeladzi, Zygm. Augusta.

Cech krawiecki Kwartalne zebranie w poniedziałek, 9 lipca o godz. 7,30 wieczorem w „Ognisku", Jagiellońska 71. Zebranie zarządu o godz. 6,30 tamże.

Klub Sportowy „Polonja" Oddział Młodzieży. Plenarne zebranie Oddziału odbędzie się w sobotę, dnia 7. bm. o godz. 19,30 w szkole wydziałowej dla chłopców. Przypomina się zarazem o regulowanie składek i oddaniu trykotów

Tow. śpiewu „Arion", Czyżkówko. Zebranie mies. w niedzielę dnia 8 lipca br. o godz. 11,30. Przybycie wszystkich członk. konieczne.

Tow. Obywateli — Skrzetuska, Bartodziei W. i Kapuścisk M. Zebranie plenarne w sobotę, dnia 7 lipca br. o godzinie 8 wieczorem. Z powodu bardzo ważnych spraw (wręczenie legitymacyj itp.) komplet konieczny.

Tow. śpiewu „Halka" Uczestnicy wycieczki do Gdyni zbierają się w niedzielę rano o godz. 2,15 na dworcu. Odjazd o godz. 2.40. Zgłoszenia gości przyjmuje do soboty 7 bm. skarbnik towarzystwa drh. Ausmacher, ul. Nakielska 10.

Tow. Powst i Woj. Wilczak-Okole. Półroczne walne zebranie w poniedziałek 9 bm. o 19-ej w lokalu p. Kleinerta. Na porządku obrad sprawozdanie z marszu Bydgoszcz - Koronowo i z wycieczki do Prądów oraz ciekawy wykład.

Katol. Tow. Rob. parafji Serca Jezusowego Wycieczkę naznaczoną na dzień 8 lipca odwołuje się.

Sokół V, Okole-Wilczak. Trening dziś o godz. 6 po poł. na boisku Patzera. Pogadanka o godz. 8 wiecz. u p. Kamińskiego w sprawie wycieczki do Brzozy.

Miesięczne zebranie filji budowlanej Z Z. P. dziś w sobotę o 7-ej w salce 3 Maja przy Placu Piastowskim. Komplet pożądany.

Sokół III. W niedzielę, punkt. o godz. 1-ej w poł. wymarsz gniazda ze Zbożowego Rynku na wszechpolskie regaty wioślarskie w Brdyujściu.

Sokół V Okole-Wilczak. Zebranie w sobotę o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Kamińskiego.

Stow Służby Żeńskiej pod wezw. św. Zyty. Zebranie miesięczne w niedzielę 8 bm. o 5-ej po poł. w szkole Sienkiewicza.

Bydgoskie Tow. Ogrodnicze. Półroczne walne zebranie w niedzielę 8 bm. o 1-ej w sali p. Mellera, Plac Piastowski. O liczne przybycie członków uprasza zarząd.

Związek Polskich Rzeźników Hali Miejskiej zaprasza wszystkich członków na zebranie, które się odbędzie w niedzielę dnia 8 bm. o godz. 4 po poł. w restauracji rzeźni miejskiej.

Tow. śpiewu Św. Wojciecha przy Farze. Z powodu ważnych spraw odbędzie się krótkie zebranie w niedzielę, 8 bm. po sumie, w salce ćwiczeń.

Tow. „Ośw. Relig. pod opieką św. Ignacego". Zebranie w niedzielę, dnia 8. bm. o godz. 2 po południu w sali Kleinerta (4 śluza). Wykład wygłosi **naczelny redaktor „Dziennika Bydgoskiego p. Teska.**

Skład Futer Jaworski & Nitecki.

Stwierdzamy z przyjemnością, że jedyna w naszem mieście polska i chrześcijańska firma futrzana rozwija się. Panowie Jaworski i Nitecki zyskali uczciwą pracą wielkie zaufanie klijentów. Ich stary lokal przy ul. Dworcowej 19 okazał się za ciasny. Jest to dowodem nietylko energji i sprężystości właścicieli firmy, ale i tego, że potrafią z powodzeniem konkurować z kilkoma żydowskiemi firmami tej samej branży.

Nowy lokal firmy Jaworski & Nitecki znajduje się przy ul. Dworcowej 15. Prezentuje się imponująco. Dwie ogromne wystawy już zewnętrznie świadczą o dobrym smaku właścicieli.

Najciekawsze jest to, że skład pp. Jaworskiego i Niteckiego znajduje się akurat pomiędzy dwoma żydowskiemi sklepami futer. Panowie z Nalewek będą mieli niemały kłopot z wciąganim klijentów do swoich ruder, tembardziej, że skład Jaworski i Nitecki już zewnętrznie bije jakimś określonym chrześcijańskim wykwintem i tylko ślepy mógłby go pominąć, — a omyliwszy się, wejść do żyda z lewej lub prawej strony.

Życzymy pp. Jaworskiemu i Niteckiemu pomyślności „Szczęść Boże!".

Piłka nożna.

W jutrzejszą niedzielę odbędzie się bardzo interesujący mecz, może najciekawszy całego sezonu, albowiem spotyka się mistrz m. Bydgoszczy i leader A klasy **K. S. „Polonja"** z reprezentacją miejsc. klubów B-klasowych. Drużyna reprezentacyjna składa się z najzdolniejszych graczy Sokoła, Astorji i Gwiazdy i dołoży wszelkich starań, aby zwycięski pochód „Polonistów" wstrzymać. Dochód z tego meczu jest przeznaczony na rzecz Polsk. Zw. Piłki Nożnej

Dnia 5 lipca 1928 r. zasnął w Panu po długiej, dotkliwej chorobie zaopatrzony Sakramentami św. nasz ukochany syn i brat

ś. p.

Władysław

przeżywszy 20-tą wiosnę życia.

W ciężkim smutku pogrążeni

Józef, Marja i Narcyz Dakowscy.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby przy ulicy Sobieskiego 6 w poniedziałek, dnia 9-go lipca 1928 o godz. ½11-tej, t. j. zaraz po nabożeństwie żałobnem, które odbędzie się w kościele Boskiego Serca P. J. o godz. 9,45. (17878



Wycieczki parostatkami

do Brdyujścia

w niedzielę, dnia 8 lipca br. i w nast. niedziele i święta

Odjazd z Bydgoszczy: 8^{30}, 11, 13, 14. 15, 15^{45} i 16^{30}

Odjazd z Brdyujścia: 11, 12^{15}, 17, 18, 19 i 20^{30} (17902

Ze względu na regaty pojadą statki o g. 13 i 14 **tylko do Czerska.**

LLOYD BYDGOSKI, Tow. Akc.

Plac
312 m² ⅓ godz. od Gdyni, później bardzo ruchliwy punkt sprzedam za 3000 zł. M. Dycfeld, Bydgoszcz, ul. Kujawska 10. (17875

Wśród zbożnej pracy w winnicy Pańskiej zasnął po długich i ciężkich cierpieniach nasz długoletni Prezes, Patron i Prezes honorowy

ś. p.

X. Józef Jagalski

proboszcz w Szadłowicach.

Zmarły był podczas duszpasterstwa swego przy kościele Farnym w Bydgoszczy ostoją polskości i Towarzystwa naszego i ma nieocenione zasługi w rozwoju Towarzystwa tak pod względem wychowania młodzieży polskiej jak i pielęgnowania pieśni polskiej, to też pamięć śp. w Towarzystwie naszem nigdy nie wygaśnie.

Dobry Jezu a nasz Panie, daj Mu wieczne spoczywanie!

Towarzystwo Śpiewu św. Wojciecha Chór przy Farze. (17819



Kupno nagrobka

jest rzeczą zaufania. Polecam takowe **w różnych stylach i gatunkach, po cenach najniższych,** oraz **na dogodnych warunkach spłaty** pod długoletnią gwarancją.

Pierwsza Polska Fabryka Pomników i Nagrobków Teofil Strehlau, Bydgoszcz, Błonia 17

Założona 1905 roku (10892) Założona 1905 roku

Licytacja spadkowa

przy ul. Sienkiewicza nr. 20, parter lewo.

We wtorek, dnia 10 lipca br. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę niżej wymienione przedmioty:

1 kanapę, 2 fotele pluszowe, lustra tremo, szafy orzech. i szafonierki, biurko antyczne, fotele, krzesła, stoły rozciągane, łóżka z mater., regulator, umywalkę z marmurem, szafę z lustrem, chodniki, dywan, większą partję kompl. pościeli, firany na kilka okien, lampy elektr. wiszące, lampy do nafty, kompl. kuchnię, sprzęty kuchenne, serwety białe i kolorowe na stoły i wiele innych rzeczy.

Michał Piechowiak, zaprzysiężony licytator i taksator, Długa 8. Magazyn mebli. Tel. 1651. (17906

Konkurs

na stanowisko **sekretarza** Kasy Chorych pow. morskiego.

Zarząd Kasy Chorych pow. morskiego ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko

sekretarza.

Wymagane są następujące kwalifikacje:

a) obywatelstwo polskie;
b) nie przekroczony 40 rok życia;
c) znajomość stenografji i pisanie na maszynie;
d) kilkuletnia praktyka administracyjna.

Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy podobne stanowisko zajmowali w Kasach Chorych.

Do powyższego stanowiska przywiązane są pobory wg. X stopnia służbowego pragmatyki dla urzędników państwowych i 15% odwołalny dodatek funkcyjny.

Kandydaci zechcą do dnia 12 lipca b. r. zgłosić oferty pod adresem Zarząd Kasy Chorych powiatu morskiego w Wejherowie, ul. Sobieskiego nr. 72, zaopatrując je w następujące dokumenty: a) metrykę, b) zaświadczenie o posiadaniu obywatelstwa polskiego i stosunku do służby wojskowej, c) życiorys, d) uwierzytelnione odpisy świadectw szkolnych i z pracy zawodowej.

Posada jest natychmiast do objęcia.

Zarząd Kasy Chorych powiatu morskiego z siedzibą w Wejherowie.

17907

---

2 motory

na prąd zmienny 10—12 PS 220 volt, 4—5 PS do 220 volt z przyrządem do uruchomienia i licznikiem w dobrym stanie **kupi** 17910

„RIKA“ Bud. T. A. Bydgoszcz
ul. Marcinkowskiego 9, tel. 172

POLECENIA

Najtaniej
kupisz wszelkiego rodzaju używane rzeczy w składzie Komisowym Sienkiewicza nr. 44. 9775

Rowery
na raty i za gotówkę najtaniej W. Smoczyk, skład rowerów, warsztat reparacyjny, Bydgoszcz, Plac Poznański 2. 17851

Przyjmuję
wszelkie zamówienia oraz przeróbki na kanapy leżanki materace i. t. d. Tapicernia ul. Gdańska 94. II. podw, 9760

Odpisy maszyną
wykonuje fachowo odwrotnie „Rolpol“ Bydgoszcz Gamma 2. (9767

Reklamacje
wnioski, odpisy maszyną wykonuje fachowo „Rolpol“ Bydgoszcz, Gamma 2 tel. 2040. 9766

Warszawskie
pierwszorzędne krawcowe szyją tanio i elegancko. Gdańska 147 I p. (17659

SPRZEDAŻE

Szumne
ogłoszenia samozwańczych jako rzekomo „najpoważniejszych biur“ są tylko politowania godnemi a właściciele tychże często poprostu analfabetami, gdyż reflektantom nie zaimponujesz ani szumem ani blagą, lecz tylko faktycznie aktualnemi, solidnemi, korzystnemi objektami, które napewno wskaże Zjednoczona Centrala Dóbr „Gleba“, Dworcowa nr. 73. (17862

Majątki
okazyjnie korzystne, 6000 mórg, siedziba magnacka, 2 miljony złotych. — 3200 mórg, wzorowy majątek w pełnym komplecie, w tem 600 mórg rębnego lasu wartości 1 miljona złotych, całość 1,600,000 wpłaty 800—1,000,000. — 3000 mórg wielkopański, kapitalny, kompletny majątek 1 miljon, wpłaty 400,000, reszta dogodne warunki. — 2300 mórg dobry średni objekt, gorzelnia, pałac, kompletny inwentarz za bezcen 600 tys., wpłaty 350.000. — 1250 mórg, rola pszenno-żytnia, znakomite budynki, kompletne inwentarze 400.000, wpłaty 200.000. — 200 mórg, śliczna kompletna resztówka pszennej roli 120.000, wpłaty 40 do 50 tys., reszta na długie lata. — 105 mórg, ¾ psz. roli, piękne budynki, dobre żniwo, inwentarze, 40.000 wpłaty conajmniej 30.000. — 50 mórg pszenno-buraczanej kujawskiej roli 28.000, wpłaty 20 do 22 tys. — Dzierżawy 440 mórg dobrej średniej roli, znakomite budynki, kompletne żniwo, inwentarze, tanuta tylko pół centnara z morga, objęcie 36.000, 110 mórg objęcie 14.000 zł. Pozatem kilkaset dalszych objektów, młynów pierwszorzędnych, cegielni, domów dochodowych poleca stale, poszukuje Zjednoczona Centrala Dóbr „Gleba“ Bydgoszcz, Dworcowa 73. Przyjazd konieczny, reflektantów, wywiadowców wyklucza się.

Kamienice
w centrum Bydgoszczy od 25—300 tys. zł. wpłata podług umowy. Majątki każdej wielkości, sprzedam. Przyjmuję nowe zlecenia. Wielewicki, Gdańska 103, przystanek tramwaju przed biurem. (9789

Kupię
dom nowoczesny z sklepami lub bez w Bydgoszczy lub na Pomorzu z wolnem pomieszkaniem, przy wpłacie 40 - 45 tys zł. Pośrednictwo wykluczone Oferty pod „M. M. 2“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (9484

Potrzebny
wykwalifikowany szofer-mechanik, długoletn. praktyka, dobre świadectwa, również chłopiec do pomocy. Zgłaszać się osobiście o 7-mej wieczorem. „Elibor“, ul. Gdańska 158. 17888

Poszukuję
celem kupna składu żywnościowego lub kiosku. Oferty z podaniem ceny pod „Emka“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 9780

Poszukuję
zaraz pierwszorzędnego czeladnika krawieckiego. Ja Kelm, mistrz krawiecki, Bydgoszcz, św. Trójcy nr. 14. (9791

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, moja najukochańsza troskliwa matka, siostra, bratowa i ciocia

ś. p. z Mosińskich

Pelagja Tomasikowa

o czem donosi w nieutulonym smutku **RODZINA.**

Łącko Małe, pow. Bydgoszcz.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek rano z domu żałoby. Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (9707

Dnia 7 lipca br. o godz. 5¼ rano zasnął w Bogu po bardzo długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 55, mój najdroższy mąż, ojciec, syn, brat, wujek i szwagier ś. p.

Jan Lesz

o czem zawiadamiają w nieutulonym żalu pogrążeni

Żona, córka i syn.

Bydgoszcz, Łódź, Warszawa, d. 7 lipca 1928.

Pogrzeb odbędzie się w **Łodzi.** (17944

Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego najdroższego męża i ukochanego tatulka

ś. p. Władysława Siudy

odprawi się dnia 9-go lipca 1928 r.

Mszę św. żałobną

w kościele Św. Trójcy o godz. ½8-mej, na którą zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

17861 **Pelagja Siuda z dziećmi.**

Poszukuję
mieszkania 3 do 4 pokoi w Bydgoszczy wprost od gospodarza. Płacę dzierżawę za rok z góry. Dąbrowski, Chojnice (Pom)., Strzelecka 1. 9756

Energiczny
przystojny, niemający żadnej znajomości, chętnie zawrze znajomości z niewiastą uczciwą nacji prawosławnej. Of. do filji Dzien. Bydg. Toruń, pod „Prawosławny“. (17914

Rzadka okazja!

Samochody

9/31 Fiat otwarty 6 osobowy 17/60 Austro-Daimler otwarty 6 osobowy. Samochody te są z prywatnych rąk w bardzo dobrym stanie. Warunki pomyślne. Zgł. uprasza **Nalaskowski, Toruń, ul. Sienkiewicza 11.** 17919

Muł torfowy

do podściółek i do izolowania dostarczają tanio

Bracia Schlieper,
fabryka papy dachowej
Bydgoszcz. 17848
Tel. 306. Tel. 361.

Murarzy i uczni

murarskich i ciesielskich poszukuje natychmiast

Wł. Józefowicz,
mistrz murarski,
ul. Pomorska 27,
Tel. 970. 9776

Służąca
przychodnia z dobrem gotowaniem może się zgłosić. Fichtner, Fredry 7. (9774

Fotografowania
wyucza i daje stałe posady „Wiol“, Sienkiewicza 44. (9785

Rzetelną
i pracowitą służącą w charakterze gospodyni która dobrze gotować i gospodarstwo prowadzić umie, do samotnego pana zaraz lub 15. bm. poszukuję. Zgłoszenia przyjmuje zakład krawiecki Drews, ul. Gdańska 151. 9772

Dom

na sprzedaż w Gdyni dobra okazja do kupienia z powodu wyjazdu tego właściciela. Komorne wynosi miesięcznie 1000 zł do tego 500 qm placu w dobrym położenin. Zgł. u **D. Kujawa w Gdyni** ul. Starowiejska nr. 4, tel. 168, pośrednik. 17927

„Impregnacja“

oferuje ze swego nowego powiększonego składu po najniższej cenie dziennej:

papa dachowa
smoła
lepnik
karbolineum
gudron
asfalt
smoła drzewna
smoła żywiczna
papa izolac.
wapno
cement
gips
kreda
płyty gipsowe
trzcina sufit.
trzciniaki
gwoździe pap.
kafle
cegła szamotowa
zaprawa szamot.
rury betonowe
rury kanalizacyjne
(glazurowane)
płyty chodnikowe
koryta gliniane
dachówki
szpilsy
ruberoid
łupek

„Impregnacja“

Bydgoszcz

Składnica:
ul. Chodkiewicza (Cegielnia).
Telefon 1300.

Popierajcie Dziennik Bydgoski!

Szan. Publiczność Bydgoszczy i okolicy zawiadamiam uprzejmie, iż otworzyłem przy **ul. Jagiellońskiej 52**

pierwszorzędny

zakład krawiecki

damski i męski.

Staraniem moim będzie, dobrem krojem i starannem wykonaniem po cenach umiarkowanych zaskarbić sobie zaufanie Szan. Klienteli. — **Doborowy wybór materjałów stale na składzie.** Wykonuję także z powierzonych mi materjałów.

Z wysokim szacunkiem

Stanisław Lewandowski
mistrz krawiecki.

17834)

ELEVATOR

FABRYKA MASZYN W KATOWICACH, SP. AKC.

· Biuro w WARSZAWIE, SIENKIEWICZA 1. TEL. 155-75

Konstrukcje żelazne	Przewody rurowe	Dźwigi
Hale	Elewatory	Żórawie
Mosty	Taśmy transportowe	Odlewy stalowe
Wieże	Ślimaki transportowe	Koła zębate
Słupy	Przenośniki pasowe	Zwrotnice
Zbiorniki	Kolejki wiszące	Krzyżownice
Pomosty	Urządzenia ładownicze	Koła linowe

17296

WYKONANIE SZYBKIE W ŚCIŚLE GWARANTOWANYM TERMINIE.

BANK LUDOWY

Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością

w Bydgoszczy, Stary Rynek 11

telefon 927, 938 założ. w r. 1895

załatwia wszelkie interesy bankowe:

dyskontuje weksle, otwiera rachunki bieżące i czekowe, załatwia inkasa bankowe oraz przekazy krajowe i zagraniczne, pośredniczy w sprawach długoterminowych pożyczek Państwowego Banku Rolnego

przyjmuje wkłady oszczędnościowe za korzystnem oprocentowaniem także w walutach zagran.

wypożycza bezpłatnie skarbonki dla drobnych oszczędności.

15902

Po korzystnych cenach i na dogodnych warunkach do natychmiastowej dostawy z naszych składów w Bydgoszczy:



Do obejrzenia każdego czasu w naszym składzie.

MŁOCARNIE

parowe i motorowe

fabrykat **Lanza i Jähne**

Traktory ropowe „Grossbuldog"

Przyrządy przyczepne

fabrykat **„Eberhardt"**

Motory naftowe i benzynowe

lżejszej konstrukcji, o różnej sile

Bracia Ramme - Bydgoszcz

Św. Trójcy 14b **Telefon 79.**

1332

8



Przeszkoda snu

Przez cały dzień nieruchome, pluskwy, kryją się w najgłębszych szczelinach i szparach i wychodzą w nocy aby dokuczać ludziom i przerywać im sen.

Można szybko i łatwo uwolnić się od pluskiew i innych owadów przy pomocy Flitu.

Jako rezultat starannych i długotrwałych doświadczeń FLIT jest najlepszym środkiem do tępienia i bezwzględnego niszczenia much, komarów, pluskiew, karaluchów i wszelkich innych owadów oraz ich zarodków. FLIT dociera do wszelkich szpar i szczelin tępiąc kryjące się w nich owady i niszcząc ich zarodki. FLIT niszczy mole oraz ich zarodki i zabezpiecza odzież i materjały FLIT jest łatwy w użyciu i nie plami najdelikatniejszych nawet materjałów i tkanin. FLIT jest zupełnie nieszkodliwym dla ludzi i zwierząt. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i drogerjach.

Generalne Zastępstwo na Polskę

Standard Nobel w Polsce S. A.

Centrala-Warszawa, Al. Jerozolimska 57

Składy własne i przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej



Żądać żółtej blaszanki z czarną opaską

NISZCZY

Muchy, Komary, Mole, Mrówki, Pchły, Pluskwy, Karaluchy i wszelkie inne owady oraz ich zarodki

---

Rzepa ścierniskowa

długa biała zielonołebkowata
okrągła biała czerwonołebkowata
długa żółta bordfeldska

w jaknajlepszej hodowli zagranicznej

poleca

HANDEL NASION

WEDEL & Co

S-ka kom. (17777

telefon 820 BYDGOSZCZ ul. Długa 19



Parasole ogrodowe

w wszystkich wielkościach i kolorach wielki wybór, po korzystnych cenach

17735 **Bydgoska Fabryka Parasoli Rudolf Weissig**

ulica Gdańska 9, vis-à-vis Hotelu pod Orłem

PIANINA

przez artystów uznane, premjowane

złotym medalem

kupuje się najkorzystniej

i na dogodnych warunkach spłaty

w CENTRALI PIANIN

Bydgoszcz, (25372

ul. Pomorska 10. Tel. 17-38

Zastępstwo: **Łódź i Lwów.**

Karol Wrycz-Rekowski

poleca (15521

jako specjalność

3 i 4 lampkowe

Radjoaparaty



na dogodnych warunkach spłaty.

Stacja ładowania i wypożyczalnia akumulatorów

Bydgoszcz, ulica Jezuicka 12, telefon nr. 10 12

Główne zastępstwo przyborów pszczelarskich

Ule - kószki

Drzewo na ramki — sztuczną węzę oraz wszelkie narzędzia bartnicze

poleca (15176

Fa. JULJ. MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką

ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Piegi

plamy wyrzuty usuwa krem **Benegnina** znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery. **Benegnina** mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. Cena kremu 2. zł, mydło 1,50 zł. (10885

Mag. Jan Stenzel, aptek

Główny skład i wytwórnia

Apteka pod Łabędziem

Grudziądz, Rynek 20.

P. T. Urzędnicy, Wojskowi, Nauczyciele!

Pragniecie posiąść cenzus naukowy celem uzyskania posady lub stabilizacji lub awansu wpiszcie się **zaraz** do

Instytutu Naukowego

„MATURA"

Kraków, Karmelicka 35

na kurs korespondencyjny, do matury gimn. lub semin. naucz. lub z 4 wzgl. 6 kl. gimn. Każdy z Panów wyuczy się szybko pod **osobistem kierownictwem PP. Profesorów** do potrzebnego egzaminu ku zupełnemu zadowoleniu, bez opuszczania stałego mieszkania lub zajęć zawod.

Żądajcie prospektów i próbnych lekcji na 8 dni po nadesłaniu 3 50 (podać klasę wzgl. język).

Wpisującym się do 15 bm. zniżka 20 proc. (15769

Uwaga! Przyjmuje się też wpisy na kursa ustne zbiorowe w centrali w Krakowie na świadectwo z 4, 6 kl. gimn. oraz na kurs maturalny, jak również wypożycza się komplety skryptów osobom, którym przy ostatnich egzaminach nie powiodło się, a to na 2 do 8 miesięcy **za kaucją i nieznaczną opłatą.**



Na raty

miesięczn.

18 zł

pierwsza wpłata 36 zł



Kromczyński, Poznań

Al. Marcinkowskiego 5.

16466

Plac ca. 2000 □

w centrum lub niewielkiem oddaleniu

poszukuję celem kupna

za przystępną cenę. Oferty z podaniem dług. i szerokości, także ceny, proszę kierować do biura ogłoszeń **„Par", Bydgoszcz, ulica Dworcowa 72** pod **„Plac".** (17825

Rumianek

oraz inne zioła lecznicze suche kupuje (9715

Pharmachemia, Bydgoszcz

ul. Mickiewicza 2.

---

2 silne kuce

do wyjazdu **kupię za gotówkę.** Spieszne zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Kuce". (17558

Poszukujemy 17709

4 dźwigary

profil 40 po 5,50—6,00 m długości

„RIKA", Budowlane Tow. Akc.

Bydgoszcz Telefon 172.

Restauracja

z 14 ubikacjami położona przy pryncypalnej ulicy w Inowrocławiu z powodu wyjazdu natychmiast korzystnie do wydzierżawienia. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Okazja".

17780

Zawiadomienie!

Wobec rozrostu liczby Szanownej Klienteli okazał się nasz stary skład przy ulicy Dworcowej 19 za mały. Mamy zaszczyt donieść niniejszem, że **w sobotę, dnia 7-go b. m. (dzisiaj)**

otwieramy nowy, obszerny Skład Futer
przy ulicy Dworcowej nr. 15.

Nasz nowy lokal urządziliśmy wedle najnowszych wymagań techniki kupieckiej, — uwzględniając jednak głównie wygodę naszych Wielce Szanownych Klientów.

Równocześnie powiększyliśmy naszą składnicę towarów futrzanych i pracownie, — tak, że bez przesady twierdzimy, iż jesteśmy jedną z najpoważniejszych firm branży futrzanej na Zachodzie Polski.

Prosimy o obdarzanie nas nadal zaufaniem, pozostajemy z poważaniem

17794 **F. Jaworski & K. Nitecki**

Zwiedzenie naszego nowego składu nie obowiązuje do kupna. :: Bogate i treściwe cenniki rozdajemy bezpłatnie.

Obwieszczenie. W sprawie nadzoru sądowego nad majętnością Zamość, poczta Rynarzewo, pow. Szubin, na wniosek spadkobierców po śp. Michale Kaliskim wzywa się wszystkich tych, którzy roszczą sobie jakiekolwiek pretensje do majętności Zamość, by zgłosili uzasadnione wzgl. udokumentowane pretensje do nadzoru do Sądu Powiatowego w Szubinie do dni 14. Wierzytelności zgłoszone po terminie 14-dniowym nie będą uznane przez spadkobierców. (17717

Szubin, dnia 3 lipca 1928 r.

Sąd Powiatowy (—) Maciejewski.

Obwieszczenie. Postępowanie upadłościowe nad majątkiem firmy Rosiński i Kachlik w Bydgoszczy zastanawia się z powodu braku masy. (17716

Bydgoszcz, dnia 27 czerwca 1928 r.

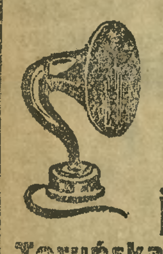
Sąd Powiatowy.

Bydgoska Gazownia Miejska

sprzedaje po cenach obniżonych

koks pogazowy do centralnego ogrzewania
benzol motorowy, smołę,
siarczan amonowy do celów rolniczych

Zgłoszenia przyjmuje: **Bydgoska Gazownia Miejska ul. Jagiellońska 38, telefon 630 i 631.** (15124



Radjo na raty

i części składowe

poleca

inż. M. Brukarzewicz

Toruńska 181 telefon 1450

Wykonuje także instalacje elektryczne siły i światła, telefonów i t. p.

11721

Wapno w kawałkach
Cement portlandski
Smołę
Papę dachową

i wszelkie inne

materjały budowlane

dostarczają po korzystn. cenach i na dogodnych warunkach

BRACIA SCHLIEPER

fabryka papy dachowej

Telefon 306 Gdańska 99 Telefon 361

13051

Bezinteresownie!



Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do psycho-grafologa redaktora Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój należy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi, z któremi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Odpowiedź na szczere zadane pytania' jak również horoskop słynnego medjum Mlle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego“ bezinteresownie. Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączyć 2 zł (można w znaczkach pocztowych.) Osobiście przyjmuję w godz. 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa Psycho-Grafolog Szyller Szkolnik. Redakcja „Świt“, Nowowiejska 32 m. 6.**

Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu. (12972

PIANINA

najlepszego gatunku

za cenę zł. 2.200.— do 3.000.—

na odpłatę do 18 miesięcy

przy wpłacie ca. 1/3 ceny kupna - dostarcza

B. SOMMERFELD



Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 56

Największa fabryka pianin na wschodzie, 150 ludzi

Rok zał. 1905 Tel. 883 i 458

16758



„MURZYNKI“

dla dalszej sprzedaży **po 10 i 20 groszy** jako też wszelkie inne cukierki, **drażetki i czekolady** dla hurtowników i na dalszą odsprzedaż oferuje

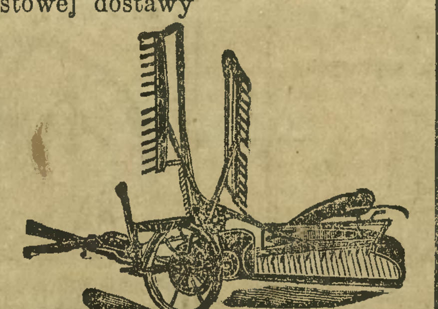
„LUKULLUS“ Fabryka wyrobów cukrowych i czekoladowych **Bydgoszcz, Poznańska nr. 28**

Telefon nr. 1670.

FILJE: Poznań, ul. Mostowa 32. Grudziądz, ul. Groblowa 11. Inowrocław, ul. Dworcowa 52.

Po **korzystnych cenach** i na dogodnych warunkach do natychmiastowej dostawy

Żniwiarki



oryg. **Deering**
„ **Cormick**
„ **Eyth**

Kamienie do toczenia - Wózki przednie
Grabie konne - Przetrząsacze siana

Wielki skład części zapasowych

Bracia Ramme

Bydgoszcz, Sw. Trójcy 14 b. Telefon 79.

11027

Zakład Karny w Koronowie

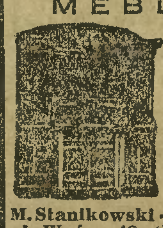
wykonuje wszelkiego rodzaju

meble stolarskie

od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Również wykonuje się różne (20570

wyroby koszykarskie
i przyjmuje się pierze do darcia.

MEBLE



w najlepszem wykonaniu za gotówkę i na raty.

Ceny najniższe.

M. Stanikowski - Poznań ul. Wożna 12. (Butelska).

Instalacje central. ogrzewań

kanalizacji i wodociągów

wykonuje firma

P. Jędrzejewski, ulica Toruńska nr. 1.

Róg Bernardyńskiej. (9729

BLACHĘ

cynkową, pocynkowaną, **miedzianą, mosiężną,** aluminiową, ołowianą, białą, angielską, żelazną cienką, druty i pręty mosiężne i miedziane, cynę angielską „Banka“ i do lutowania, ołów w blokach, rury ołowiane itp. (17511

oferuje korzystnie ze składu

WACŁAW MILLNER, BYDGOSZCZ

Biuro: **ulica Gdańska nr. 36**
Skład: **ulica Gdańska nr. 37** Telefon 1428

POSADY WOLNE

600 zł. miesięcznie

i więcej mogą zarobić panowie i panie bez fachowej znajomości sprzedażą naszego artykułu prywatnego. Także jako zarobek poboczny. Kto widzi jest zachwycony i kupuje. Prospekty, wzory i warunki wysyłamy po otrzymaniu dokładnego adresu. (14700

DOM WYSYŁKOWY „MERKURY“, Łódź, a 13, skrzynka pocztowa 487.

Potrzebne od 1. VIII. lub później

2 dzielne ekspedjentki

do oddziałów konfekcji damskiej i tow. krótkich

i starszy ekspedjent

do oddziału bławatów i konfekcji męskiej. Reflektuję li tylko na siły pierwszorzędne. Zgłoszenia przyjmuje 17326

Magazyn bławatów

St. Bączkowski, Chojnice, Pomorze, ul. Gdańska nr. 21.

Uczeń

z lepszem wykształceniem poszukiwany. Oferty skierować w języku polskim i niemieckim do (17778

Handel Nasion Wedel & Co. S-ka kom.

Bydgoszcz, ul. Długa 19.

Obsadzamy kilka set posad

miejscowych reprezentantów we wszystkich miejscowościach Polski. Panowie i panie wszystkich stanów, reflektujący na stały dochód miesięczny zechcą się zgłosić z podaniem zowodu etc. do

Dyrekcji „SANATOR“ w Bydgoszczy 26.

Znaczek na odpowiedź załączyć. (17043

Młodszy zdolny

drogerzysta

biegły ekspedjent władający polskim i niemieckim językiem, z egzam. trucizn, znajdzie stałą posadę. Zgłoszenia z podaniem pensji przy wolnem utrzymaniu pod „100“ do Dz. Bydg. (17615

Dzielnemu

podróżującemu

z branży matr. piśm. oddamy zastępstwo sprzedaży atramentów, gumy, tuszu i t. p. za wysoką prowizją. Zgł. nadsyłać: skrytka pocztowa 5, Swiecie. (17781

Uczeń

z porządnej familji, który posiada lepsze wykształcenie może się zaraz zgłosić do składu kolonjalnego i sprzętów kuchenno-domowych. 17541

A. i F. Krzywoszyński
Nakło n/Notecią
Rynek 67.

POLECENIA

6 fotografji
pocztówkowych 3 zł. Legitymacyjna 1 zł. Portret 2 zł poleca „Wiol“, ul. Sienkiewicza 44. (9752

Smoła
papa, lepnik, oferuje Paweł Henke, Bydgoszcz, Nowodworska 7, tel. 990. 17852

Najtaniej
zakupisz wszelkie artykuły sportowe wózki dziecięce, rowery damskie na raty i za gotówsę. Długa nr. 50. Tel. 948. (17840

Aparaty
fotograficzne „a la Minuto“ poleca wytwórnia „Wiol“. Bydgoszcz, Sienkiewicza nr. 44. (9753

Dekorator
przyjmie jeszcze kilka okien do dekoracji. Of. pod „101“ do filji Dzien. Bydg. (9689

Kapelusze
modne oraz solidne fasony dla starszych pań. Przefasonowanie i przerabianie szybko po najniższych cenach. Skład kapeluszy, Niedzwiedzia 4. 17838

Kuśnierstwo
Przerabiam wszelkie futra na najnowsze fasony. Wykonuję reperacje futer damskich i męskich. Bocianowo nr. 23, oficyna part. lewo. (9770

Aparaty
fotograficzne naprawia, rekonstruje, kupuje używane i zepsute „Wiol“, Sienkiewicza 44. (9786

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
70 mórg pszenno-buraczanej ziemi, budynki, inwentarze wzorowe, z pełnem żniwem, od niemca na Kujawach za 32.000 zł przy wpłacie 27000 sprzeda Ruszkowski, Dr. Em. Warmińskiego 12. (9764

Folwark
z wodnym młynem i elektrycznem oświetleniem 330.000, 220 mórg 100.000 sprzeda. Popławski, Toruń, Wielkie Garbary 14, 17913

330 mórg
pszennej ziemi bez inwentarza, przy stacji, blizko Bydgoszczy 150.000 zł wpłaty 100.000. 200 mórg dobrej ziemi, piękne położenie, stawy rybne, inwentarze 35.000 zł. Szarek, Dworcowa 90. (9743

Majątek
340 mórg ziemi pszenno buraczanej, zabudowania I klasy, inwentarz nadkompletny. Cena 180.000 zł., wpłaty 110.000 zł. sprzeda Kieliszek i Łomżyński, Bydgoszcz, Plac Piastowski nr. 12. (9792.

Gospodarstwo
34 mórg pszennej ziemi z wiatrakiem, budynkami i inwentarzami kompl. dogodnie sprzeda Bydgoskie biuro pośrednicze Bydgoszcz, Dworcowa 50. 17827

Domy
gospodarstwa, kolonjalki poleca Klaibor, Dolina 17. (17863

Kamienica
do sprzedania 3 piętrowa 10 mieszkań wolnych. Ogrodowa 2. 17891

Dom
2 piętra z oficynami, składami, ogrodem wolnem 4 pokojowem mieszkaniem przy głównej ulicy za 80 tys zł. wpłaty do ugody sprzeda Bydgoskie biuro pośrednicze, Bydgoszcz Dworcowa 50. Prócz tego ca 100 domów od 10 do 200.000 zł. (17826

Sprzedam
wilę komfort, ogród, blisko dworca. Adres w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 9680

Dom
15 okien frontowych interes, oficyna, wpłaty 10—15 tysięcy, cena 26 tys. sprzedam Cieszkowskiego 17. 17882

Gospodarstwo
60 mórg pszennej ziemi sprzedam. Cena 27.000 zł. Gordon Gdańska 60.

Oberża
skład kolonialny, sala, kuźnia, 17 mórg 9000 zł. Dom z składem, 22 morgi ziemi przy mieście, Nakło 16.000 zł sprzeda biuro Centralne, Dworcowa 69, tel. 850, Nowakowski. 9719

Budynek
II-piętrowy z dużym ogrodem, 5 minut od tramwaju za 17 tys. zł na sprzedaż. Wiadomość Kujawska 89. 17883

Sprzedam
dom piętrowy, ogród za 18.000 zł gotówką. Adres wskaże Dzien. Bydgoski. 17882

Dziewczynka
potrzebna do domowej pracy na przychodnie lub z mieszkaniem. Gdańska nr. 47, III piętro. 9704

Restauracja
w dobrem centrum Bydgoszczy do kupna lub dzierżawy, obród miesięczny 8.000 zł., do przejęcia dzierżawy 3.500 zł. Wielki wybór lokali, restauracji, składów, majątków. domów, młynów, poleca „Merkur“, Szkodlarski, Dworcowa 53. 17853

Skład
kolonialny z towarem dwu pokojowem mieszkaniem sprzedam tanio. Gdzie wskaże Dziennik Bydgoski 17887

Przedsiębiorstwo
w Bydgoszczy, które daje na czysto 600 miesięcznie, prócz utrzymania za 7.000 do oddania. Ruszkowski, Dr. Em. Warmińskiego 12. 9763

Okazja
skład kolonjalny z towarem i mieszkaniem. Cena 3500 zł biuro Ziemianin Dworcowa 69 parter. 9732

Rower
jak nowy na sprzedaż. Nakielska 119. (17844

Frak
nowy na osobę szczupłą, Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (9758

Patefon
okazyjnie sprzedam. Izbicki, Dworcowa 3. (9759

Baczność!
2 bufety i kredens nowe dąb fornier., jeden 650 zł. drugi 900 zł. zaraz na sprzedaż. Malborska 15, w podwórzu lewo. (17860

Wóz
na 60 ctr. sprzedam tanio. Grunwaldzka 35. (17858

Forteplan
skrzydłowy, mahaniowy tanio sprzedam. Ladwig, Toruń, Bankowa 6. (17915

Ogier
kuc na sprzedaż. Skład węgli, ul. Jackowskiego 2. (17872

Wózik
sportowy na sprzedaż. Czeczka, Chwytowo 3. 17855

Rolwóz
nowy i wóz roboczy tanio na sprzedaż. Okole, ul. Grunwaldzka 98. (17871

Motocyklowe
światło elektryczne kompletne jak nowe tanio na sprzedaż. Przybylski, Strzelecka 10. (17866

Maszyna
do lodów, śmietany, białka ubijania dla cukierników na sprzedaż. J. Świtalski, Poznańska nr. 6. 17842

Maszyna
„Singera“, wózek dziecięcy książki używane sprzeda Komis, Sienkiewicza 44. 9774

Rower
w dobrym stanie, silne torpedo korzystnie na sprzedaż. Pomorska 60, oficyna parter prawo, krawcowa. (9770

Młocarka
fabrykatu Marshall, Sons & Co. natychmiast tanio na sprzedaż. Maasberg i Stange, Bydgoszcz, Pomorska 5, tel. 900. 17845

Pianino
krzyżowe, czarne, polerowane, o bardzo dobrym głosie sprzedam zaraz. Mikołajski, Pomorska 6, part. lewo. (9761

Okazja!
Meble różnego rodzaju, szafy zwykłe i rozbierane szafonierki, kuchnie, biurka, bufety, garderoby do przedpokoi, leżanki, łóżka, stoły, krzesła, lustra, centryfugi i odzież. Skład Komisowy, Chrobrego 12 9725

Dobry
roboczy koń na sprzedaż. Kossaka 68. (17821

Foksterjer
suczka na sprzedaż. Stefan, Orla 20. (17865

2 jałówki
wysokocielne na sprzedaż. Weber, Fordońska 66. 17816

Sypialkę
używaną dobrze utrzymaną sprzedam. Gama 8, I ptr. lewo. 9757

KUPNA

Gospodarstwo
lub domek od 3 do 6 mórg poszukuję celem kupna. Chylińska, Lubicz, pow. Toruń, Kolejowa 27. (17916

Dom
kupię do 100.000 zł, wpł. 60.000 zł, reszta wkrótce. Zgłoszenia pod „60.000“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 9701

Szafę
używaną pojedynczą do garderoby kupię. Oferty pod „K. K. 500“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 9710

Poszukuję
majątków ziemskich, gospodarstw, domów, młynów, fabryk, cegielń, restauracji i tp. dla zdecydowanych kupców. Bydgoskie biuro pośrednicze Bydgoszcz, Dworcowa 50. 17828

Kupię łódkę
na 3—4 osoby używaną w dobrym stanie ewentualnie z wiosłami. Wiadomość z podaniem ceny. Piędzicki, Wierzchucinek poczta Trzemiętowo. (9708

LEKCJE

Lekcje
języka francuskiego dobra konwersacja, dla dorosłych nauka przyspieszona, zbiorowo 5 zł mies. Jwiętojańska 22, I p. lewo, od 2—4 i od 7 wiecz. 9699

Praktyczne
panie chcące tanio i szybko nauczyć się kroju szycia i modelowania nowoczesnym systemem prof. akademji paryskiej K. Lewańskiego, nagrodzonego złotemi medalami w Paryżu, zechcą się zgłosić Bydgoszcz, Gdańska 147 I piętr. Dla pań pracujących kurs wieczorowy. 17658

Lekcji
języka francuskiego udziela wykwalifikowana nauczycielka. Gdańska 39 I prawo. Zgłaszać od 9—5. 9637

POSADY WOLNE

Do objęcia
posada podróżującego na wyroby elektrotechniczne w dużej firmie tej branży. Pensja i prowizja. Tylko inteligentni, obrotni i dobrze wprowadzeni na Pomorzu proszeni są złożyć wnioski z curriculum vitae i referencjami do Dzien. Bydg. pod „Dziesięć“. 17817

Akompanjatora-atorki
rutynowaną poszukuje śpiewak dla repertuaru operowego. Łaskawe oferty listownie do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „380“. 9706

Introligator
zaraz na stałą pracę potrzebny. Werba, Bydgoszcz, Łokietka 19. (9741

Sprzedawaczka
rzeźnicka I kl. za dobrą pensją potrzebna zaraz. R. Maciejewski, ul. Niedźwiedzia 3. (17847

Dzielną
sprzedawaczkę do składu towarów krótkich, białych i wełnianych poszukuje interes gorsetów „Imperial“, Gdańska 162. (9740

Dzielna
ekspedjentka z branży kolonjalnej, biegła w liczeniu i w ekspedycji, przy wolnem utrzymaniu zaraz potrzebna. Oferty z świadectwem i życiorysem nadesłać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „C. B. 7,20“. (9723

Czeladnika
stolarskiego na fornierowaną pracę przyjmę. Dolina nr. 23. 17880

Pomocnik
piekarski z dłuższą praktyką, z piecem parowym dobrze obeznany potrzebny zaraz. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Pomocnik piekarski“ 9696

Młodsza
służąca potrzebna. Kamiński, ul. Dworcowa 94. 9717

Poszukuje
się do składu obuwia w Gdyni pierwszorzędnej ekspedjentki zaraz. Zgł. skład obuwia, Gdynia, Rynek Kaszubski, dom św. Wincentego. 17912

Poszukuję
do państwa prywatnego dzielną kucharkę, władającą językiem niemieckim z dobremi świadectwami zaraz lub od 15. 7. Dworcowa 20, I ptr. (9742

Uczenicę
przyjmie krawcowa zaraz lub od 1 sierpnia. Grunwaldzka 151. (17859

Ucznia
kominiarskiego poszukuję zaraz. Osmański, mistrz kominiarski, Chełmża. (17920

Służąca
która dobrze gotuje, zaprawia, całkiem gospodarstwem się zajmie, tylko z dobremi długoletniemi świadectwami poszukuje Bazar Polski, Długa 59. 17854

Dziewczyna
uczciwa, pracowita do dzieci i prac domowych potrzebna. Wiatrakowa 9. Skład. (17873

Młodszy
chłopiec do posyłek potrzebny. Stanisław Nagel, Długa 1. 17841

Dobra
praczka może się zaraz zgłosić. Świętojańska 16 II. ptr. pr. 17874

Dziewczyna
14—15 lat do dzieci, potrzebna. Sadowska, Paderewskiego 6, drugie wejście. (9773

Krawcowa
w dom, która szyje białą bieliznę, może się zgłosić. Magazyn Obuwia, Gdańska nr. 5. (9779

Chłopak
do nauki potrzebny „Wiol“ Sienkiewicza 44. (9777

Uczeń
syn uczciwych rodziców, z lepszem wyszkoleniem może się zaraz zgłosić. Dz. Piltz, interes delikatesów, Jagiellońska 18, (Plac Teatralny). 17900

Chłopiec
do posyłek może się zaraz zgłosić. Cz. Piltz, handel delikatesów, Jagiellońska 18. (17901

Uczni
przyjmę w naukę powyżej lat szesnastu. J. Zawitaj, Fabryka Wyrobów Metalowych, Bydgoszcz, Dworcowa 66. (17897

2 uczennice
do buchalterji zaraz potrzebne. Biuro buchalteryjne Brunon Stasiewski, Marcinkowskiego 8a. (9705

Chłopiec
silniejszy potrzebny. Stolarnia Kordeckiego 15. 17870

Uczciwa
i porządna dziewczyna która samodzielnie gotuje może się zgłosić. Magazyn obuwia, Gdańska 5. (9778

POSADY POSZUKUJĄ

Osoba starsza
władająca językiem francuskim, niemieckim, polskim, rosyjskim poszukuje zajęcia jako nauczycielka lektorka, towarzyszka na miejscu lub na wyjazd. Oferty pod „D. D.“ do filji Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (9636

Pani
w średnim wieku, która popadła w trudności finansowe przyjmie posadę samodzielnie w lepszym domu lub u księdza, także zajmie się interesem. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „Marja“. 9748

Duet
dobrze zgrany wolny od 15 lipca. Oferty do Dz. Bydg. pod „Duet“. 17837

Perfektna
pokojowa poszukuje posady na większym majątku. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Helena“. (9692

Trio
artystyczne poszukuje posady. Łask. zgłosz. Inowrocław, skrzynka pocztowa 39. 17922

DZIERŻAWY

Letnisko
w lesistej miejscowości, w okolicy Bydgoszczy pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. Prądy, wila Toska - Egierska. 9735

Warsztat
jasny 8,50 długi, 4,50 szeroki do wydzierżawienia zaraz. Ul. Sniadeckich 2. 9690

Lokal
z oknem wystawowem i jedną ubikacją w centrum zaraz do oddania. Ruszkowski, Dr. E. Warmińskiego 12. (9765

Warsztat
ca $5 \times 2^1/_2$ metr., ul. Sniadeckich (przy ul. Gdańskiej) od gospodarza do wydzierżawienia. Zgłosz. pod „Z. 555“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 17835

Poszukuję
małego składu. Of. pod „Skład 13“ do filji Dz. Bydg. (9781

Poszukuję
w mniejszem lub większem mieście składu z mieszkaniem. Of. skierować: Kalisz, skrzynka pocztowa 111. (17925

MIESZKANIA

Mieszkanie
6-cio pokojowe z wszelkiemi wygodami w centrum Gdańskiej odstąpię. Zgł. pod „Kazet“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 9702

3 pokoje
z wspólną kuchnią za czynsz półroczny naprzód. Wiadomość udziela A. Nalazek, ul. Chrobrego 13. 11884

Baczność!
Młode małżeństwo bezdzietne poszukuje próżnego pokoju wraz z używaniem kuchni. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Stolarz“. (17857

Mieszkania
2, 3, 4 pokojowe wskaże „Pośrednictwo“, Hetmańska 25. (9769

4 pokojowe
mieszkanie natychmiast lub 1-go października br. poszukiwane. Płacę za rok komorne zgóry. Oferty do Dzien. Bydg. pod „M. S.“ 17846

Mieszkania
2—3 pokoi z kuchnią poszukuje zaraz, płacę komorne z góry. Łaskawe zgłoszenia do p. Jankowiak, ul. Śniadeckich 13/14 17823

Za pożyczenie
600 zł na 2 miesiące dam 2 pokoje z gazową kuchenką w Bydgoszczy Długa 29. Skład cukrów. 17867

Mieszkania
2, 4, 5, 6, 7, pokojowe poleca „Rolpol“ Gamma 2. tel. 2040. 9768

POKOJE

Dla gości
przyjezdnych pokoje do wynajęcia. Swiętojańska nr. 22, I p. lewo. (17856

Pokój
do wynajęcia zaraz lub od 15. b. m. przy intelig. rodzinie. Gdańska 47, III piętro. 9703

Pokój
do wynajęcia dla panów. Marcinkowskiego 10, I p. prawo. 9750

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa. Siemiradzkiego 4, parter lewo. (9711

Pokój
umeblowany, ładna wila, do wynajęcia. Wyspiańskiego 6. 9712

Pokój
umebl. z całkowitem utrzymaniem do wynajęcia zaraz lub później, ul. Fredry 5, niski parter. 9754

Pokój
umebl. dla 2 panów z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Chrobrego 13. II brama, III ptr. (9717

Pokój
do wynajęcia. Gdańska 107 (17864

Pokój
umebl. do wynajęcia duży dla dwóch panów lub dla małżeństwa bedzietnego. Ogrodowa 2, part. pr. 17892

Pokój
skromnie umeblowany dla młodszedopana do wynajęcia. Sniadeckich 43, III ptr. u portjera. (9700

Pokój
ładnie umeblowany z pianinem natychmiast wynajmę. Sniadeckich 41, 3 ptr. lewo. (17926

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Długosza 14, p. p 17885

ROZMAITE

Kto
opracuje według podanego materjału artykuły do gazet i listy polecające do odbiorców. Zgłosz. z podaniem żądanego honorarjum pod nr. „360“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. (9721

Lokatorom
przy ul. Kordeckiego 15/16 do wiadomości iż na przyjmowanie dalszych sublokatorów nie zezwalam. Gospodarz. 17876

Ostrzega
się Publiczność przed kupnem 3 pokojowego mieszkania z 1 pokojowem urządzeniem domowem, od państwa Kahlau przy ul. Kordeckiego 15, obecnie właścicielami piekarni przy ul. Poznańskiej 12, ponieważ na to nie zezwalam. Gospodarz. 17877

Obiadów
jarskich lub półjarskich na letnie miesiące w okolicy Długiej w domu prywatnym poszukuje inteligent. Oferty do Dz. Bydg. pod „Słomiany“. (17818

Ostrzegam
przed wynajmowaniem mieszkania w moim domu ul. Grunwaldzka nr. 141 bez mej wiedzy. Gospodarz. (9731

Oddam
dziewczynkę dwutygodniową na własne lub na wychowanie. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (9682

Dnia 5. lipca 1928 r. wieczorem około godziny 7-mej przy narożniku ul. Bernardyńskiej i Jagiellońskiej w Bydgoszczy napadł mnie mój mąż Gustaw Szyttenholm zamieszkały w Bydgoszczy, przy ulicy Jasnej 27 i na ulicy spoliczkował mnie publicznie. Przy owem zajściu był obecny cały szereg osób. Proszę uprzejmie powyższe osoby o podanie nazwisk i adresów. bym mogła ich podać jako świadków w sprawie sądowokarnej, którą wytoczę p. Gustawowi Szyttenholmowi, bowiem w inny sposób nie mogę ochronić się od brutalności p. Gustawa Szyttenholma. Elwira Szyttenholm, Bydgoszcz, Fordońska 73 a. 17929

Majątek zapewniony. Panowie lub panie zawód obojętny, które zechcą ulokować pod gwarancją swój kapitał 10—15.000 zł do rozwoju młyna parowego, przemiał 250 ctr. Mogą być czynni lub nieczynni. Bogata okolica, dostawa wagonowa. Bliższych informacji udzieli: Biuro Informator, Wałkiewicz. Nakło, Bydgoska nr. 390. „Znaczek załączyć.) (12820

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 25, blondyn, zawód rzeźnik poszukuje w celu matrymonjalnym znajomości pań od lat 19—25, lub bezdzietnej wdowy z majątkiem od 5.000 zł. Łask. zgłoszenia możliwie z fotografją proszę skierować do filji Dz. Bydg. pod „Blondyn 25“. (9693

Panna
przystojna, intel., nieźle sytuowana, zapozna towarzysza życia z egzystencją lat średnich. Of. pod „Hellada“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (9739

Kawaler
lat 28, szatyn, średniego wzrostu, rzymsko-kat., rzemieślnik, zapożna pannę do lat 26 celem ożenku. Of. możliwie z fotografją którą się zwraca do Dz. Bydg. pod „W. D.“ (9684

Dystyngowana
pani, młoda, uczciwego prawego charakteru (nie biedna) pragnie poznać pana do lat 50 w celu matrymonjalnym o bardzo uczciwym prawym charakterze - miłującego prawdę. Panowie z akademickim wykształceniem mają pierwszeństwo wdowcy i rozwiedzeni, chętnie wyżsi sztabowi oficerowie mile widziani. Zgłoszenia wraz z fotografją do filji Dziennika Bydgoskiego Toruń, Mostowa pod „1163“. (17917

Która z pań
(wiek obojętny) wstąpi w związek małżeński z inteligentnym, spokojnym i trzeźwym wdowcem, lat 32, oraz chętnie weźmie na siebie obowiązek matki do jego dwojga dzieci lat 9—11. Oferty pod „Poważne“ do filji Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2. 9642

Panienka
inteligentna lat 23, pragnie na tej drodze poznać inteligentnego pana. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „W. K.“ 9730

Obrońca prywatny
załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej
J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Dworcowa 33, I ptr

POLECENIA

Biuro porad
w sprawach wojskowych udziela porad w sprawach: odroczeń służby wojskowej, ćwiczeń rezerwistów, wyjazdu zagranicę i innych sprawach w związku ze służbą wojskową. Biuro otwarte od godz. 8—16. Bydgoszcz, Zduny 21 I p. 9686

Kafle
kolorowe i doniczki do ziela, różnej średnicy poleca Wytwórnia Kafli i Doniczek, dawn. „Ceramika“ ul. Jagiellońska 3-4. Przyjmuję zlecenia na budowę piecy. 17783

Meble
pokoj. i kuchenne, także wyściełane w wielkim wyborze na dogodnych warunkach poleca Zieliński, Sniadeckich 43. 9687

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie i najtaniej „Ekonomja“ Dr. Emila Warmińskiego 15. (9747

Plisowanie
karbowanie wykonuje prędko, trwale i tanio. „Valentia“, Cieszkowskiego 5, Mostowa 2, Gdańska nr. 14. (9688

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
50 mórg dobrej ziemi, inwentarze i zabudowanie bardzo dobre, przy wpłacie 16.000, z powodu choroby sprzedam lub zamienię na dom w mieście; pośrednictwo pożądane. Juljan Karólski, Laski-Małe, pow. Żnin. 17772

Okazyjnie
III piętr. dom, oraz plac budowlany położony przy targowisku w bardzo ruchliwem mieście Pomorza, bez długu za cenę 25 tysięcy zł sprzedam z powodu podziału majątku. St. Kwieciński, Kowalewo (Pom.), Rynek 1. 17773

Dobra rycerskie
majątki, gospodarstwa, młyny, domy mieszkalne i handlowe w mieście i na wioskach, gospodarstwa wszelkiego rodzaju sprzedaje i przyjmuje dalsze zlecenia K. Wetzker, Bydgoszcz, ul. Długa 41, telefon 1013. (16226

Mamy
polecenie sprzedania majątku 500 morg. w najlepszym stanie, ziemia buraczana. Reflektanci szybko się decydujący zechcą się zgłosić. Rolnik w Białośliwiu, pow. wyrzyski. 17761

Gospodarstwo
50 mórg pszennej ziemi zabudowania i inwentarze kompletne za 32.000 zł. przy wpłacie 25,000 sprzeda Bydgoskie biuro pośrednicze, Bydgoszcz, Dworcowa 50. (17824

Kolosalny wybór
domów od 20.000 zł do 1.000.000, młyny, wile, ogrodnictwa poleca i przyjmuje świeże zlecenia dla poważnych reflektantów najpoważniejsze pośrednictwo. Szarek, ul. Dworcowa 90, telef. 1909. 9744

Kamieniołomy
twardego kamienia (porfir) do brukowania ulic, powierzchni 11.000 mtr.², można wydobyć około 20 tys. mtr.³ kamienia natychmiast na sprzedaż. M. Szydłowska, Chylonja (Pomorze). 17782

Majątki ziemskie
820 mg. na Pomorzu, wtem 230 mórg łąki, od stacji 1 klm., od miasta 3 klm., szosa w miejscu, dom mieszkalny 8 pokoji w parku, budynki gospodarcze w dobrym stanie, inwentarz żywy i martwy kompletny, cena 380.000, wpłaty 200.000 zł. — 740 mórg (Poznańskie), wtem 40 mórg łąki, dom mieszkalny 12 pokoji w parku, budynki gospodarcze i komornicze w dobrym stanie, martwy i żywy inwentarz nadkompletny, 28 koni, 90 szt. bydła, stacja w miejscu. Zasiewy: 100 mórg pszennicy, 100 buraków, 100 grochu Viktorja, cebula i t. d., cena 500.000, wpł. 300.000 zł. — 720 mórg (Pomorze), od miasta 12 klm., od stacji 3½ klm., szosa w miejscu, dom mieszkalny 10 pokoji w parku, budynki gospodarcze i komornicze w dobrym stanie, martwy i żywy inwentarz kompletny, zasiewy: 120 pszenicy, 120 jęczmienia, 80 buraków itd., cena 400.000, wpłaty 250.000 zł. — 600 mórg i cegielnia, wtem 25 mórg łąki, od miasta 10 klm., od stacji 1½ klm., szosa w miejscu, pałac 13 pokoj., budynki gospodarcze i komornicze w dobrym stanie, żywy i martwy inwentarz nadkompletny, 22 konie, 37 sztuk bydła, zasiew: 120 pszenicy, 80 buraków itd., cena 550.000, wpł. 300.000 zł. — 600 mórg, wtem 90 mórg łąki, (Pomorze), od miasta 12 klm., od stacji 3½ klm., od szosy 1 klm., dom mieszkalny 10 pokoj. w parku, budynki gospodarcze oraz robotnicze w najlepszym stanie, żywy i martwy inwentarz kompletny, 20 koni, 27 krów dojnych, 1 stadnik, 16 jałowic, 50 świń, cena 400.000, wpłaty 250.000 zł. — 600 mórg (Pomorze), wtem 40 mórg łąki, od miasta 8 klm., od stacji 3 klm., od szosy 1 klm., dom mieszkalny 10 pokoj. w parku, budynki gospodarcze i komornicze w dobrym stanie, martwy i żywy inwentarz kompletny, 16 koni, 55 szt. bydła, 50 świń, 150 owiec, zasiewy: 50 mg. pszenicy, 170 żyta, 50 jęczmienia itd., cena 370.000, wpłaty 180.000 zł. — 450 mórg, wtem 35 mórg łąki, cegielnia, od miasta 3½ klm., od stacji 1 klm., szosa w miejscu, dom mieszkalny 10 pokoj. w parku, budynki gospodarcze i komornicze w dobrym stanie, martwy i żywy inwentarz nadkompletny, 20 koni, 2 woły robocze, 30 krów dojnych, 1 stadnik, 22 jałowic, 12 cieląt, 40 świń, zasiewy, 100 pszenicy, 80 żyta, 100 buraków, 80 grochu itd., cena 450.000, wpł. 300.000 zł. — 340 mórg, bardzo dobry objekt, cena 340 000, wpł. 160.000 zł. — 300 mórg I kl., cena 250.000, wpłaty 150.000 zł. — 360 mg. I kl. cena 280.000, wpł. 150.000 zł. — 285 mórg, 270, 240, 282, 275, 230 i 120 dzierżawy. — Majątek I kl. cena 210.000, wpł. 50.000 zł. — 180, 160, 140, oraz dużo mniejszych i większych poleca najpoważn. Ag. Dóbr „Polonja“ Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, tel. 698. — Wszelkie majątki osobiście zbadane. Przyjazd konieczny. 17813

Sprzedam
domy z placem budowlanym blisko główn. dworca Bydgoszczy dochód miesięczny 285 zł cena 25. tyś. Bliższych informacji udzieli Pochopień, Wysoka 30.

2 domy
z dwoma składami w rynku, za cenę 24 tys. sprzedam. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „D. 722“. (17806

Wila
5 pokojowa z ogrodem nad wodą, blisko dworca 9000 zł sprzeda Biuro Centralne, Dworcowa 69, telefon 850, Nowakowski. 17805

Skład
kolonialny z towarem i mieszkaniem tanio sprzedam. Kujawska 98. (17810

153 mórg
pszen.-buraczanej ziemi, w tem około 30 mórg I. klasy łąki, zabudowania masywne, dom mieszkalny 7 pok. 2 kuchnie, park, inwentarz martwy nadkomplet, żywy: 7 koni, 26 sztuk bydła, 30 świń i drób. Cena kupna 115.000, wpłata od ugody, sprzedaż z powodu choroby.— 214 mórg pszen. i dobrej żytniej ziemi, w tem 5 mórg łąki, zabudowania I. kl. dwa domy mieszkalne a 5 pok. parkowe, obory welbowane, inwentarz martwy nadkomplet, żywy: 7 koni roboczych, 25 sztuk bydła, 35 świn i drób. Cena kupna 90.000, sprzedaż z powodu wyjazdu do Niemiec. — Młyn wodno-parowy, tartak, własne światło elektryczne, do tego 15 mórg dobrej żytniej ziemi, zabudowania masywne, dom 6 pok. 2 kuchnie, inwentarz żywy i martwy nadkompl. Położenie w bardzo dobrej okolicy, przemiał 50—60 ctr. Cena kupna 60.000, wpłaty 35—40.000, reszta na długoletnią hipotekę, sprzedaż z powodu podziału majątkowego. — Oberża wraz kolonialką, składnica materjału opałowego, zajazd, zabudowania I. klasy, dom dwupiętrowy narożnik, interes w pełnym biegu, obrót w roku ubiegłym podług ksiąg 100.000 złotych. Cena kupna 65 tys. złotych, wpłaty 35 do 40 tys zł, reszta na długoletnią hipotekę. Położenie w mieście pow. — Dom handlowy, kolonialka, konfekcja damska i męska, towary krótkie, żelastwo, nasiona, urządzenie restauracyjne, interes w pełnym biegu, zabudowania dom II piętr., masywny, 4 wystawowe okna, 14 pok., śpichlerze, składnica lodu, zajazd, 2 morgi sadu owocowego, położenie w dużej kościelnej wiosce. Cena kupna 55.000, wpłaty 30 tys., reszta na długoletnią hipotekę. Pozatem wiele innych objektów poleca i przyjmuje biuro pośrednicze Feliks Malinowski, Świecie n/W., Sądowa 16. Telefon 132. (17774

820 mórg
ziemi pszennej, dom, 10 pokoi 28.000 zł. 314 mrg. dom, 8 pokoi, kanalizacja, blisko stacji 100.000 zł. 100 mórg 40.000. 68 mórg 30.000 zł., młyny parowe, wodne, cegielnie sprzeda. Biuro Centralne, Dworcowa 69, tel. 850. Nowakowski. (9645

Dom
II piętr., na prowincji, skład kolonjalny 2 pokoje z kuchnią wolne, wpłata 16.000 zł. Biuro Ziemianin, Dworcowa 69, parter. 9733

Skład kolonjalny
wraz z urządzeniem i towarem oraz mieszkanie z powodu stosunków rodzinnych sprzedam. Wiad. w filji Dz. Bydg. (9681

Restauracja
w centrum Bydgoszczy, dobrze prosperuj. z powodu choroby zaraz do przejęcia w cenie 3.500. Wiad. w filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (9685

Młyny
fabryki, cegielnie, tartaki, domy, wile, interesa handl. i przemysłowe poleca „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17. Tel, 698. 17814

Zakład fryzjerski
dla pań i panów w Gdyni sprzedam z powodu wojskowości natychmiast. Oferty kierować: Gdynia Swiętojańska 64, fryzjer. 17771

Skład
cukierniczy, 3 pokoje z kuchnią, komorne 46 zł. miesięcznie, w śródmieściu z powodu wyjazdu natychmiast do oddania. Wiad. Sienkiewicza 31, u właścicielki. 9736

Para
wyjazdowych półszorków dobrze utrzymanych na sprzedaż. Nakielska 119. 17792

Tokarka
mało używana 1½ metra długa, ze śrubą pociągową i motor benzynowy 3½ k. siły, transmisja, szajby i pasy, dynamówka zaraz na sprzedaż za 4000. Oferty do Dz. Bydg. pod „Dynamówka“. 17802

Mam
natychmiast do sprzedania restaurację z salami, ogrodem i całkowitem urządzeniem. Natychmiast do objęcia. Zgłoszenia do „Par“ Toruń, Szeroka 46, pod „Restauracja“. (17789

Samochód
ciężarowy 4 ton, mało używany, pierwszorzędna maszyna, wóz trwały z dobremi oponami, gotów do jazdy korzystnie na sprzedaż. B. Jahr, Praust-Danzig. (17775

Młode
pieski (Terier) do oddania. Kordeckiego 32. p. 1. 17769

Walec
do walcowania placu tenisowego na sprzedaż. Grage ul. Kościuszki 12. 17750

Powózka
na 1 konia dobrze utrzymana na sprzedaż. Feltau, Gdańska 141 w podwórzu. 9694

Na sprzedaż
prawdziwe szpice 10-cio tygodniowe. Gdańska 112, part. lewo, oficyna. 9697

Łóżeczko
dziecięce nowe tanio na sprzedaż. Cwojdziński, ul. Mazowiecka 2. 9720

Na sprzedaż
korzystnie ca. 300 m³ kantówki sosnowej, przeciętna długość ca 5. m, grubości od 8/8 8/10 10/10 10/13 13/13 13/16 16/16 16/18 18/21 18/24, ca. 200 m³ 30 m/m desek odz. nieobrz. prz. dł. 6.50 m, prz. szer. 22 cm., 1 wag. krótkiej 20 m/m szalówki 1 do 1.80 oraz jeden łańcuch od dźwigaru ca. 80 m dł. 16 m/m grube ogniwa, jak nowy. Zgł. Tartak parowy, Ploskorz. p. Tuchola. (9709

Sprzedamy
maszynę do wyrabiania ciasta pojemności 3½ ctr. z elektrycznym zapędem. Młyn Weiss, Suleczyno, powiat Kartuzy. (17759

2 rowery
jak nowe na sprzedaż. Skład komisowy, Chrobrego 12. 9597

Tanio
sprzedam kaflowy piec. Gajowa 1. 17816

Pieski
rasowe, miesiąc stare tanio na sprzedaż. Kanałowa 6. 9716

KUPNA

Poszukuję
dla poważnych reflektantów majątki, gospodarstwa, młyny, cegielnie, fabryki, domy, wile celem kupna i dzierżawy „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17. Tel. 698. (17815

Kupię
piekarnię z domem. Gozimirski, Inowrocław, ul. Mikołaja 30. 17754

Kupię
dom, wpłacę 8000 zł. Of. pod „C. 105“ do Dz. Bydg. 17642

Wagę decymalną
poszukuje się od 500-do 1000 kg. L. Delińska, ul. Hetmańska 27. (9445

Płot
z drutu w kratkach od 2—3 m/m poszukuję. L. Delińska, Hetmańska 27. 9746

POSADY WOLNE

Ubezpieczeniowcy
niefachowcy przez wyszkolenie znajdą pracę na korzystnych warunkach. Of. z życiorysami nadsyłać do Tow. Ubezpieczeń „Europa“ w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 60. (10200

Piecowników
przyjmie na stałą pracę „Kaflopiec“, Inowrocław, Toruńska 22. (17790

Poszukuję
natychmiast dzielnego pomocnika krawieckiego na stałe zatrudnienie, na wielkie sztuki, który umie zawiadywać warsztatem krawieckim. A. Lupa, Chodzież, Piekary 3. (17762

Młynarz
czeladnik w młodszym wieku potrzebny zaraz. Wilmowicz, Brodzkie Młyny pow. Gniew. (17758

Fryzjera
młodszego, dzielnego specjalistę na główki chłopięce poszukuje od 15. 7. 28. zakład damsko-fryzjerski H. Klein, Tczew, ulica Pocztowa 18. (17763

Poszukuję
młodszego robotnika. B. Grage ul. Kościuszki 12. 17749

Służącą
poszukuję. Długa 7, II p. 17807

Starsze
bezdzietne małżeństwo na wsi (nauczyciel) poszukuje zaraz lub od 1 sierpnia pierwszorzędnej służącej do wszelkich robót na stałe. Pośrednictwo nie wykluczone. Zgłosz. pod „P. S. 14“ do adm. Dzien. Bydg. 17766

Posługaczka
zaraz potrzebna. Gdańska nr. 40, II ptr. pr. 9695

Uczni
synów uczciwych rodziców poszukuje inż. W. Jędrzejewski, Toruńska 1. 9728

Posługaczka
potrzebna zaraz. Św. Trójcy nr. 6b II p. (17801

Służącą
samodzielną umiejącą dobrze gotować przyjmie Konieczna, ul. Sniadeckich 46. 9718

POSADY POSZUKUJĄ

Stenotypistka
pisząca biegle na maszynie po polsku i niemiecku z 4 letnią praktyką adwokacką poszukuje posady najchętniej w adwokaturze zaraz lub od 1. 8. 28. r. Zgł. do Dz. Bydg. pod „St. D“. (17760

Pianista
poszukuje posady w zespole lub przyłączy się do skrzypka zaraz lub później. Of. pod K. Śliwiński, Trzemeszno, Plac Kościelny 4. (17812

Krawcowa
szuka zajęcia. Zgłoszenia pod „Skromna“ do filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 9737

Panna
z lepszej rodziny z szyciem, ½ roku seminarjum poszukuje posady do dzieci na majątku. Anna Kroblewska, Bydgoszcz, Jagiellońska 45. 9698

Proszę
dla mojego syna, lat 24, wysłużony żołnierz, pracowity i dobry strzelec, pracy na większym majątku w biurze lub podobnego zajęcia za małem wynagrodzeniem. Łask. oferty pod „Praca“ do Dz. Bydg. (17809

Były miernik
z długoletnią praktyką poszukuje stałej posady biurowej (kreślenie, kopjowanie, kolorow. i ectr.) Łask. oferty pod „Miernik“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 9713

Starszy
mężczyzna, inwalida, poszukuje jakiejbądź lekkiej pracy ew. stawi kaucję. Zgł. pod „Inwalida“ do Dz. Bydg. (17752

Kto
z panów fryzjerów przyjmie uczennicę? Łaskawe zgłosz. pod „Uczennica“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 9683

Trio
lub kwartet pierwszorzędny poszukuje posady zaraz. Zgł. pod „65“ do Dz. Bydg. (17751

Ekspedjent
dekorator, siła pierwszorzędna poszukuje posady stałej w branży artykułów damskich, męskich, konfekcji lub bławatów. Łaskawe zgł. do Dzien. Bydg. pod nr. „85“. (9714

Osoba
zaufana lat średnich poszukuje posady do zarządu domem u samotnego starszego pana lub wdowca Może się zająć wychowaniem osieroconych dzieci. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „H. Z. 83“. (17822

DZIERŻAWY

Rzeźnictwo
zaraz do wydzierżawienia. Wilhelmina Meister, Chełmno, ulica Wodna 27. 17767

Kuźnia
wyrób lemieszy (2 młoty) z dobrą stałą klientelą przy koleji blisko Gdańska z powody objęcia innego przedsiębiorstwa tanio do wydzierżawienia. Ewent. spólnik nie wykluczony. Zgł. pod nr. „17776“ do Dz. Bydg. (17776

Biuro
umeblowane oddam natychmiast za czynszem miesięcz. Wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59. 9663

Dwie obszerne
parterowe słoneczne ubikacje nadające się na warsztat lub inne przedsiębiorstwo każdej branży przy ul. Sienkiewicza 44 zaraz do wynajęcia. Wiad. u firmy Ferber magazyn bławatów Gdańska 38 tel. nr. 619.

Dzierżawa.
Hotel, kawiarnia i restauracja z koncesją, z składem kolonjalnym, z kompletnem urządzeniem, ogród nad wodą, w powiatowem mieście do objęcia potrzeba 15.000 zł. Biuro Ziemianin, Dworcowa 69, parter. (9743

Poszukuję
składu z mieszkaniem na prowincji w rynku. Szczegółowe oferty do Dzien. Bydg. pod „Bławat“. (9561

MIESZKANIA

Mieszkanie
4 pokojowe w centrum miasta Inowrocławia zamienię za zgodą gospodarza na takież samo lub mniejsze w Bydgoszczy. Oferty do Dz. Bydg. pod „Zamiana Ino“.

POKOJE

Pokój
na biuro w okolicy dworca poszukuję. Najchętniej od właściciela domu. Of. z podaniem ceny upraszam pod „Biuro“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. 9722

Pokój
do wynajęcia z używaniem kuchni lub bez. Chwytowa 13a podw. parter pr. 17770

Pokój
umebl. do wynajęcia. Mazowiecka nr. 29 a, III pr., Walent. 9691

Poszukuję
pokoju umebl. od 1. VIII. u rodziny inteligentnej polskiej. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Biuralistka.“ 9727

Pokoje
umebl. mieszkalny i sypialny, światło elektryczne,, do wynajęcia. Sw. Trójcy 31, parter lewo. 17753

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego 14 I ptr. prawo. (17756

Pokój
umebl. do wynajęcia. Łokietka 17, parter prawo. 17820

Pokój
mały z utrzymaniem. Krasińskiego 14, parter. (9739 9739

ROZMAITE

Dwór
na Pomorzu, pięknie położony, park, jezioro, lasy, światło elektryczne, przyjmuje letników. Dwór Rakowiec, poczta Mała Karczma powiat Gniew. 15764

Zagranicę
jadąc żegnam serdecznie moje miłe Panie! Proszę przestrzegać latem mych rad i wskazówek, najpierw zachowywać pogodę ducha, zatem korzystać ze słońca, powietrza i wody; uprawiać gimnastykę, sport; spać przy otwartych oknach, spożywać jaknajmniej mięsa, a najwięcej mleka, owoców, jarzyn. — Dowidzenia w jesieni! — Żukowska, Gabinet Kosmetyczny, ul. Cieszkowskiego 20. 9573

Z powodu
wyjazdu zagranicę odstąpie spółkę na 5 lat w ogrodnictwie 14 morg., duży sad owocowy, wolne mieszkanie w Bydgoszczy, może być niefachowiec, do objęcia potrzeba 3 tys. złotych. Of. do Dz. Bydg. pod „Świetna egzystencja“. 17757

Na mandolinie
wyuczam w miesiącu grać. Zgłosz. od 15—20. Jackowskiego 2, part. pr. (17803

Poszukuję
cichego samotnego lub cichą samotną wspólniczkę 30—40 lat z kapitałem 8—10 tys. zł. gotówki. Lokal koncesjonowany ew. stała posada dobrze płatna zaraz. Zgłosz. pod „cichy wspólnik“ do filji Dzien. Bydg. Grudziądz. (17385

Pożyczkę
7 do 10 tys. na pierwszą hipotekę. Procent podług umowy. Adres wskaże Dz. Bydg. (17755

2500—3000 zł
na I hipotekę poszukuję natychmiast, dam wysoki procent. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „3000“. 17804

Obelgę
rzuconą na p. Marję Graczkowską z żalem cofam. Franciszka Symich. Z. zgodność: L. Romański, sędzia polubowy. 17796

Zaginione papiery
zatwierdzone przez konsl. Łotewski w celu uzyskania obywatelstwa polsk. na nazwisko Antoni Ciurzan z Zdzychowic pow. Środa unieważniam. Fr. Podalak, Bydgoszcz. (9586

MATRYMONJALNE

Która
symp., średniej ig. niezależna brunetka uprzyjemni samotnie się czującemu przystojnemu panu na rządowem stanowisku wakacje celem ewtl. ożenku. Łask. oferty pod „36“ do filji Dz. Bydg. Dworowa 2. (9751

Matrymonjalne.
Dla mojego przyjaciela, Dr. med., pochodzenia hinduskiego, obecnie majętnego kupca-eksport. w Berlinie, 39 lat, wzrostu 1,73, który w podróżach zwiedził świat i posiada znajomość kilku języków, poszukuję w celu matrymonjalnym żony. Solidne uduchownione panie, rozporządzające większą gotówką, która potrzebna dla powiększenia przedsiębiorstwa importowego, uprasza się o łaskawe nadesłanie ofert z fotografją do ekspedycji Dzien. Bydg. pod „nr. 200“. Dyskrecja rzecz honoru. 17765

Biuralistkę
dzielną, przystojną, która potrafi przedsiębiorstwo samodzielnie poprowadzić zapoznam. Oferty z fotografją do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Przemysłowiec“. (9724

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Moje biuro
podatkowe przy ul. Gdańskiej 151, telef. nr. 1674 zostało powiększone o specjalny dział bilansowy przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzysiężonego rewizora ksiąg handlowych. Oprócz wszelkich spraw podatkowych i administracyjnych podejmuję się zestawiania i sprawdzania bilansów, oraz przerachowania bilansów w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 — Dz. U. Nr. 38. Rzecznik Podatkowy Fr. Chmarzyński, b. naczelnik Urzędu Skarbowego. (9477

POLECENIA

Przemysłowiec
bez fotografji swych wyrobów nie może istnieć. Najlepsze zdjęcia wykonuje „Wiol" Sienkiewicza nr. 44. Liczne podziękowania. (9402

Tani Bazar
Stary Rynek 14 obok apteki. Poleca swój skład papieru. Wielki wybór pocztówek, przybory szkolne i biurowe, scyzoryki, nożyczki, brzytwy, nożyki. Wyroby skórzane teki, torebki, portfele itp. Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki, grzebienie i różne przybory toaletowe, biżuterja sztuczna, zabawki różnego rodzaju w dużym wyborze, rowery, derezynki. 11036

Na raty!
wózki dziecięce, torebki damskie i podróżne, rakiety tenisowe, walizki i zabawki najkorzystniej kupuje się we firmie T. Bytomski, ul. Dworcowa 15 a, ul. Gdańska 21, tel. 1360. (11684

Meble
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (14280

Futra
wszelkie reperuję, przerabiam, odświeżam elegancko tanio. Gdańska 48, pracownia. 9289

Jadalnie
sypialnie dębowe, orzechowe, meble pojedyńcze, kuchnie, lustra wprost z fabryki, także na raty poleca najtaniej Fabryka Mebli, Dr. Emila Warmińskiego 10. 14609

Obuwie
kupisz najkorzystniej w wielkim wyborze, własnego wyrobu, także na dogodnych warunkach spłaty w składzie obuwia, ul. Długa 3. 17622

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Tani Bazar.
Stary Rynek 14 obok apteki poleca duży wybór książek do nabożeństwa, także i w niemieckim języku, różańce, medaliki krzyże, lichtarze, obrazki, figury, galant. 15884

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Sam sobie szkodzi
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higjeniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (6230

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

SPRZEDAŻE

Baczność Obywatele!
Piękny wspaniały majątek ziemski 260 morg. w kulturze ziemia pszenno-buraczana, przy mieście i kolei, dom 12 pokoji w parku i ogrodzie, światło elektryczne, telefon, radjo, kanalizacja itp., budynki masywne, dobre, dom dla służby, inwentarz żywy i martwy kompletny, wtem parowy garnitur sprzedam za 200.000 zł lub zamienię na kamienicę. Bydgoszcz - Poznań. Zgłoszenia do biura „Pogoń", ul. Dworcowa 80, tel. 18-15. Znaczek na odpowiedź. 9652

Gospodarstwo
prywatne 52 morgi, przeważnie pszenna ziemia, w tem 10 mórg łąki z torfem zabudowania masywne, (dom mieszkalny z r. 1912) dach cynkowy, budynki i ziemia w najlepszym porządku, do kościoła 3 klm. Pozostają 2 konie, 7 sztuk bydła, 10 sztuk świń oraz maszyny rolnicze i wozy Sprzedaż z powodu kupna większego gospodarstwa. Cena 35.000 zł, wpłata 25.000 zł reszta podług umowy. Jan Labenz, Lutówko powiat i stacja Sępólno Pomorze. 17729

Gospodarstwo
150 mórg ziemi z łąką i torfem tak jak stoji i leży z żywym i martwym inwentarzem na sprzedaż. Cena podług ugody. Stanisław Balcer, Dzwierszno Małe pow. Wyrzyski, stacja kol. Runowo krainskie. 17674

Kamienica handlowa
z interesami i fabrykacjami, podwórze, wjazd, stajnie itp. daje dochodu rocznego 50.000 zł. sprzedam zaraz za 30.000 dolarów. Kamienica rogowa z interesami, podwórze, wjazd, fabrykacje, dochód 18.000 zł. rocznie, 160.000 złotych. Jak również wiele innych kamienic i wil, posiada najpoważniejsze biuro polskie „Pogoń", Bydgoszcz, Dworcowa 80. tel. 18-15. Znaczek na odpowiedź.

Okazja!
Dom I piętr. w rodzaju wili, wtem 18 pokoji z dużym parkiem i ogrodem, położony nad lasem i wodą, nadający się na lecznicę lub inny zakład korzystnie na sprzedaż, cena 55.000 zł. Nakielska nr. 106. 9647

Tartak
parowy, lokomobila, 2 gatrowy sprzedam zaraz za 23.000 zł. Tartak parowy 1 gatrowy z maszynami i bocznicą kolejową 25.000 zł. Zgłosz. spieszne biuro „Pogoń" Dworcowa 80. 9653

Na sprzedaż
majątek ziemski 400 mórg inwentarz martwy i żywy, budynki dobre, bez długu, cena 120 000 zł. Wiadomość Dominium Orzełek p. Kamień Pomorski, tel. Kamień 20. 17675

Kopalnia złota!
Pierwszorzędny hotel na Pomorzu pow. miasto, dobrze prosperujący, koncesja zapewniona sprzedam za 150 tys. zł, połowa wpłaty. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Hotel". (17405

Dom
z placem za 3 500 zł na sprzedaż. Łabiszyn, ul. 11 Stycznia 48. (17415

Piekarnia
z 28 morg. gospodarstwem, z żywym i martwym inwentarzem w Wielkopolsce 1 klm. od miasta i dworca gdzie znajduje się gimnazjum, zaraz na sprzedaż. Swietna egzystencja dla rzemieślnika. Cena według umowy. Bliższych informacji udziela A. Solarski, Paterek, poczta Nakło nad Notecią. (17392

Dom I.
nowszy z oficyną, 2 mg. ogrodu, dochód 125 zł miesięcznie sprzedam 13.500 zł lub zamienię na gospodarstwo za dopłatą. Zgł. spieszne biuro „Pogoń" Dworcowa 80. 9654

Młyn wodny
turbinowy na dużej wodzie, śluzy beton. Młyn nowszy z urządzeniem najnowszej techniki przemiela 350—400 centnarów i to utrzymuje się z przywozu bogatej okolicy ziemi, przy tem 140 mórg ziemi dobrej, budynki masywne z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, z rąk niemieckich 400.000, wpłaty 120 do 150.000 zł poleca najpoważniejsze biuro Pogoń, Dworcowa 80, tel. 18—15. Znaczek na odpowiedź.

Kamienica
II piętrowa, 2 składy w centrum, duży ogród 85 tys. zł sprzeda Biuro Centralne, Dworcowa 69, tefon nr. 850, Nowakowski. 9644

Parowy
garnitur angielski z elewatorem w dobrym użytkowym stanie zaraz na sprzedaż. Wiadomość: Toruń Hotel „Europa", Nowy Rynek. 17621

Skład
z mieszkaniem w dobrym punkcie od właściciela oddam zaraz. Skład, restauracja z mieszkaniem, pierwszorzędna ulica 6000 zł. Zgłoszenia śpieszne do biura „Pogoń" Dworcowa nr. 80. 9656

Najlepsze
powodzenie. Kto kupi letnisko bardzo dobrze prosperujące. Z powodu choroby jest do nabycia. Pośrednicy nie wykluczeni. Wiad. w Dz. Bydg. 17709

Oberża
z pełną koncesją i składem kolonjalnym, 11 mg. roli i 3 morgi torfu, w kościelnej wsi i w dobrem położeniu, 10 minut od koleji na Pomorzu na sprzedaż z powodu starości, cena podług ugody. Oferty pod „Ugoda" do Dzien. Bydg. (17649

Bufet i kredens
ewtl. kompletna jadalnia, biurko dębowe korzystnie na sprzedaż. Wiatrakowa nr. 4, stolarnia. 17633

Dom
3 mieszkaniowy i mórg ziemi zaraz na sprzedaż. Chrapkowski, Smukała p. Bydgoszcz. (9639

Skład
przy głównej ulicy z 4 pokojowem mieszkaniem natychmiast na sprzedaż częściowo z towarem, do objęcia potrzeba około 8.000 zł. Zgł. do filji Dz. Bydgoskiego Grudziądz pod „Skład". (17732

Motocykl
500 cbm. 1 cylindrowy, mało używany okazyjnie na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (17662

Baczność
kuźnia polowa, kowadło i porządki gotowe do używania na sprzedaż. Czarnota, Zblewo (Pomorze). 17679

Fortepjan
koncertowy zagraniczny krzyżowy, skrzypce koncertowe i wielka ilość nut natychmiast sprzedam. Sienkiewicza nr. 1, Radio Tech. Warsztaty Toruń. 17486

Maszynę do pisania
kupicie najkorzystniej w składzie urządzeń biurowych St. Skóra i Ska. Bydgoszcz, Hotel pod „Orłem". (23625

Rower
męski tanio na sprzedaż Gdańska 58. 9432

Klarnet i skrzypce
dobrze utrzymane na sprzedaż. Leszczyńskiego nr. 45. 17283

Fortepjan
krótki zagraniczny krzyżowy. „Lamus", Gdańska nr. 151. (9582

Mahoniowe
bibljoteka, serwantka, biurko, szafa, lustro. „Lamus", Gdańska 151. (9581

Lis (kołnierz)
krzyżowy bardzo ładny korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 30, parter prawo. (9558

Radjo-odbiorniki
najnowsze typy, 1—5 lampkowe, słuchawki, głośniki, i wszelkie części składowe okazyjnie na sprzedaż. Sienkiewicza 1. Radjo Techn. Warsztaty Toruń. (17488

Okazja!
Auto ciężarowe $2^{1}/_{2}$ tonn, marki amerykańskiej w bardzo dobrym stanie, wyjątkowo tanio, natychmiast na sprzedaż. Wiad. udzieli kwatermistrzostwo 16 p. ul. 17552

Motor
benzynowy 10/22 K. M. w najlepszym porządku tanio na sprzedaż, lub zmiana na 3 do 5 K M. Janyska ul. Bocianowo 26. (17652

Wózek
dziecięcy „Brenabor" wysoki na paskach, w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Unji Lubelskiej nr. 8. (9665

Radjo
3 lampkowe na głośnik, nowszego typu sprzedam. Niegolewskiego 2, I ptr. prawo. 9618

Dubeltówka
w bardzo dobrym stanie, kal. 16 z futerałem korzystnie na sprzedaż. Logier, Lipowa 11. (9620

KUPNA

Złoto
srebro kupują Br. Kochańscy i Künzl, Gdańska 139. (1982

Dom
nowoczesny ze sklepami lub bez w Bydgoszczy lub na Pomorzu z wolnem pomieszkaniem, przy wpłacie 40—45 tys. zł kupię. Pośrednictwo wykluczone Oferty pod „M. M. 2" do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (9484

Poszukuje
się kupna domu, ewtl. z składem przy wpłacie 10 do 13 tys zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod nr. „2845". 17660

Biały
wóz mleczarski kupi — Mleczarnia Wielkopolska Gdańska 75 c tel. 14-27. 9609

Mleka
każdą ilość poszukuje jeszcze na stałą dostawę Mleczarnia Wielkopolska Gdańska 75 c, tel. 14—27. 9608

Domek
poszukuję do 5000. Of. do Dz. Bydg. pod „Domek". 17687

Motorek
rowerowy kupię. Oferty do Dz. Bydg. pod „5". 9664

Kupię
przy wpłacie 7—8 tys. zł. dom lub nieruchomość. Łask. zgłosz. pod „A. Z. 103" do Dz. Bydg. 17414

POSADY WOLNE

Biuraliści
i biuralistki otrzymają praktyczne wskazówki prawidłowej książkowości i bilansu. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne Szwalbe, Poznań, Polna 13. Prospekt gratis za dołączeniem znaczka 10 gr. 14944

Stenografji
listowne najdoskonalsze wyuczenie: Instytut Stenograficzny — Warszawa. Krucza 26. (Również lektura). (16753

Rządzca
samotny, doświadczony, samodzielnie pracujący na majątek 1700 mórg zaraz lub 15 lipca poszukiwany. Świadectwa i referencje proszę podać. Majątek Morczyny poczta Ostaszewo. (17645

Rządca
samotny potrzebny zaraz na 300 mórg. majątek z kaucją 5—6000 zł. Pensja podług umowy. Zgłoszenia pod „Rządca" do Dz. Bydg. 17654

Organizatorâ
doświadczonego w propagandzie na rynku spożywczo-delikatesowym poszukują zakłady spożywcze dla działu sprzedaży. Potrzebna osobistość inteligentna, samodzielna, o najlepszych zwyczajach i dobrej reprezentacji, z dokładną znajomością celu i środków danego stanowiska, możliwie obznajmioną z rynkiem spożywczym całej Polski. Niezbędna celowość, rzutkość i energja aby sprostać zadaniu. Szczegółowe oferty z życiorysem, odpisami świadectw, fotograją i wymaganem wynagrodzeniem. prosimy przesłać do Par Bydgoszcz, Dworcowa 72, pod „Organizator". Mieszkanie przy biurze wolne. 17701

Podróżującego
o najlepszych kwalifikacjach i z kilkuletnią praktyką, (branża obojętna) poszukują zakłady spożywcze na stałą pensję, prowizję i djety. Posada dobrze płatna, lecz wymaga się sumiennej, intensywnej i wydajnej pracy. Of. z podaniem żądanego wynagrodzenia, odpisami świadectw, fotogr. i nieprzerwanym życiorysem proszę kierować do biura ogłoszeń Par, Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Podróżujący". (17702

Blacharzy
dwóch na stałą pracę z utrzymaniem przyjmie. St. Szykowny, mistrz blacharski, Żniu. Telef. 81. 17646

Dzielnego
kowala do ognia, kucia koni i budowy wozów zaraz potrzebuje. Zimmer, Nakło n. N., Rynek 365. 17485

Cukiernia
poszukuje na każdą niedzielę duet, trio ewtl. kwartet salonowy. Oferty z podaniem żądań do Dz. Bydg. pod nr. „250". 16469

Poszukuję
czeladników stolarskich na budowlę i ucznia Zakład stolarski Bolesław Ostrowski, Wiele, powiat Chojnice. 17648

Poszukuję
zaraz do mego składu towarów krótkich i salonu mód marszantkę z dobremi świadectwami i fotografją. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Marszantka". (9638

Dzielnego
ślusarza zaraz poszukuję. O. Schöpper, Zduny 5. 17711

Poszukuję
zaraz czeladnika krawieckiego. Jankowski, mistrz krawiecki, Swiecie n. W. ul. Mickiewicza 12. (17728

Pomocnik
fryzjerski zaraz potrzebny Stała posada i dobra pensja. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (9548

Uczeń
gastronomiczny i młody robotnik potrzebni zaraz. Hotel Gelhorn, Bydgoszcz. 9677

2 uczni
piekarskich przyjmę zaraz. Orła 15, Bydgoszcz. 17499

Ucznia
poszukuje mistrz lakierniczy Walenczykowski, Dworcowa 90. (9651

Kucharka
kuchmistrzyni potrzebna zaraz z pierwszorzędnemi świadectwami do majątku. Zgł. u portjera w hotelu pod Orłem. (9640

Służąca
może się zaraz zgłosić. Gawrych, Czyżkówko, ul. Koronowska 36. (9472

Służąca
do wszelkich robót domowych potrzebna od 1 sierpnia. Seidel, Wilczak, ul. Leszczyna 88, mieszkanie letnie podczas wakacji. (17661

POSADY POSZUKUJĄ

Zawodowiec drzewny
w młodszym wieku z 7 letnią praktyką, dzielny w wszystkich pracach w zakres wchodzących przemysłu drzewnego poszukuje posady zaraz lub później. Łask. zgłoszenia pod „S. J." do Dz. Bydg. 17515

Wojażer
odwiedzający na Pomorzu składy kolonjalno-spożywcze poszukuje jeszcze dalsze artykuły na prowizję także innych branż. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „G. L. 708" (17644

Szofer mechanik
do prowadzenia samochodu ciężarowego i samodzielnego wykonywania reperacji potrzebny od dnia 15. 7. 28 r. wzgl. 1. 8. 28. Of. z podaniem wynagrodzenia bez utrzymania pod adres: Młyn Motorowy, Władysław Cyrklaff, Wejherowo. (17745

DZIERŻAWY

Dom
mieszkalny z budynkami gospodarczemi, sadem i ogrodem w dużej wsi przy szosie zaraz do wydzierżawienia. Zgł. pod „Dom" do Dz. Bydg. (17399

Wydzierżawię
hurtownię tow. kolonjalnych, handel zboża, ziemiopłodów, nawozów sztucznych. Ubikacji handlowych i prywatnych 7. Obrót roczny ca 600.000 zł Do objęcia potrzeba ca 30.000 zł. Zgł. do Dz. Byd. pod „500". (17680

MIESZKANIA

Poszukuję
2—3 pokoje z kuchnią czynsz płacę za rok lub 2 lata z góry. Adr. wskaże Dzien. Bydg. (16184

Zamienię
5-cio pokojowe mieszkanie w Bydgoszczy na takież lub trochę mniejsze mieszkanie w Grudziądzu. Zgłoszenia Bydgoszcz, ul. Promenada 4, III piętro. 9486

Poszukuję
mieszkania komfortowego 5 pokojowego. Zgł. pod „Słoneczne" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (9628

RÓŻNE

Hotel Warszawski
ul. Warszawska 16, 5 minut od dworca poleca obiady 3 dań 1,20, kolacje z 2 dań 1,30 łącznie z obsługą oraz pokoje czysto utrzymane. (15833

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł. kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rios. (3329 Bydg.

Pensjonat „Pilice"
w Jastrzębiej Górze, tuż nad pełnem morzem i plażą, w dużym parku świerkowym. Poczta, telegraf, kolej Łebcz (Pomorze). 17095

Pośrednictwo
biuro „Pogoń" Dworcowa 80 poszukuje współpracownika poważnego zaraz. 9655

Bezinteresownie
Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego". Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, redakcja, „Wiedza Tajemna". Skrzynka pocztowa 571. Załączyć niniejsze ogłoszenie, znaczek pocztowy na przesyłkę. (10876

Śmiecie
i żużel można zładować Piotrkowska 4, róg Strzeleckiej. 17666

Przystąpię
do spółki, sfinansuję przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „St. M. 1928". 8663

Pożyczki
na pierwszą hipotekę za dobrem oprocentowaniem i dobrą gwarancją poszukuje się. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Procenty". 17676

3000 zł
na I hipotekę poszukuję natychmiast, dam 20‰. Pawlikowski, Piotrkowska 4. 17669

Ostrzegam
przed kupnem mebli i za długi męża Antoniego Przyjemskiego nie odpowiadam. Rozalja Przyjemska, Nowogrodzka 7. 17665

Oszczerstwo
rzucone na p. Augustyniaka, st. sierż. cofam. W. Kmiciakowa. — Za zgodność J. Jarocki. (17529

Ostrzeżenie!
Ostrzegam przed odnajęciem mieszkania przy ul. Nowogrodzkiej 7, II ptr. lewo. Właściciel. (17664

Zgubiono
papiery wojskowe i wykaz osobisty na nazwisko Franciszek Lanski. Znalazcę uprasza o zwrot. Gołębia 101. 17723

Unieważniam
dowód osobisty, wydany przez Magistrat miasta Radomia oraz książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz na nazwisko Jakób Młynarczyk, ur. 23. 7. 1885 r., zamieszkały w Bydgoszczy przy ulicy Gdańskiej 54, które wraz z innemi drobnemi dokumentami, portfelem i gotówką skradziono mi 26 czerwca 1928 r. 17793

Unieważniam
zagubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz na nazwisko Czesław Istelski. (17672

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Stanisław Maciejewski unieważniam. St. Maciejewski. 17523

Unieważniam
skradzioną książkę wojskową na nazwisko Artur Szulz, czeladnik piekarski, Długa nr. 43. 17416

MATRYMONJALNE

Dla
mojej znajomej, inteligentnej panny poszukuję męża. Panowie w wieku od 25 do 35, kupcy z branży kolonjalnej, posiadający gotówkę zechcą złożyć swe oferty pod „Ognisko 1735" do Dzien. Bydg. 17426

Kawaler
lat 38, poszukuje dla braku znajomości żony. Panie skromne, przystojne, zechcą oferty nadesłać pod „Szczęście 38" do Dz. Bydg. (17811

Niedoścignione

w sile pienienia i skuteczności

Alboril

najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia! (17785

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 9 lipca br. o godz. 12-tej sprzedawać będę w firmie Hartwig, Dworcowa 72 **około 60 par bucików (męskie, damskie i dziecięce)** różnej jakości i rozmaitej wielkości najwięcej dającemu, za natychmiastową zapłatą.

17850) **Kucharz**, komornik sądowy z. p.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 9 lipca br. o godz. 12-tej sprzedawać będę w firmie Hartwig, Dworcowa 72 1 szafę do książek, 1 kanapę, 2 fotele, 1 stół okrągły, 1 dywan, 1 biurko z krzesłem, 6 krzeseł (17849 najwięcej dającemu, za natychmiastową zapłatą.

Kucharz, komornik sądowy z. p.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 9 lipca br. o godz. 10-tej przed południem sprzedam publicznie w **Wojnowie, u p. Buszkiewicza**

1 fortepjan

za gotówkę najwięcej dającemu.

Bydgoszcz, dnia 7. VII. 1928. (17919

Kowalski, kom. sądowy, **Bydgoszcz, ul. Długosza 8.**

W dniach upalnych orzeźwia (17832

Oranżada Kantorowicza

Do nabycia w składach kolonjalnych i delikatesów.

Niebywale niskie ceny posezonowe!

Płaszcz rypsowy na całej podszewce od 32.— zł
Płaszcz jedwabny na całej podsz. tylko 45.— zł
Płaszcz Kasha na całej podszewce od 45.— zł
Kostjumy damskie od 32.— zł
Suknie damskie eolinowe . . . . od 25.— zł
Suknie damskie popelinowe . . . od 11.— zł
Kapelusze słomk. od 4.— zł
Bielizna oraz wszelkie towary krótkie polecam okazyjnie tanio.

Leon Dorożyński

ul. Długa 49, róg Jezuickiej. Firma chrześcijańska!

Twaróg stołowy

z słodkiego mleka codziennie świeży hurtownie i detalicznie. Wysyłka dla zamiejscowych w skrzyniach

Dwór Szwajcarski

15272 spółdz. z o. o.

Bydgoszcz, Jackowskiego 25-27. Tel. 254.

Broń i amunicję

kupuje się najkorzystniej w firmie (17869 **„Hubertus“, Grodzka 16** narożnik Mostowej, telefon 652. Naprawa broni.

Baczność!

Obrazy

wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze również oprawy obrazów każdego rodzaju. Dogodne warunki spłaty. Agentów wysyłam. 17899

Józef Kwella, Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 68.

SOLDONOG „RAZ-DWA-TRZY“

zapobiega i usuwa **pocenie nóg, nabrzmienia stwardnienia i odparz. skóry**

Cena 90 groszy. Sprzedają drogerje i apteki (14696

St. Müller, Laborat. Poznań 1.

Osobiście refl ektuję na kupno

kamienicy

ze składem i ewentl. ogródkiem w Bydgoszczy. Wolne mieszkanie pożądane. Wyczerpujące oferty pod „Kamienica“ do Dz. Bydg. (17784

Uczeń

władający w słowie i piśmie językiem polskim i niemieckim, z lepszem wykształceniem może się natychmiast zgłosić do Hurtowni materjałów opałowych i budowlanych. Oferty w obu językach pod **„M. S.“** do Dz. Bydg. 17847

Szan. Publiczności miasta Bydgoszczy i okolicy do łaskawej wiadomości, że z dniem **1 lipca 1928 r.** otworzyłam przy

ulicy Pomorskiej nr. 13

narożnik ulicy Śniadeckich,

specjalny interes sprzętów kuchennych, porcelany, szkła i artykułów podarunkowych

Staraniem moim będzie sumienna i uczciwa usługa, oraz ceny jak najdostępniejsze.

Upraszam Szanowną Publiczność o łaskawe uwzględnienie mojego przedsiębiorstwa, pozostaję

z poważaniem

Elżbieta Jankowska.

Dla wojska i urzędników dogodne warunki spłaty. (17905

Nieruchomość handlowa

w centrum Bydgoszczy z powodu emigracji na sprzedaż. Duży masywny dom mieszkalny, podwórze, większe składnice, chlewy oraz sieczkarnia, śrutownia i piła tarczowa. Od 20 lat dobrze zaprowadzony skład materjałów opałowych, lecz również nadające się na wszelkie inne przedsiębiorstwa. Wolne będzie 3 i 4 pokojowe mieszkanie. Oferty piśmienne pod „Nieruchomość handlowa“ do „PAR“, Bydgoszcz, Dworcowa 72. 17870

Wyjeżdżam

dnia 10 lipca na **14 dni.**

Dr. Fischoeder.

9475

Okręgowa Wystawa Przemysłowo-Rolnicza

pod protektoratem Pana Wojewody Borkowskiego odbędzie się **w Rogoźnie** (Wlkp.) **w tygodniu od 16—23 września 1928.**

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela **biuro Komitetu Wystawy przy Magistracie w Rogoźnie — telefon 78.** (17831

Nauki

księgowości, stenografji korespondencji udziela **G. Vorreau** (9634 rewizor ksiąg **Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 14.**

Kandydaci na szoferów

Kursy samochodowe **Z. Kochańskiego** w Bydgoszczy **3 Maja 14a, tel. 1185** szkołą szoferów zawodowych oraz amatorów. Prospekty wysyła się na życzenie. Zapisy przyjmuje się codziennie.

17893

Magistrat miasta Szubina

rozpisuje konkurs na posadę 17908

kasjera do kasy miejskiej

Kandydaci obeznani z książkowością kameralistyczną, sprawami podatkowemi i przepisami administracji miejskiej winni swe podania z odpisami świadectw i własnoręcznie napisanym życiorysem przesłać do niżej podpisanego Magistratu. Posada jest do objęcia natychmiast. Pobory według umowy. Inwalidzi i wysłużeni podoficerowie zawodowi o równych kwalifikacjach mają pierwszeństwo.

Grus, burmistrz.

UCZNIA

z lepszem wykształceniem conajmniej z 6 klas gimnazjum lub ukończoną szkołą handlową **przyjmie zaraz**

ST. SZUKALSKI

Skład nasion i handel zboża

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 95a

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje od zaraz lub 1. VIII. 1928

korespondentki (stenotypistki)

znającej gruntownie język polski także niemiecki. Oferty z odpisami świadectw i życiorysem uprasza się przesłać do biura ogłoszeń „PAR“ Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Korespondentka“. 17868

Podmistrzego i murarzy

(tynkarzy) poszukuje

R. Łaganowski, ul. Gdańska nr. 102.

17898

Inżynier-elektryk

młody ze zdolnościami do akwizycji poszukiwany do biura technicznego w Bydgoszczy. Of. do biura ogłoszeń „Par“, Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Inżynier-elektryk“. 17829

Chodnikowe płyty cementowe

bardzo korzystnie i na **długoterminowe spłaty** do oddania. (13050

Bracia Schlieper

fabryka papy dachowej

Gdańska 99.

Kafle

we wielkim wyborze,

Doniczki do kwiatów

płyty ścienne i posadzkowe

poleca (17791

„Kaflopiec“,

fabryka kafli i wyrobów ceramicznych

Inowrocław, tel. 30.

KUPUJCIE WYROBY

Boguna

C. F. MÜLLER i SYN BOGUSZEWO

firmy **C. F. MÜLLER i SYN BOGUSZEWO-POMORZE.**

FABRYKA POWIDEŁ BURACZANYCH MARMELAD i POWIDEŁ ŚLIWKOWYCH

ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA“ ROK ZAŁOŻ. 1881. — TELEFON 1 i 11.

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Restauracja „ZAGŁOBA“

ulica Gdańska nr. 165. Telefon nr. 399.

Codziennie

do obiadu i od godziny 8-mej wieczorem

koncert kapeli słowiańskiej

składającej się z 20 osób wraz z chórem w strojach narodowych.

Kuchnia pierwszorzędna prowadzona przez znakomitego kuchmistrza p. J. Dobnera. (17903

Bufet a la Fawełka.

Dobrze pielęgnowane piwo Okocimskie.

„Młyn Kujawski“

Pod tą firmą **otwieram w dniu 9 lipca br.** mój nowo wybudowany **młyn**. Staraniem mojem będzie, zadowolić Szan. Klientelę przez rzetelną pracę i proszę o łask. poparcie mego przedsiębiorstwa. (9726

Z poważaniem

firma **Schulz**

Bydgoszcz, ul. Kujawska 5/6 i Ustronie 10. Tel. 1070.

Restauracja Sielanka

lokal otwarty w nocy (17890

obiady i kolacje

Kuchnia wyborowa. — Codziennie koncert

ulica Śniadeckich 29.

Restauracja

Wicka Kujawskiego

ulica Fordońska nr. 1. — Telefon nr. 1658

od 1 lipca br. codzień do godz. 2

Koncert artystyczny

zespołu Begera (17126

Codziennie

Wielki Koncert Wojskowy

w ogrodzie Resursy Kupieckiej

ul. Jagiellońska nr. 25.

Początek o godz. 6, w niedziele i święta o godzinie 5 wiecz.

Wstęp wolny. (14678) **Wstęp wolny.**

Dworcowa 7 a Telefon 340

RESTAURACJA i WINIARNIA

Hotelu Boston

Kuchnia pierwszorzędna.—Najlepsze wódki, koniaki, likiery oraz wina krajowe i zagraniczne. — Fachowo pielęgnowane piwa. (17909

Dancing

KONCERT ARTYSTYCZNY ZESPOŁU P. DISSLERA

codziennie wieczorem do godziny 2 rano.

PROSZEK MYDLANY z PODARUNKAMI

POLAR

PRAWNIE ZASTRZEŻONY FIRMY JULJAN KRÓL

FABRYKA CHEM. BYDGOSZCZ

Proszek fiołkowy z podarkiem w każdej paczce!

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.